

30/2

Dokumenty działalności organizacji
STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW POLSKICH
w Południowej Afryce, Johannesburg,
z okresu lat 1948-1991.
Teczka nr 2
Korespondencja krajowa i zagraniczna

110

Dokumenty działalności organizacji
STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW POLSKICH
w Południowej Afryce, Johannesburg,
z okresu lat 1948 - 1991.

Tezeka nr 2

Korespondencja krajowa i zagraniczna,
1960 - 1991, (stron 93)

Dokumenty działalności organizacji
STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW POLSKICH
w Południowej Afryce, Johannesburg,
z okresu lat 1948 - 1991.

Tezeka nr 2

Korespondencja krajowa i zagraniczna,
1960 - 1991, (stron 93)



THE INSTITUTION OF POLISH ENGINEERS

IN GREAT BRITAIN. LIMITED BY GUARANTEE

ESTABLISHED AS ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS IN GREAT BRITAIN 1940
INCORPORATED 25TH JULY 1948

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH

W WIELKIEJ BRYTANII

TEL. 741 1940

238-246 KING STREET
LONDON W6 0RF

REF. No

Stowarzyszenie Techników Polskich.

Rep. Południowa Africa.

Szanowny Kolego Prezesie,

Uprzejmie zawiadamiamy, że podjęliśmy akcję w celu zarejestrowania polskiego dorobku naukowo-technicznego na obczyźnie w okresie po drugiej wojnie światowej.

Zdajemy sobie dobrze sprawę, że bardzo wielu polskich inżynierów mających wybitne kwalifikacje i uzdolnienia odegrali i wciąż odgrywają przoduące role w wielu dziedzinach postępu i rozwoju nowoczesnej nauki i techniki.

Uważamy, że osiągnięcia naszych wybitnych rodaków nie mogą być zapomniane lecz powinny być odpowiednio zarejestrowane i udokumentowane.

Celem naszej podjętej pracy jest opublikowanie w druku polskiego dorobku naukowo-technicznego na obczyźnie.

Rejestracja ta będzie zawierała imienną listę naszych wybitnych osobistości świata naukowo-technicznego, oraz udokumentowane osiągnięcia w ich specjalnościach za okres od końca drugiej wojny światowej do chwili obecnej.

Bardzo prosimy Szanownych Kolegów o pozytywne ustosunkowanie się do naszej akcji.

Uprzejmie prosimy o nadsyłanie do końca października b.r. materiałów dotyczących wybitnych osiągnięć do Zarządu S.T.P. w Londynie w/g załącznika :

1. Imię i nazwisko, miejsce i data urodzenia, adres.
2. Ukończone studia (uczelnia, data, stopień naukowy).
3. Praca zawodowa (specjalność, stanowisko etc.).
4. Praca naukowa (prace badawcze, publikacje, odczyty etc).
5. Praca społeczna (członkostwo organizacji społecznych etc).

Pozostajemy z poważaniem.

Inż. J.P. Morawicz.

Prezes.

w/2 Struimicinis

SPOŁECZNY KOMITET OBCHODU
550 ROCZNICY BITWY
POD GRUNWALDEM
W OLSZTYNIE

TOWARZYSTWO ŁĄCZNOŚCI
Z POLONIA ZAGRANICZNA
W WARSZAWIE

ul. Bracka 5

2

Zrzeszenie Studentów Polskich
J o h a n n e s b u r g
S.Africa

Szanowni Panowie !

W dniu 15 lipca 1960 roku w 550-tą rocznicę zwycięstwa oręża polskiego nad zakonem krzyżackim, odbędzie się na historycznych Polach Grunwaldu ogólnonarodowa uroczystość.

Podczas tej uroczystości odsłonięty zostanie pomnik ufundowany ze składek narodu polskiego. Pomnik ten będzie symbolem czci dla bohaterów wiekopomnego zwycięstwa oraz wyrazem czujności wobec współczesnych spadkobierców idei i dążeń krzyżactwa.

Przed 50 laty odsłonięcie pomnika zwycięstwa grunwaldzkiego w Krakowie, ufundowanego przez Ignacego Paderewskiego było wyrazem wiary w odrodzenie rozdartej zaborami Polski. Wówczas to na uroczystości te przybyli Polacy z całego świata. Dziś, dzięki odzyskaniu prastarych ziem polskich, pomnik stanie w miejscu historycznego zwycięstwa - na Polach Grunwaldu.

Podobnie jak i przed 50 laty Polonia Zagraniczna z różnych stron świata przygotowuje się do uczczenia tej Wielkiej Roczniczy.

Społeczny Komitet Obchodu 550 rocznicy bitwy pod Grunwaldem i Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną uprzejmie zapraszają do wzięcia udziału w tej ogólnonarodowej uroczystości.

Komitet Obchodu i Towarzystwo "Polonia" chętnie służyć będą radą i pomocą Rodakom przybywającym do Polski na obchody grunwaldzkie.

Łączymy serdeczne pozdrowienia.

Przewodniczący Społecznego
Komitetu Obchodu

Julian Malewski

Sekretarz Generalny
Towarzystwa "Polonia"

Szczepan Stec

Warszawa - Olsztyn, kwiecień 1960 roku.

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH W POLUDNIOWEJ AFRYCE

3

ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS IN SOUTH AFRICA — VERENIGING VAN POOLSE INGENIEURS IN SUID-AFRIKA

P.O. BOX 9484,
JOHANNESBURG.
SOUTH AFRICA

PROF. SMOLENIEC.
MR. J.M. MISZEWSKI
PROF. R.K. DUTKIEWICZ
MR. ZAKRZEWSKI

Szanowny Panie,

Mamy przyjemność zawiadomić Pana, że w odpowiedzi na załączone pismo Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii, Zarząd naszego Związku postanowił uhonorować Pana osiągnięcia, włączeniem do rejestru wybitnych osobistości polskiego świata naukowo-technicznego na obczyźnie.

Uprzejmie prosimy o nadesłanie na mój adres następujących materiałów:

- 1) Imię, nazwisko, miejsce urodzenia i adres.
- 2) Ukończone studia (uczelnia, data, stopień naukowy)
- 3) Praca zawodowa (specjalność, stanowisko, etc.)
- 4) Praca naukowa (prace badawcze, publikacje, odczyty etc.)
- 5) Praca społeczna, członkostwo organizacji społecznych etc.)

Z poważaniem

Andrzej Romanowicz -Prezes

Załącznik: List Prezesa Wlk. Brytanii.



THE INSTITUTION OF POLISH ENGINEERS

IN GREAT BRITAIN. LIMITED BY GUARANTEE

ESTABLISHED AS ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS IN GREAT BRITAIN 1940
INCORPORATED 25TH JULY 1948

4

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH

W WIELKIEJ BRYTANII

TEL.: KNightsbridge 2363

9, PRINCES GARDENS,
LONDON, S.W.7.

REF. No AZ/488

9.2.1967.

W Pan Kol. E. Tarchalski,
Sekretarz
Stowarzyszenia Techników Polskich
w Południowej Afryce,
P.O.Box 9484,
Johannesburg,
S.Africa.

Szanowny Kolego,

Proszę uprzejmie o dopomożenie nam
w odszukaniu adresu kol. inż. S. Bonieckiego, który
wyemigrował z W. Brytanii do Poł. Afryki, w roku
1959. Może jest członkiem w Waszym S.T.P. ?

Z koleżeńskim pozdrowieniem

Za Zarząd

J. Różycki
J. Różycki
Sekretarz



THE INSTITUTION OF POLISH ENGINEERS

IN GREAT BRITAIN. LIMITED BY GUARANTEE

ESTABLISHED AS ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS IN GREAT BRITAIN 1940
INCORPORATED 25TH JULY 1948

4

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH

W WIELKIEJ BRYTANII

TEL.: KNightsbridge 2363

9, PRINCES GARDENS,
LONDON, S.W.7.

REF. No

AZ/488

9.2.1967.

W Pan Kol. E.Tarchalski,
Sekretarz
Stowarzyszenia Techników Polskich
w Południowej Afryce,
P.O.Box 9484,
Johannesburg,
S.Africa.

Szanowny Kolego,

Proszę uprzejmie o dopomożenie nam
w odszukaniu adresu kol. inż.S.Bonieckiego, który
wyemigrował z W.Brytanii do Poł.Afryki, w roku
1959. Może jest członkiem w Waszym S.T.P. ?

Z koleżeńskim pozdrowieniem

Za Zarząd

J. Rożycki
J. Rożycki
Sekretarz

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH W POLUDNIOWEJ AFRYCE

5

ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS IN SOUTH AFRICA — VERENIGING VAN POOLSE INGENIEURS IN SUID-AFRIKA

P.O. BOX 9484,
JOHANNESBURG.

14 go lipca 1968

Wielebna Siostra Przełożona,

Stowarzyszenie Techników Polskich chciałoby
wziąć czynny udział w przebudowie ołtarza i kaplicy
przez donację na ten cel sumy R150.

Mamy nadzieję że ta mała donacja da wyraz
wdzięczności Siostrom za Ich długoletnią gościnność
wobec członków S.T.P. jak i Polonji ogólnie.

Dom Sióstr był zawsze duchowym przytułkiem
Polonji i wierzymy że pozostanie nim w przyszłości.

Łączymy wyrazy szacunku

Sekretarz

24/VII/1968r. (6)

Do

Stowarzyszenia Techników Polskich w Południowej Afryce.

Na ręce Pana Inżyniera Tarchalskiego, przesyłam w imieniu wszystkich Sióstr Klasztoru w Lyndhurst najserdeczniejsze podziękowanie dla Zarządu i wszystkich Członków Stowarzyszenia Techników Polskich, za nadesłaną ofiarę w kwocie R 150-00 a przeznaczoną na przebudowę ołtarza w kaplicy naszego klasztoru.

Oceniamy bardzo tę życzliwość i wspaniałomyślność naszych Rodaków okazaną nam nie tylko w słowie ale i w czynie, i życzymy by Dobry Bóg w stokrotny sposób wynagrodził Waszą ofiarność.

Słemy wyrazy naszej wdzięczności
i szacunku.

Sr. M. Felcman

Siostra Przełożona

W. ZAREMBA. (7)
248, HILL ST
P.O. Hatfield
Pretoria. (Tve)

W.P. Prozes
Stow. Techn. Pol w Połud. Afr.

JHB.

Szanowny Panie,

W związku z komunikatem N112 z dn. 2.11.68
chcę nadmienić co następuje:

1) re. 54, jest mi obojętne czy państwo weźmie
udział w dorocznej Kolaacji Stow. w przyszłości.

2) re. 55, Kwestja "Computera" ogromnie mnie
interesuje, specjalnie t. zw. "programming";
wobec tego będę niezmiernie wdzięczny
za zorganizowanie odczytu na ten temat.

3) Proszę mnie zawiadomić ile zależy w
współpracy z ortodontami.

Z pozdrowieniami

W. Zaremba.

8

NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA
Warszawa, ul. Czackiego 3/5

Warszawa, lipiec 1970 r.

telefon: 27-36-10
telex: 813225 NOT PL

I N F O R M A C J A

w sprawie przyjęcia przez Naczelną Organizację Techniczną w czasie obrad VI Kongresu Techników Polskich grupy inżynierów - Polaków stale zamieszkałych poza granicami Kraju.

W dniach od 11-13 lutego 1971 r. będzie obradować w Poznaniu VI Kongres Techników Polskich. Podobnie jak poprzednie Kongresy jest on przygotowywany przez Naczelną Organizację Techniczną /NOT/. Celem Kongresu jest przedyskutowanie tych zagadnień technicznych, ekonomicznych i organizacyjnych, które mają wpływ na dalszy rozwój gospodarczy Kraju. Uczestnikami Kongresu w liczbie ok. 3000 osób są inżynierowie i technicy zatrudnieni w zakładach produkcyjnych, budownictwie i komunikacji, w biurach projektowych i konstrukcyjnych oraz w instytutach naukowo-badawczych i wyższych uczelniach technicznych.

W pracach organizacyjnych nad przygotowaniem VI Kongresu Naczelna Organizacja Techniczna pełni rolę koordynującą. Bezpośrednią działalność w tym zakresie prowadzą Stowarzyszenia Naukowo-Techniczne, które w liczbie dwudziestu zrzeszone są w NOT. Podstawowym, statutowym zadaniem tych Stowarzyszeń jest współpraca z administracją gospodarczą w rozwoju techniki w Polsce, popularyzacja zagadnień techniczno-ekonomicznych w społeczeństwie oraz podnoszenie kwalifikacji zawodowych i rangi zawodowej inżynierów i techników. Łącznie liczba członków Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych zrzeszonych w NOT wynosi obecnie ok. 300 tys.

W obradach VI Kongresu Techników Polskich przewiduje się udział grupy około 100 inżynierów - Polaków stale zamieszkałych za granicą, interesujących się rozwojem życia kulturalnego i gospodarczego Polski. Koszt pobytu gości tych w Kraju pokryje całkowicie Naczelna Organizacja Techniczna.

./.

Organizatorzy Kongresu zamierzają zaprosić nie tylko tych inżynierów, którzy pracowali w Polsce w okresie międzywojennym i opuścili ją w okresie II Wojny Światowej, ale także osoby polskiego pochodzenia, które urodziły się poza Krajem o ile oczywiście znają język polski i czują się duchowo związane z Polską, jak również tych przedstawicieli młodszej generacji, którzy ukończyli studia za granicą i na stałe osiedli na obczyźnie. Czas pobytu gości "zagranicznych" w Polsce określony został na 14 dni, z czego 3 dni przypadnie na udział w obradach Kongresu i imprezach towarzyszących, 2 do 3 dni na pobyt w Warszawie zaś w pozostałym czasie zorganizowane będą wycieczki po najbardziej interesujących z punktu widzenia techniki, regionach Polski. W planie każdej wycieczki przewiduje się zwiedzanie miast leżących na jej trasie, zwiedzenie 3 do 4 zakładów przemysłowych oraz odbycie spotkań z miejscowym środowiskiem technicznym organizowanych w Domach Technika. Domy takie czynne są niemal we wszystkich miastach wojewódzkich a nawet w pewnej liczbie miast powiatowych. W nich organizowane są kursy, konferencje i odczyty, na ich terenie działają również kluby, w oparciu o które rozwija się życie towarzyskie inżynierów, techników i ich rodzin.

Dla zapoznania gości z organizacją i działalnością Naczelnej Organizacji Technicznej oraz zrzeszonych w niej Stowarzyszeń jak również dla udzielenia informacji na tematy związane z przebiegiem Kongresu, w przededniu jego otwarcia zorganizowane będzie w Poznaniu spotkanie Kierownictwa NOT oraz przedstawicieli życia gospodarczego ze wszystkimi zaproszonymi z zagranicy gośćmi. Podobne spotkanie w Warszawie zakończy imprezę.

Komitet Organizacyjny Przyjęcia Polaków z Zagranicy dołoży starań, aby również i indywidualne życzenia gości mogły być - w miarę możliwości - spełnione. W szczególności będą stworzone warunki dla bezpośrednich kontaktów przybyłych inżynierów i naukowców z krajowymi instytutami i wyższymi uczelniami; dla pragnących tego, przewiduje się możliwość wygłoszenia odczytów w gronie zainteresowanych specjalistów.



ZARZĄD GŁÓWNY
Warszawa 1, Czackiego 3/5. Skrytka pocztowa 903

Telex NOT W-wa 813225
Skrót telegraficzny: W-wa NOT
Telefon centrali: 26-74-61
R-k w NBP oddział IV-Nr 1551-9-15881

Ldz. Pol./K/13

Warszawa, dnia 4. IX 1970 r.

Szanowni Panowie,

W połowie lutego 1971 r. odbędzie się w Poznaniu VI kolejny, a piąty po wojnie Kongres Techników Polskich.

Kongresy Techników stanowią szerokie forum dla przedstawienia poglądów polskiej inteligencji technicznej na aktualne wieloletnie plany gospodarcze na tle rozwoju nauki i techniki w Kraju.

Hasłem poznańskiego Kongresu jest również rola techniki w intensyfikacji gospodarki.

Kongres poprzedzony jest szeroką krajową dyskusją w środowiskach inżynierskich reprezentowanych przez Stowarzyszenia Naukowo-Techniczne zrzeszone w Naczelnej Organizacji Technicznej, stanowiącej federację tych Stowarzyszeń. Liczne z nich m.in. Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników Polskich, Stowarzyszenie Elektryków Polskich, Stowarzyszenie Techników Cukrowników, Polskie Zrzeszenie Inżynierów i Techników Sanitarnych, Stowarzyszenie Geodetów Polskich obchodzą w ostatnich latach pięćdziesięciolecie swej działalności, goszcząc przy tej okazji swych byłych członków i wybitnych działaczy z okresu międzywojennego, przebywających obecnie poza Krajem.

Powstał projekt, aby w związku z VI Kongresem Techników Polskich zaprosić większą grupę inżynierów - Polaków przebywających stale poza granicami Polski.

Kontakty z Kolegami odwiedzającymi Polskę dowodzą, że jest wiele tematów nie tylko z dawnych wspomnień, ale również w dziedzinie wymiany aktualnych doświadczeń w pracy zawodowej: naukowej, technicznej i ekonomicznej. Udział większej grupy Kolegów z zagranicy w naszym Kongresie mógłby być szczególnie cenny. Mamy przekonanie, że spotkanie takie byłoby interesujące obustronnie.



10

- 2 -

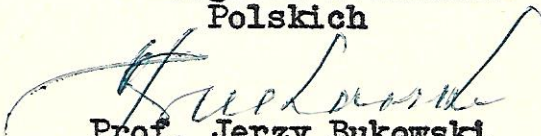
Do tych inżynierów, którzy mieszkając stale za granicą utrzymują kontakty z naszymi organizacjami technicznymi, zwróciliśmy się bezpośrednio, proponując im odwiedzenie Polski z okazji VI Kongresu Techników Polskich. Niezależnie od tego z podobną propozycją zwracamy się do znanych nam polskich organizacji zrzeszających inżynierów i techników poza granicami Kraju. Między innymi pozwalamy sobie zaprosić przedstawicieli Waszego Stowarzyszenia, którzy w przypadku przyjęcia tego zaproszenia byłiby naszymi gośćmi w ciągu dwutygodniowego pobytu w Polsce. W tym czasie poza udziałem w obradach Kongresu /11-13 lutego 1971 r./ przewidujemy również zwiedzanie przez naszych gości wybranych regionów Kraju. Szczegóły organizacyjne podane są w załączonej notatce informacyjnej.

Będziemy zobowiązani za potwierdzenie otrzymania tego listu. W przypadku przyjęcia naszego zaproszenia prosimy o wskazanie nazwisk i adresów osób, które wzięłyby udział w Kongresie. Będziemy je chętnie gościć, nawet wówczas, gdyby nie występowały w charakterze oficjalnych reprezentantów Waszego Stowarzyszenia.

Ze wskazanymi osobami podtrzymamy dalszy kontakt korespondencyjny i uzgodnimy szczegóły dotyczące ich przyjazdu do Polski.

Z upoważnienia

Komitetu Organizacyjnego
VI Kongresu Techników
Polskich


Prof. Jerzy Bukowski
Przewodniczący Rady Głównej
NOT

Association of Polish Engineers
P.O. Box 9484
Yohannesburg, S.Africa

wg/

COPY

15^e

44

STOWARZYSZENIE TECHNIKOW POLSKICH W POLUDNIOWEJ AFRYCE

P.O. BOX 9484,

JOHANNESBURG.

S O U T H _ A F R I C A .

JOHANNESBURG DNIA 5/11/1970 r.

SZANOWNY PANIE PRZEWODNICZACY,

POTWIERDZAJAC ODBIOR PANSKIEGO LISTU,
DZIEKUJE SERDECZNIE W IMIENIU STOWARZYSZENIA
TECHNIKOW POLSKICH W POLUDNIOWEJ AFRYCE ZA
ZAPROSZENIE NA VI KONGRES TECHNIKOW POLSKICH
W POZNANIU W LUTYM 1971 r.

SZCZEGOLY ORGANIZACYJNE KONGRESU PODAJEMY
DO WIADOMOSCI CZLONKOW NASZEGO STOWARZYSZENIA,
I W PRZYPADKU PRZYJECIA ZAPROSZENIA POWIADOMIMY
NATYCHMIAST O TYM KOMITET ORGANIZACYJNY.

Z UPOWAZNIENIA

STOWARZYSZENIA TECHNIKOW POLSKICH
W POLUDNIOWEJ AFRYCE

.....
[Signature]

SEKRETARZ

NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA
WARSZAWA, UL CZACKIEGO 3/5,
P O L A N D .

copy

12

Zjednoczenie Osadników Polskich
w Afryce Południowej,
P.O. Box 9484,
JOHANNESBURG.

12-7-1971

Szanowni Koledzy,

Uprzejmie zawiadamiamy, że Związek nasz powziął decyzję poparcia zbiórki na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie.

Równocześnie podkreślamy, że akcja ta nie może w żadnym wypadku kolidować z akcją budowy Klubu Polskiego, która te akcję uważamy za pierwszoplanową, i nie cierpiącą zwłoki. Natomiast zbieranie pieniędzy na odbudowę Zamku ma charakter długoterminowy 6 do 8-iu lat, a suma zebrana zostanie przekazana w odpowiednie ręce.

Z poważaniem,

B. Wyszkowski,

PREZES.

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH W POLUDNIOWEJ AFRYCE

13

ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS IN SOUTH AFRICA — VERENIGNG VAN POOLSE INGENIEURS IN SUID-AFRIKA

P.O. BOX 9484,
JOHANNESBURG.
SOUTH AFRICA

Naczelna Organizacja Techniczna,
Zarząd Główny,
Warszawa 1, Czackiego 3/5.

20.8.1971.

Szanowni Panowie,

W związku z listem Panów z dnia 4.9.1970 uprzejmie dziękujemy za zaproszenie na Kongres Techników Polskich i informujemy, że Związek nasz reprezentowany będzie na Kongresie przez kolegę inż. S. Szewczykowskiego.

Z poważaniem,

K.E. Wojciechowicz,

SEKRETARZ

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH W POLUDNIOWEJ AFRYCE

14

ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS IN SOUTH AFRICA — VERENIGNG VAN POOLSE INGENIEURS IN SUID-AFRIKA

copy

P.O. BOX 9484,
JOHANNESBURG.
SOUTH AFRICA

20.8.1971.

Niniejszym stwierdzamy, że kolega mgr. inż. S.J.Szewczykowski
jest reprezentantem Związku Techników Polskich w Płd. Afryce na
VI Kongresie Techników Polskich w Poznaniu.

SEKRETARZ

K.E. Wojciechowicz

**STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH
W POLUDNIOWEJ AFRYCE**

15

ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS IN SOUTH AFRICA — VERENIGNG VAN POOLSE INGENIEURS IN SUID-AFRIKA

Wojciech

P.O. BOX 9484,
JOHANNESBURG.
SOUTH AFRICA

10th of October 1971

Dear Mrs. Szewczykowski,

On behalf of Polish Engineers Association
I wish to express our deepest sympathy to you and your
family on the death of your husband.

Yours very sincerely,

B. Wyszkowski
(CHAIRMAN)

B. Wyszkowski

POLISH CLUB LIMITED

46

P.O. Box 9484
Johannesburg

Główni Państwo,

15. 10. 1971.

PROJEKT BUDOWY DOMU POLSKIEGO.

Z wdzięcznością przyjęliśmy do wiadomości deklarację R~~300~~. na powyższy projekt, w odpowiedzi na naszą ankietę z dnia 1-go czerwca 1971.

Celem ankiety było zorientowanie się czy wśród tutejszej Polonii jest wystarczające zainteresowanie i chęć współpracy w wybudowaniu i przyszłym utrzymaniu naszego własnego Domu Polskiego. Niestety dostaliśmy odpowiedź negatywną, mimo łatwych warunków spłaty sum zadeklarowanych.

Po zakończeniu okresu przewidzianego na zbieranie deklaracji (1-go września b.r.) otrzymaliśmy zobowiązań na całkowitą sumę R26 800, czyli ok. 45% sumy R60 000 potrzebnej naszym zdaniem do rozpoczęcia projektu. Ponieważ ta suma była zadeklarowana przez stosunkowo małe grono 121 osób, przedłużyliśmy okres deklaracji do 14-go października w nadziei że w końcu jednak cel osiągniemy.

Donosimy teraz z wielkim żalem że ostateczny wynik naszej ankiety wykazuje tylko 292 cegiełki zadeklarowane przez 139 osób i 3 organizacje, co stanowi zaledwo 48.7% naszego celu i nie byłoby wystarczające nawet na zakup gruntu w położeniu odpowiedniej dostępności komunikacyjnej. Jesteśmy przeciwni temu by rozpocząć projekt połowiczny, gdzieś daleko za miastem. Poza względami finansowymi, mała liczba osób zainteresowanych nie byłaby w stanie zapewnienia przyszłej egzystencji Domu Polskiego.

W obliczu tego, obecny zarząd Polish Club Ltd. postanowił ten projekt zarzucić. Jest to decyzja bardzo przykra, szczególnie dla członków zarządu którzy poświęcili na ten projekt sporo swego czasu i pracy, i byli gotowi poprzeć go finansowo w dużej mierze.

Serdecznie dziękujemy za poparcie, i zwalniamy z zadeklarowanego zobowiązania. Wyrażamy swoje współczucie tym wszystkim (łącznie ze sobą) którym na powodzeniu projektu tak bardzo zależało, ale zdajemy sobie teraz sprawę z tego że jest nas za mało !

Za zarząd

G. K. Ranzek

Directors: G. K. Ranzek (Chairman), S. Adamski, Z. Cieplinski, Z. F. Glowacki,
J. Grabowski, A. S. Jasivkowicz (British), T. Kramin, M. Michalski, W. Niebieszczanski,
P. Slominski, E. Tarchalski

43, Queen Alexandra Road,
Lombardy East,
Johannesburg.
17-11-71.

Dear Sirs,

On behalf of my family and myself,
I would like to thank you very
much for your condolences and
the flowers on our recent bereavement.

Marianne Szezykowska.

ALFRED JAGIELLO,
P.O. BOX 4167,
ALRODE,
WITWATERSRAND, T.V.L.

Do

Stowarzyszenia
Techników
Polskich.

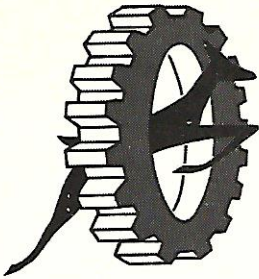
Przed wyjazdem z Anglii otrzymałem
z Domu S.P.K. w Londynie adres
Stowarzyszenia Techników Polskich i ponieważ
w najbliższej przyszłości mam zamiar zamieszkać
w Johannesburgu, uprzejmie proszę o podanie
mi bliższych szczegółów i warunków
eksternostwa.

Z poważaniem
A. Jagiello

23.11.1971

Sekretarz

Secretariat
P.O. Box 6678
Johannesburg



i.c.t.e.

s.a. institute
of continentally-
trained
engineers

(formerly the Netherlands
Institute of Engineers in
South Africa)

NOTICE TO MEMBERS

You are invited to attend a lecture by our Member Dr.
D.K. Hallbauer on the subject :

THE GOLD OF THE WITWATERSRAND

What does it look like?
Where is it found?
How is it mined?

The lecture will be supported by a film on goldmining
and actual gold samples will be shown.

The Venue is KELVIN HOUSE, LECTURE ROOM, 3RD FLOOR,
TIME: 8 p.m. on WEDNESDAY 8th NOVEMBER, 1972.

Wives, friends and business associates are welcome.

Refreshments will be served.

MEMBERSHIP

The following application has been received and in terms
of By-Law B.1.4.2. it shall be competent for any member to
communicate confidentially by letter to the Secretary any
information whatsoever which will assist the Council when
considering the application. Communications must be received
not later than 31st October, 1972.

APPLICATION FOR ADMISSION:

J. O. VAN LIERDE

Mechanical Design Draughtsman - Cape Steel Construction

PROPOSED: Mr. R.P. Dommerholt

SECONDED: Mr. H. Zenger

20

5. "Dziennik" ten odbity bez polecenia Ministra Sprawiedliwości nie miał tym samym charakteru oficjalnej gazety rządowej w której ogłaszane zgodnie z Ustawą Konstytucyjną akty rządowe naberają mocy prawnej.
Oryginału tego "zarządzenia" nie widział ani Szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta R.P. ani nikt z członków Rządu R.P.
6. Twierdzenie p.J.Sokolnickiego w Nr.1 wydanego przez niego "Głosu Wolnej Polski", że Prezydent R.P. August Zaleski zlecił mu "w tajemnicy" przygotowanie aktu nominacyjnego w którym p. Sokolnicki miał rzekomo być upoważniony do wymienienia swego nazwiska jako następcy Prezydenta R.P. jest tak fantastyczne i odbiegające od stosowanej dotąd normalnej procedury ogłaszania następstwa na Urzędzie Prezydenta R.P., że nie może być traktowane poważnie.
7. Dnia 9 kwietnia 1972r. Minister Sprawiedliwości Rządu R.P. Sylwester Karalus i Szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta R.P. Paweł Jankowski wydali wspólne oświadczenie w sprawie krążących falsyfikatów, które zamieszczone zostało w komunikacie Polskiej Agencji Telegraficznej /PAT/ Nr.3 z dnia 10 kwietnia 1972r. i brzmi następująco:

Oświadczenie
w sprawie krążących falsyfikatów

"W związku z krążącymi w Londynie fotostatami rzekomych dokumentów urzędowych rozsyłanych przez p.Juliusza Sokolnickiego, stwierdzamy, że "zarządzenie z dnia 22 września 1971r. o wyznaczeniu Następcy Prezydenta R.P." i "Dziennik Ustaw R.P. Nr.1 z dnia 7 kwietnia 1972r. z tym zarządzeniem" są falsyfikatami.

Takiego zarządzenia Prezydenta R.P., które winno znajdować się w aktach Kancelarii Cywilnej Prezydenta R.P. nigdy nie było, a taki Dziennik Ustaw R.P. nigdy nie został wydany z polecenia Ministra Sprawiedliwości".

Paweł Jankowski
Szef Kancelarii Cywilnej

Sylwester Karalus
Minister Sprawiedliwości

Londyn, dnia 9 kwietnia 1972r.

Łączę wyrazy szacunku i poważania

Delegat Rządu R.P.
T. Karalus
Mjr. T. Kawalec
Minister pełnomocny



INSTITUT LITTÉRAIRE S. A. R. L. au capital de 20.000 F

91, avenue de Poissy - 78 MAISONS-LAFFITTE - Tél. : 962-19-04

C. C. P. 18228-56 PARIS
EXPORT:
C. C. P. 18228-38 PARIS

To
Association of Polish Engineers
P.O. Box 9484,
Johannesburg.

Data stempla pocztowego
09.02.1973
24.02.1973

*Przypomnienie
to jest nieaktualne,
o ile abonament w między
czasie został zapłacony*

Pozwalamy sobie przypomnieć, że Pana(i)
abonament « KULTURY » wygasa z dniem
31.12.1972

Będziemy wdzięczni za jego odnowienie na
adres

**DR. F. KALUZA
214 GIOVANETTI STREET
NEW MUCKLENEUK
PRETORIA**

Prenumeratorzy są podstawą każdego pisma,
a więc i « KULTURY » — odnowienie przez
Pana(ią) abonamentu jest dla nas sprawą
ważną i istotną.

Dziękując za spełnienie naszej prośby łączymy
wyrazy prawdziwego poważania.

REDAKCJA « KULTURY »

Roczna prenumerata « KULTURY » wynosi:

We Francji — F. 75,00. SA 1973 R 14,50.

Za granicą — \$ US. 15,00; \$ can. 15,00; £.stg. 6.00.00 lub
F. 82,00.

Wykaz przedstawicieli i ceny w poszczególnych krajach znajdują się
w « Kulturze » na 3 str. okładki.

*Zmiany adresów, żeby mogły być uwzględnione przy
ekspedycji, muszą być nadsyłane do redakcji przed
koniec miesiąca wraz z pocztowym kuponem między-
narodowym (F. 0,80 lub równowartość) na zmianę
płytki adresowej.*

DELEGAT RZĄDU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
W REPUBLICIE AFRYKI POŁUDNIOWEJ.
I RODEZJI

9, LANGHOLM,
60, Kloof Street,
Cape Town.
Republic of South Africa.

22

Dnia 5 października 1973r.

W Pan B. Wyszowski,
Związek Inżynierów i Techników,
Johannesburg.

Wielce Szanowny Panie Inżynierze,

W związku z rozsyłanymi przez p. Mieczysława Iwańszaka różnymi materiałami propagującymi nie mającymi podstaw prawnych rozszerzenia p. Juliusza Sokolnickiego do Urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej, podaję poniżej szereg faktów wykazujących, że jedynym legalnym Prezydentem Rzeczypospolitej jest profesor doktor Stanisław Ostrowski.

NASTĘPSTWO NA URZĘDZIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

1. Zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Augusta Zaleskiego z dnia 24 lutego 1971 roku wyznaczony został na Następcę Prezydenta Rzeczypospolitej profesor doktor Stanisław Ostrowski.
Zarządzenie powyższe ogłoszone zostało w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 2 z 25 lutego 1971r. zgodnie z art. 24 ust. /1/ Ustawy Konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935r., który ustala, że: "Prezydent Rzeczypospolitej osobnym aktem ogłoszonym w gazecie rządowej, wyznacza swego Następcę".
2. Dziennik Ustaw R.P. z tym zarządzeniem odbity został z polecenia Ministra Sprawiedliwości, a oryginał tego zarządzenia znajduje się w aktach Kancelarii Cywilnej Prezydenta R.P.
Był to ostatni wiążący akt prawny dotyczący następstwa na Urzędzie Prezydenta Rzeczypospolitej, niezmienny żadnym następnym legalnie ogłoszonym w Dzienniku Ustaw.
Z chwilą ogłoszenia zarządzenia z 24 lutego 1971r. - zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 sierpnia 1959r. o wyznaczeniu Następcy Prezydenta Rzeczypospolitej utraciło moc obowiązującą.
3. Dnia 7 kwietnia 1972r. zmarł Londynie Prezydent Rzeczypospolitej August Zaleski i wobec tego na podstawie art. 24 ust. /1 i 2/ Ustawy Konstytucyjnej, Urząd Prezydenta Rzeczypospolitej objął prof. dr Stanisław Ostrowski.
4. Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr Stanisław Ostrowski złożył w dniu 9 kwietnia 1972r., w myśl art. 19 ust. /1/ Ustawy Konstytucyjnej przysięgę konstytucyjną.
5. Dnia 7 kwietnia 1972r. p. Juliusz Sokolnicki wydał prywatnie Dziennik Ustaw R.P. w którym zamieścił rzekome "zarządzenie Prezydenta R.P." wyznaczające go na następcę. Miało ono datę 22 września 1971 roku.

Dr. F. Kałuża,
214, Giovanetti Street,
New Muckleneuk,
Pretoria 0002.

23.02.1974.

Do
P.T. Czytelników Kultury, Zeszytów Historycznych, Dokumentów
i wydawnictw Biblioteki Kultury oraz do Członków Organizacji
Polonijnych w Południowej Afryce.

Wielce Szanowni Państwo,

Dyrektor Instytutu Literackiego, pan Jerzy
Giedroyc, przesłał mi z Paryża komunikat w sprawie książki A. Soł-
żenicyna "Archipelag Gułag", który podaję do wiadomości Wielce
Szanownych Państwa.

"ARCHIPELAG GUŁAG"

Aleksandra Sołżenicyna

ukaze się w języku polskim nakładem Instytutu Literackiego
w Paryżu w przekładzie Michała Kaniowskiego, który uprzednio prze-
tłumaczył dla Instytutu "Krag pierwszy" tegoż autora.

Przewidywany termin ukazania się książki: maj-czerwiec br.

Ze względu na bardzo wysoki koszt tłumaczenia i wydania książki,
która będzie liczyła około 600 stron, prosimy o najszybsze nadsy-
łanie zamówień, co pozwoli nam na ustalenie wysokości nakładu.
Biorąc pod uwagę wielkie zainteresowanie "Archipelagiem Gułag"
normalny nakład może być bardzo szybko wyczerpany.

Cena "Archipelagu Gułag" ustalona jest orientacyjnie na
F. 50,00 /Dol. 11,00/ lub równowartość w innych walutach. Gdyby
ze względu na ciągle rosnące ceny papieru i druku oraz wahania
walutowe cena sprzedażna "Archipelagu", po jego ukazaniu się,
musiała być wyższa - ewntualna podwyżka nie będzie dotyczyła
tych, którzy książkę zamówia wcześniej.

Zamówienia należy kierować do administracji Instytutu
Literackiego /91, Avenue de Poissy, le Mesnil-le-Roi, p.
78600 Maisons-Laffitte/ lub do przedstawicieli.

Instytut Literacki wydał poprzednio następujące książki
A. Sołżenicyna:

"Krag pierwszy" t.I/II /F. 60,00, Dol. 12,50/.

"Oddział chorych na raka" /F. 40,00, Dol. 8,50/.

Ponadto w antologii współczesnej literatury sowieckiej pt.
"We własnych oczach" ukazała się nowela A. Sołżenicyna "Zagroda
Matriony" w przekładzie J. Łobodowskiego, zaś w Kulturze:
z lipca-sierpnia 1963 - opowiadanie pt. "Zdarzenie na stacji"
Kreczetowka", z listopada 1970 - "Wiersze prozą" w przekładzie
I. Szenfelda; z kwietnia 1971 "Procesja wielkanocna" w przekładzie
M. Kaniowskiego.

---o---

"Archipelag Gułag" można u mnie zamówić przesyłając R 7,00
na książkę oraz R 0,50 na koszt manipulacyjny /Bank pobiera
R 0,20 od czeku, przesłanie zawiadomienia do Paryża kosztuje
R 0,15, przesyłka pieniędzy kosztuje R 0,10 do 0,11 i przesłanie
potwierdzenia wpłaty R 0,04 - 0,05, a więc przedstawiciel na
tych tranzakcjach nie zarabia ani grosza/.

---o---

Inne książki godne przeczytania:

Juliusz Szygowski "Tak się zaczynało"; do nabycia u autora:
138 Custer Avenue, Evanston, Ill. 60202, USA za \$ 5,50 z przesyłką.
Juliusz Szygowski: "Powstanie Polskie w 1863 roku i Stany Zjedno-
czone" Cena broszury \$ 1,50. Do nabycia u autora.
Foster Furcolo: "Rendezvous at Katyn" /Marlborough House, 178 pp.,
Paperback. \$ 2,00./

F. Kałuża

30. 11. 1974

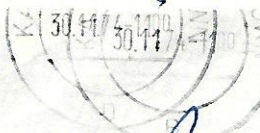
24

Do
Zarządu Stowarzyszenia Polkich Techników
w P.A.

Dziękuję z wyrazami serdeczności
za R. 20.00 wpłaconym na Skarb Naro-
dowy na 1974 rok przesłaniem prokosto-
wanym odbioru tej sumy z załączeniem

Wite potwierdzenia,
z Zancyl
Przewodniczący. (J.A.M. OLPIŃSKI)

PAR AVION
BY AIR MAIL
PER LUGPOS



Polish Association of Polish
Engineers in S.A.

P.O. Box 9484

Johannesburg

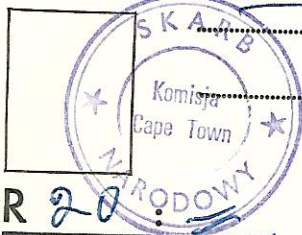
CASH RECEIPT / KWITANSIE

30. 11. 67
1974

RECEIVED from / ONTVANG van
W.P. Stowarzyszenia Techników
Polskich w Połudn. Afryce

the sum of / die bedrag van
dwadziecie

Rand



R 20

Admin's
WITH THANKS / MET DANK.

in payment of / ter betaling van
Skarb Narodowy na
1974 rok.

RUBIN COBB B COM LL B (WITWATERSRAND)

TEL 836-6921/2/3 836-8769
PO BOX 9069
TEL ADD "COBLAW"

4th Floor Burlington House
22 Rissik Street
Cnr Marshall Street
Johannesburg

8th January, 5.
.....197.....

The Secretary,
Polish Engineers Association,
92 Main Road,
Eastlea,
EDENVALE.

YOUR REF.....

MY REF.....MR. COBB/MJM.....

Dear Sir,

Further to my discussion with Mr. Wyskowski yesterday, I enclose herewith photocopies of letters received by me from the late Mr. Antoni Ryzwanowicz's mother, which I shall be pleased if you will kindly reply to. Copies of each letter have already been sent to the attorney who is handling his estate, namely, Mr. Magzamen, on the 24th December last.

I also confirm my advices that the address of the late Mrs. Joanna Ryzwanowicz's mother is:

Mrs. Lange,
Ul Dzierzynskiego 34 m.l.,
KOSZALIN. PLLAND.

For your information I enclose herewith a photocopy of a letter which I forwarded to the family on the 12th December last and shall be pleased if you could send a few words of comfort to her family.

Yours faithfully,

ROY COBB.

Encls.

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH W POLUDNIOWEJ AFRYCE

26

ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS IN SOUTH AFRICA — VERENIGING VAN POOLSE INGENIEURS IN SUID-AFRIKA

P.O. BOX 9484,
JOHANNESBURG.
SOUTH AFRICA

10.3.75.

W.P. Magdalena Ryzwanowicz
ul. Zukowa 68/3
Szczecinek
Woj Koszalin.

Droga Pani,

Bardzo nam przykro, że musimy z Pania korespondować tak przykrych sprawach, jaka jest wiadomość o Śmierci Świętej Pamięci Pani Syna. W związku z tym proszę przyjąć od nas wszystkich wyrazy głębokiego współczucia.

List Pani do adwokata został przekazany do Związku Inżynierów Polskich w Pol. Afryce. Wobec powyższego czujemy się upoważnieni wyjaśnić kilka spraw. O Śmierci Pani Syna nie mogliśmy Pani zawiadomić z powodu braku Pani adresu. Adres Rodziny Pani Synowej otrzymaliśmy dzięki Pani Komorowskiej, która będąc architektem pracowała w tej samej firmie, w której Pani Synowa pracowała jako kreslarka. Pani Komorowska знаła rodzinę Świętej Pamięci Joanny w Polsce i dała nam ich adres.

Świętej Pamięci Ryzwanowiczowie przenosząc się z kraju do kraju i z jednego mieszkania do drugiego, nie wozili ze sobą żadnego zbędnego bagażu dlatego nie znaleźliśmy żadnej korespondencji z Rodziną.

Bardzo nam przykro że wobec tego nie mogliśmy zawiadomić Pani o Śmierci Świętej Pamięci Pani Syna. Zwłoki zostały odprowadzone na miejsce wiecznego spoczynku przez Księdza Prałata Jaworskiego, na pogrzebie była grupa znajomych Św. Pamięci Ryzwanowiczów i Przedstawiciele naszego Związku.

Idąc z pogrzebu niestety nie mamy więc nie możemy ich Pani przesłać. Przesłanie urny z prochami, poza sprawą finansową nie przedstawia wielkich trudności. O ile Pani tego będzie sobie życzyła, dolożymy wszelkich starań aby wysłać je do Polski.

Laczymy wyrazy głębokiego współczucia

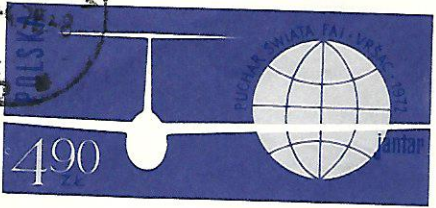
sekretarz

*Po porozumieniu z Prezesem i wiceprezesem
tego listu przez telefon, podpisano go jego
zgodą w następstwie przesła B. Wójcicki*

LOTNICZA
PAR AVION

7165

POLSKA 1.22



Stowarzyszenie Techników Polskich
w Południowej Afryce

PO Box 9184



ŚWIATOWA WYSTAWA FILATELISTYCZNA
EXPOSITION PHILATELIQUE MONDIALE
POZNAN



Szczecinek 1

005724

CENA 5 zł 10 gr

Johannesburg
South Africa

Urząd pocztowy Bureau de destination

Mongolokera Ryzwanowicz
ul. Żukowa 68/3
78400 Przecinek
woj. Kiełczyński
Polska

Przecinek 5 01 75

27

Stowarzyszenie Techników Polaków
w Południowej Afryce

Johannesburg

Na następne prosię i imieniu w tej rodzinie serdecznie
podziękować za głębokie miłosierdzie, które prześlaliście
niekiedy do mojej ręki, z powodu trudności z powodu mojego
syna Andrzeja Ryzwanowicza.

Jako matka prosię również się z prośbą do Waszego Stowarzyszenia
Techników Polaków w Południowej Afryce abyście pomogli
mi w spróbowaniu przetransportować mojego syna do Polski, aby spazęły
na emigrację w Przecinku.

Jedynie wiem jakie koszty się z tym wiąże finansowe,
czy będą i jakie je opłacić, ponieważ z moją jedyną
bliskimi i starożytnymi znajomymi, żyjącymi z niewysokiej pensji.
Długoż nie prosilibyśmy aby Wasze Stowarzyszenie Techników
pomogło nam ze strony finansowej, gdyż z pewnością związane
będą z tymi wysokimi kosztami.

Całą swoją wdzięczność wyrażam w obecności odwołanego opisałem swoim
kolegom Polakom Ob. Krzysztof Bajna i Ob. Piotr Lipowicki
obaj zamieszkują pod adresem

106 Durgooven Court L. parra
32 Pretoria Street Rd Jan van
HILBROW
Johannesburg
South Africa

do których ja się zgłaszałem z prośbą o pomoc w tej sprawie
ale od czasu, nie otrzymałem do chwili obecnej żadnej odpo-
wiedzi.

Prosię o powiadomienie mnie pisemnie o zadowoleniu tej sprawy

Łączę pozdrowienia

M. Ryzwanowicz

Szanowny Panie Mecenasie

RECEIVED 23 DEC 1974

28

O tragedii w dniu 23 XI 1974 rok co zgineli tragicznie jako podano
Joanna i Ryszardowicz Antoni ja jestem matka Ryszardowicza Antoniego
mieszkałam w Szerecinie ul Żółkowa No/68, m 3 Proszę Pana
Mecenasie ja chce dokładnie wiedzieć bo to jest mój syn ja się
dowiedziałam od ludzi o tym tragicznym wypadku. Proszę Pana
Mecenasie ja proszę mocno mieć Pan przysła list dokładny
i zdjęcie z pogrzebu ja Matka Ryszardowicza Antoniego ja się
bardzo dowieść dlatego dlatego nie było żadnych wiadomości
o tym tragicznym wypadku dlatego dostatek wiadomości
Lance Krystyna Proszę Pan Mecenasie mieć Pan zemną zechce
się skontaktować bo ja w końcu mego syna Ryszardowicza Antoniego
chciałam zabrać do Kwajr do Polski ja dowiedziałam się o wypadku
zapewno chciałam dowiedzieć się o tym wypadku dokładnie by
Pan Napisać i mieć Pan przysła zdjęcie z wypadku czy z
pogrzebu Proszę Pana bardzo mi to odwrócić że piszę listy do
syna i syn do mnie odpisywał a o takim tragicznym wypadku
mnie wogóle niepowiadomiono a ponieważ ja najpierwsza jako
matka być powiadomiona o tym wypadku i proszę Pana bardzo
oyle Pan się zajet tej całej sytuacji tego tragicznego wypadku to ja
bardzo Pana proszę aby Pan mi wszystko napisać dokładnie
i bardzo Pana proszę żeby Pan odpisał na mój list
jak najprędzej czekam mocno Matka

mój dokładny adres

Ryszardowicz Magdalena

Szereciniek

Żółkowa 68 / m 3 wieś Koszalin

Stotka Zapytujemy co tam był za
 wypadek ze ich zabito i jak ich
 pochowali czy spalili ich czy pochowali
 bo do nas nie było telegramu tylko
 do jego żony Prochury i do naszego
 Syna w Siercańku ciekawość nas
 ze pisano telegramy czy z dopumetka
 czy z listów bo do nas nie było
 telegramu chcieli by pana
 poznać dalej i posłamy odpisać
 z góry dziękujemy z poważaniem
 z matką i siostrą Rodina

RECEIVED 23 DEC 1974

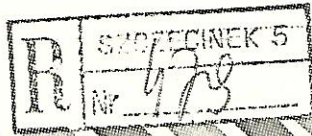
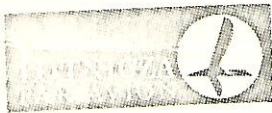
I



RAYCOB.

4TH. FLOOR BURLINGTONHOUSE 22
RISSIKSTREET
JOHANNESBURG

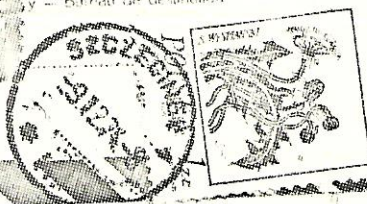
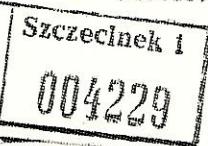
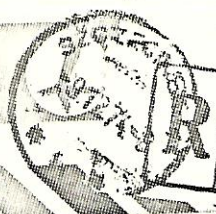
Urząd pocztowy - Bureau de destination



Raycob
3/1
4TH FLOOR BURLINGTON
RISSIKSTREET HOUSE 22
JOHANNESBURG
TEL. 83-66-921
South Africa.
Advertiser's card



Urząd pocztowy - Bureau de destination





12th December, 4.

Mrs. Lange and Krystyna,
UY Dzierzynskiego 34 m.l.
KOSZALIN
P O L A N D.

R. COBB/CK.

Dear Mrs. Lange and Krystyna,

I am indeed very sorry that the first letter which I am writing to you is the bearer of sad news.

Joanna was a very good friend of my brother and sister-in-law and in fact in some of the documents which she signed and which she had to record her nearest relations in South Africa, she would record my brother and sister-in-law as such. This is how I met her and became a friend of hers, as well as her lawyer.

I have just returned from her funeral which was held at the main Roman Catholic cathedral in Johannesburg, being the Cathedral of Christ the King where a Requiem Mass was held by the Polish Catholic priest in Johannesburg Msgr. Dr. J. Jaworski and was followed by the burial at the Polish section of the Catholic cemetery in Johannesburg. I enclose herewith the last three photographs of Joanna which was taken two days before her death by my nephew at my brother's house.

I am trying to tie up all the loose ends of her estate and have been appointed the Interim Curator by the Master of the Supreme Court of South Africa until her will can be found or if there is no will, until an executor is appointed. There are some personal items of jewellery and various documents such as her school reports and I shall be pleased to receive your advices what you wish to be done with these. It might take some months still before all the legal aspects are finalised and I shall keep you advised from time to time of the position. In the interim I shall be pleased to receive your advices as to what you wish to be done regarding the estate.

Please accept my brother's, sister-in-law's, wife's and my condolences and I trust that time will help to heal the wound which has been inflicted.

Should there be anything at all which I could possibly assist you with, please do not hesitate to contact me.

Yours faithfully,

ROY COBB.

26.II.1976.

W.P. I.G. Asscher
12, Musgrove Heights
Musgrove Rd.,
Durban.

Szanowna Kolezanko,

W załączeniu przesyłamy list Kolegi
Strzeleckiego i nasza do Niego odpowiedź .

Może w Durbanie potrzebują rybaków , ~~my~~tutaj w Johannesburgu
nie widzimy takich możliwości.

Zyczymy powodzenia

Za Zarząd

Sekretarz.



Starynenni hu: Bblid
N. S. A.

P.O. Box 926

Edenvale

1610

Tvl.

Intergraph

POST CARD
Largo

34

POST CARD

No. 229

ART PUBLISHERS (PTY.) LTD., 265 UMBILO ROAD, DURBAN, SOUTH AFRICA.
COPYRIGHT "ARTCO" AND "PRINT-AD" POSTCARDS
PHOTOGRAPH BY B. K. BJORNSEN

0'bu. 27-8-76.

Hausung Koley

2 kommunika

donediasam vij o istruicim
Starynenni la popnedim
mim pobytom N. S. A. bytam

antubitem "Starynenni Techuicim"
v darscime. Jertem doletorem Obert
(nie inij nieren). Costasodis 2 Techuicim
mi? Co san statut (nie vyzhlyem?)
Pisny o Informacii 2 nacem liet

I.G. Asscher
12, Muspran Heijde
Muspran Rd. 0'bu.

URBAN part of the city, with Yacht Basin at Albertpark and Boat Club on the lake. Light and Beacon on the line in the distance. Albertpark is the green area in the foreground. Jagbassin is the stadskim aan die seekant.

Krzysztof Sochacki
II20 Wien
Arndstrasse 2I-23/I/5
tel. 83-36-76

Dear Sir,

Application for a Post

I was inform that in your company might be opportunity to get a position in field of engineering.

I'll be very thankful of your kind consideration of my application and I am sending you herewith my Curriculum Vitae.

I am looking forward for an early reply.

Sincerely yours



Krzysztof Sochacki



Thank You

3 Carlisle St.,
Mount Croix,
Port Elizabeth
10 June 1976.

The Association of
Polish Engineers.
A.A.

Dear Sirs, It is with regret that
I have to tell you that both
Mr. A.J. Kasperski & his wife
passed away - he died suddenly,
& she died tragically.

Thanking you for your
interest in them,

Yours faithfully
M. J. Gables.

P.S. They left
two sons - one of
23, & the other 2 1/2 yrs
M.J.G.

(mother-in-law of Mr.
Kasperski.)

POLISH TECHNICIANS ASSOCIATION
JOHANNESBURG 2000
P.O. BOX 9484.

37

PAWEŁ MARKIEWICZ
6 KEYES ROAD
LONDON N.W.2
GREAT BRITAIN

SZANOWNI PAŃSTWO!

NIE WIEM JAK ZACZAĆ MOJ LIST. DO MOJEGO NAZWISKA I IMIENIA DOBRZUCIĆ MOGĘ TYLKO, ZE MAM DWADZIEŚCIA CZTERY LATA. UMIEM JEZDZIĆ NA NARTACH, PROWADZIĆ MORSKIE JACHTY, ODRÓŻNIAM SZOPENA OD LISZTA, POTRAFIĘ MUROWAĆ I ZNAM SIĘ NA STOLARCE. PROČZ TEGO SKOŃCZYLIEM CZTERY LATA SPOŚRÓD PIĘCIU W INSTYTUCIE OKRĘTOWYM POLITECHNIKI GDAŃSKIEJ. DO TEJ PORY MIAŁEM ZATARGI TYLKO Z POLSKĄ, BEZPIEKĄ I NIE ZAHIERZAM MIEĆ Z ŻADNĄ INNĄ.

CZTERY MIESIĄCE TEMU UDAŁO MI SIĘ WYJECHAĆ Z POLSKI. NIE MOGĘ TAM WRÓCIĆ I NIE BĘDĘ MÓGŁ. BYŁEM CZYŁONKIEM ZAŁOŻY POLSKIEGO JACHTU "WOJEWODA POMORSKI" Z GDAŃSKA. NIE BYŁEM W SOUTHAMPTON I TERAZ MIESZKAM W LONDYNIE PRÓBUJĄC ZACZAĆ NA F. ŻYCIĘ. ANGLIA JEST BARDZO NIEGOŚCINNYM KRAJEM DLA TAKICH JAK JA PRZYBYŁ. MA JEDNAKOWOŻ ŚWIETNE WZBESZE UCZELNIE. JEDNĄ Z NICH MUSZĘ SKOŃCZYĆ. MUSZĘ BO POLAK INŻYNIER MOŻE POWIEDZIEĆ O POLSCE WIĘCEJ, DO WIEKSZEJ LICZBY LUDZI, NIŻ POLAK STOLARZ CZY MURARZ. NAWIĄZAŁEM JUŻ KONTAKTY Z UCZELNIĄ, W NEWCASTLE, GDZIE JEST WKAŚNIE KIERUNEK NAVAL ARCHITECTURE. POMOCĄ WIELKĄ JEST DLA MNIE "POLISH STUDENTS APEAL FUND" (DOŁĄCZAM JEJ ODEZWĘ). TA WKAŚNIE ORGANIZACJA ZANIĄŻANA PRZEZ POLSKICH I BRYTYJSKICH PRZEDSIĘWZYSTKIM NAUKOWCÓW POMÓŻE MI ZNALEZĆ MIEJSCE NA UCZELNI ZWOLNIONE OD OPŁAT FEES. TO BARDZO WIELE. NIE WYSTARZA JEDNAK DO TEGO BY ROZPORAĆ STUDIA. OTÓŻ UCZELNIE CHCĄ, PRZED ROZPOCZĘCIEM ZE MNĄ JAKICHŚ WIĄZĄCYCH ROZMÓW, ABYM PRZEDSTAWIŁ GWARANCJĘ FINANSOWĄ SWEGO UTRZYMANIA NA STUDIACH. MÓWIĄC INACZĘJ MUSZĘ MIEĆ KONTO W BANKU LUB STYPENDIUM. PIERWSZA MOŻLIWOŚĆ A WKAŚNIE SZANSE JEJ REALIZACJI KAZAŁ MI WSTAWIĆ PRZED ŚWITEM I KWAŚĆ SIĘ DO KÓŻKA PRZED ŚWITEM. NIE ZNACZY TO WCAŁE ŻE CAKY TEN CZAS MIĘDZY ŚWITAMI PRACUJĘ. WIEKRA, JEJGO CZĘŚĆ SPĘDZIŁ NA SZUKANIU PRACY I W SZKOLE GDZIE UCZĘ SIĘ ANGIELSKIEGO. PRACA, KTÓRĄ ZNAJDUJĘ DAJE MI MOŻLIWOŚĆ ZAPŁACENIA ZA SZKOLĘ, POKÓJ, JEDZENIE. PO TRZECH MIESIĄCACH PRACY MOJE KONTO OPISANE JEST DUŻĄ ILOŚCIĄ ZER TYLKO ŻE NIE PORZĘ - DRONYCH ŻADNĄ ZNACZĄCĄ CYFRĄ. DLATEGO WKAŚNIE MUSZĘ SZUKAĆ PSYCHOLOGICZNYCH ŻADNĄ ZNACZĄCĄ CYFRĄ. DLATEGO WKAŚNIE MUSZĘ SZUKAĆ PSYCHOLOGICZNYCH ŻADNĄ ZNACZĄCĄ CYFRĄ.

CZYLI REALIZOWAĆ DRUGĄ MOŻLIWOŚĆ - STYPENDIUM. W ANGLI ZNALEZĆ JE JEST NIEMOŻLIWOŚCIĄ. POWÓD "I'M BLADY FOREIGNER".

PISZĘ WIEC DO PAŃSTWA. POMÓŻCIE MI PROSIE ZNALEZĆ KOGOŚ KOMU POTRZEBNA BYŁBY ZA DWA LATA INŻYNIER OKRĘTOWIEC (TYLKO TRWAĆ BĘDĄ MOJE STUDIA ZAŁOŻNĄ, JEŚLI ZAŁOŻNĄ, OD DRUGIEGO ROKU). MOŻE JEST INSTYTUCJA LUB KOMPANIA MOŻE FUNDACJA, KTÓRA MOGŁABY ZARYZYKOWAĆ "KUPNO" TAKIEGO "KOTA W WORKU" JAK JA. MOGĘ SPRZEDAĆ SWOJĄ DUSZĘ I CIĘKO, RĘCE I GŁOWĘ W ZAMIAN ZA STUDIA. CHCĘ SIĘ UCZYĆ, UCZYĆ, UCZYĆ. POTEM MOGĘ PRACOWAĆ, PRACOWAĆ, PRACOWAĆ. GDZIE TO NIE JEST WAZNE. JEDNĄ JEST POLSKA I NIE MA DRUGIEJ TAKIEJ, KAŻDY KRAJ, KTÓRY MNIE ZECHCIE BĘDZIE MOIM DOMEM, CHOC NIE OJCZYZNĄ. JA MOGĘ PRZYRZEC, ŻE NIE ZROBIĘ WSTYDU I SKOŃCZĘ TE STUDIA. ŻEBYM MIAŁ EGZAMINY W SANSKRYCIE ZDAWAĆ. NIKT NIE POWIE, ŻE POLAK TO TAKIE BYŁO...

KOŃCZĄC, DZIĘKUJĘ CHOCIAŻ ZA KARTKĘ ZE ZWYKLYM POLSKIM "DAJ SIĘ WYPCHAĆ"
CHOC' PO PRAWDZIE TO LICZĘ NA POMOC.

ZYCZĘ PAN'STWU ZE BY WSPOMNIENIA I TĘSKNOTA NIE DOKUCZAŁY
ZBYT MOCNO. W POLSCE TERAZ JESIEŃ, W GÓRACH CICHU I...

Z POWAŻANIEM

PAWEŁ MARKIEWICZ

16. Asscher, BSc. (topd. Form (W'dam);
12. Musgrave Heights,
Musgrave Rd.
4001 - Gurdau

20. Apreri 1977.

Ref. danu pismo z 20. 11. 76.

Szanowny Kolego,

Po powrocie z wakacji zastatkam list Kolego o sprawie p. Stuchliwego. Z jego listu wynika - moim zdaniem - ze zastatkam specjalnie na przesiedzeniu ty do Jo' bazy, ze nie o Gurdau nie wspomina jako nie podaj celu starania ty o prace dla niego tutaj, bez uprzedniego upowienienia ty ze Gurdau pochodzi ty dla niego z pactusa. Is near po zastatkam Kolego.

Rozwozesnie sugeruj poinformowa me ty o tej sprawie u p. hr. K. Potockiego ktory ty ichylogiem i przyduje Jo' bazy. Tyd. Gurdau pochodzi z pactusa, spom o powowu stuchliwego ty.

Z pozdrazaniem

[Signature]

Lille, le 7 lipca 1978r.
 ASSOCIATION D'ENTRAIDE DES ANCIENS
 COMBATTANTS POLONAIS EN FRANCE.

(Loi du 1er juillet 1901 - J.O. n° 240
 du 11 octobre 1947).

Stowarzyszenie Technik Polskich
 P.o. Box 9484 Johannesburg 2000.

Otrzymaliśmy wyjątkowe zezwolenie między-departementalnego miasta północnej Francji LILLE, na ulokowanie tablicy pamiątkowej pod pomnikiem poległych miasta, na cześć poległych żołnierzy Armii Polskiej na polach walk Francji 1939-1945.

Jest to okazja rzadka i jedyna na północnej Francji jaka należy wykorzystać zanim inni z pod innych znaków dołożą starań i wmurują obce nam słowa i obce emblematy - po wieczne czasu.

Umieszczenie urn czy tablic pamiątkowych w naszych kościołkach, nie spełnia zadania okazania naszego wysiłku i poświęceń w dziele walki o wolność Narodów wobec wolnego świata i pokoleń powojennych, - na forum publicznym.

Raz umieszczona tablica w formie zatwierdzonego wzoru, wzbudzi uwagę wszystkim przedstawicielom świata politycznego, wojskowego czy intelektualistycznego, - gdyż mieścić się będzie w centrum miasta najbardziej odwiedzanego, gdzie delegacje całego świata składają honory w czasie ich międzynarodowych zjazdów. Będzie ona zainteresowaniem młodzieży a wspomnieniem dla pozostałych kombatantów wolnego świata.

To też powzięta akcja umieszczenia tablicy winna być akcją czynną wszystkich kombatantów byłych jednostek armii polskiej walczących na Zachodzie a rozproszonych po całym świecie.

W tej intencji tut. Komitet Organizacyjny składający się z przedstawicieli Armii Lądowej i powietrznej, zwraca się do Was, do Waszych rodzin i znajomych przyjaciół o poparcie i wzięcie udziału w akcji zbiorkowej dla oddania czci poległym kolegom za naszą wolność i wolność narodów. My zejdziemy z tego świata, ale pamiątki granitowe pozostaną.

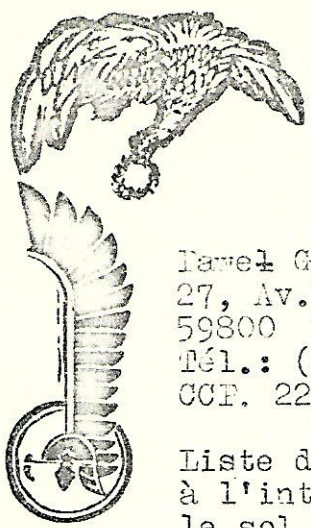
Koszty tablic z wyrzeźbionymi odznakami jednostek bojowych, jak na załączonym projekcie (zatwierdzonym przez Miasto) wynosi 20.000.- Frs., czyli około 1000 dolarów czy 2.400.- £. Tablica posiada rozmiary 255 x 150 cm.

W załączeniu pozwalamy sobie załączyć listę zbiorkową, dzie należy umieścić: złożoną sumę ofiarodawcy wraz z adresem które zostaną ogłoszone w prasie polskiej wszystkich kontyngentów.

W nadziei zrozumienia akcji dla dobra Narodu, dołączycie starań i zwrócić wypełnione listy wraz z gotówką pod adres jednego z delegatów Komitetu, za co serdecznie dziękujemy.

Związek Grenadierów Polskich w Londynie, - mjr. dypl. KAPIS Aleksander
 Stowarzyszenie Lotników Polskich w Londynie, - sekr. Krzystek Tadeusz
 Najszybciej na delegata do wykonania, Gasza Pawła pod adresem jak w załączonej liście zbiórki.

Osoby które zbiorą 1.000.- Frs. zostaną odznaczony honorowo odznaką 1-szej Dyw. Gren. przez gen. Ducha.



Lille, le

ASSOCIATION D'ENTRAIDE DES ANCIENS
COMBATTANTS POLONAIS EN FRANCE.

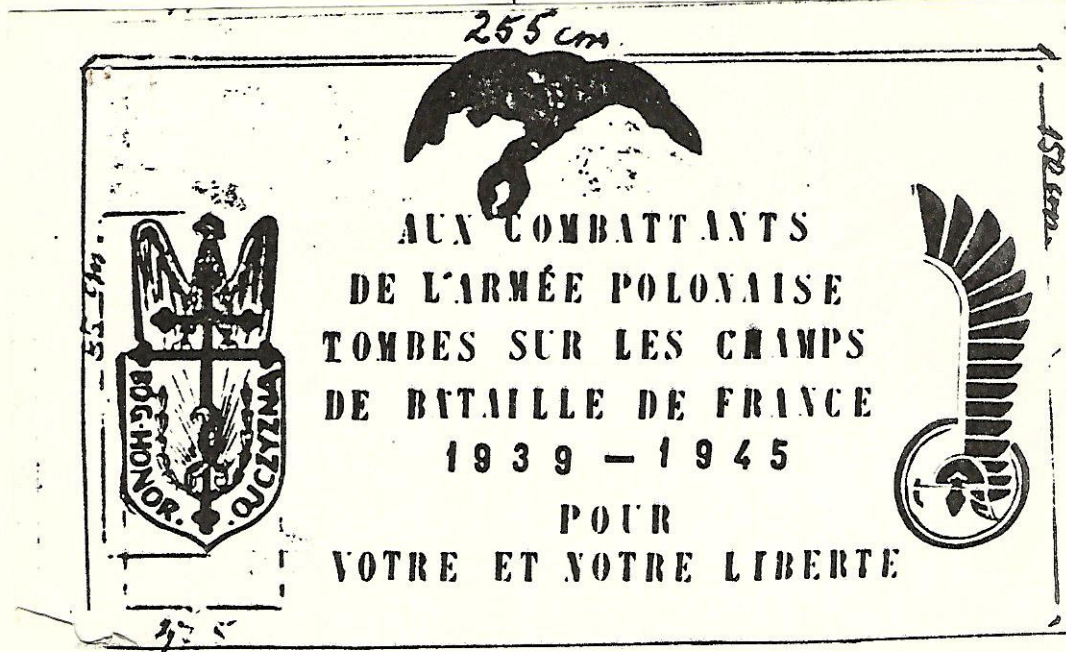
(Loi du 1er juillet 1901 - J.O. n° 240
du 11 octobre 1947).

Janusz GACZ
27, Av. Eug. Varlin
59800 Lille.
Tél.: (20) 52 76 37
CCP. 2277.84 L. Lille

Liste des participants aux frais d'une plaque commémorative
à l'intention des soldats de l'Armée Polonaise tombés sur
le sol de France 1939-1945.

Lista ofiarodawców w udziale funduszu złożenia tablicy pamiątkowej dla
poległych żołnierzy Armii Polskiej ze Francji 1939 - 1945.

Adres du participant	montant	signature





THE INSTITUTION OF POLISH ENGINEERS

IN GREAT BRITAIN. LIMITED BY GUARANTEE
ESTABLISHED AS ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS IN GREAT BRITAIN 1940
INCORPORATED 25TH JULY 1948

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH W WIELKIEJ BRYTANII

TEL. 741 1940

238-246 KING STREET
LONDON W6 0RF

REF. NO

Association of Polish Engineers,
P.O.Box 9484, Johannesburg.
Republic of South Africa.

15.10.1979.

Szanowni Koledzy,

W związku ze zmianą naszego adresu przeprowadzamy obecnie aktualizację adresów naszych bratnich organizacji zagranicą.

Prosimy Kolegów o łaskawe podanie nam ich obecnego adresu o ile ten różni się od powyższego.

Załączamy numer 45-ty naszego wydawnictwa "Technika i Nauka".
O ile Koledzy wydają jakąś publikację prosilibyśmy o przysłanie nam egzemplarza.

Licząc na dalszą współpracę,

Pzostajemy z koleżeńskim pozdrowieniem

Inż. J. Reicher,

Prezes.

Assoc. of Polish Eng.

INSTITUTION OF POLISH ENGINEERS
238-246 KING STREET, LONDON W6 0RF.
Tel: 01-741 1940

42

Association of Polish Engineers,
P.O.Box 9484, Johannesburg. S. Africa.

19.11.1979.

Szanowni Koledzy,

Z okazji 40-lecia istnienia Stowarzyszenia Techników Polskich w W. Brytanii, tej naszej najstarszej organizacji techniczno-społecznej w tym kraju, odbędzie się uroczysty obchód w maju 1980 r. z następującym programem :

1. Uroczyste otwarcie.
2. Referaty dyskusyjne naukowo-techniczne.
3. Urządzenie wystawy ilustrującej osiągnięcia Techników Polskich na obczyźnie na polu technicznym i społecznym oraz wystawa prac indywidualnych członków.
4. Impreza towarzyska bal raut.
5. Specjalne powiększone wydanie "Techniki i Nauki".

W związku z tym zwracamy się do Szanownych Kolegów o wzięcie udziału przez przysłanie referatów i artykułów do "Techniki i Nauki" oraz prosimy o przybycie na tą naszą uroczystość.

Pozostajemy,

Z koleżeńskim pozdrowieniem,



J. Reicher,
Prezes.

Johannesburg 6.04.1981

Mr. Alex Rymaszewski
Dion Discount Centres

Dear Sir,

On behalf of the Association of Polish Engineers in South Africa we would like to thank you very much for donation of this fabulous "Electrolux" Vacuum Cleaner for the lottery in support of Polish Solidarity.

We have been missing you at our dinner-dance and you also unfortunately have missed an opportunity to be a Master of Ceremonies for this lottery, and specially that we had a lovely partner to draw it for you.

Never the less the dinner and the dance have been a roaring success to which you and your organisation have greatly contributed.

Many thanks from the whole Polish Community. We hope to see you soon on our next function.

Yours faithfully

Andrzej Romanowicz- Chairman

P.S. Lottery alone have brought 325-00 Rands

Mr
Mr
P.O. Box 11309
4056 Marine
Parade
1982-04-15

Dear Sir

I obtained your address from a
Mr Gylkowski from the Polish
Film Club.

Please give me details on the
actual address of "Solidarity"
Trade Union in any Western
country.

I feel very much for the Polish
nation and "Solidarity" which
is an expression of such a
courageous people.

I would like a reply from you
and hope you will be as helpful
as Mr. G. Kowski.

Yours faithfully
M. West

Johannesburg 25.04.1981

Mr.P.C.Leon
c/o Republic Buff Manufactures(Pty)Ltd
P.O.Box 38166
Booyens 2016

Dear Sir,

On behalf of Association of Polish Engineers and Polish Community I would like to thank you very much for your generous contribution of 50 Rands in support of the cause of the "Solidarity" Free Trade Unions in Poland. Their struggle to free Poland from Russian domination gives a very good example to Free World and helps in its awakening. It also helps South Africa indirectly in its fight against Russian Imperialism and as such provides common interest.

May I also take this opportunity to wish you and all your family all the best and remain

Yours sincerely

A.Romanowicz-Chairman

m

**KENT
MISZEWSKI
HOCKLY
AND
PARTNERS**

Architects
and
Town Planners

45

REGIS HOUSE
ADDERLEY STREET
CAPE TOWN 8001
TELEPHONE (021) 22-3926

H A P KENT	RIBA ARTPI MIA MSAITP CONSULTANT
J M MISZEWSKI	RIBA MIA
A H HOCKLY	RIBA MIA MURP MSAITP
O G DOLBY	RIBA MIA
H M COOKE	MIA
ASSOCIATES	
J H DAVIDSON	RIBA MIA
A G LOUDON	RIBA MIA

Andrii
Korotkiy

Cape Town 26.8.82

Drogi Panie,
 Dziękuję bardzo za listy
 i wnioski Panów listy.
 Zarząd odwołał na
 punkty według Garden Club.
 Prepara na odroczone
 pisanie, ale nie brał udziału
 woby mógł to napisać na
 krótko.

Dziękuję za wypracowanie
 przedstawienia
 Andrzej Korotkiy

1) Jan Maciej Miszewski,
urodzony w Warszawie.
Dn. 26-6-1914.

Adres: 18, Kent Rd.

Newlands C.P.

7700.

Rep. of South Africa.

2) Polska Szkoła Architektury w Liverpool'u.
1944 R. Inżynier Architekt.

3) Firma arch.: Kent, Miszewski, Hockley & Partners.
Architektura Teatralna. Głównie: kompleks teatralny w Cape Town. Biblioteki, muzea.

4) Członkostwo Instytutu Architektów Pol. Afrykańskich. Były prezes Instytutu Architekt. Cape Province. Członek*: "Central Council" in "National Board of South African Architects"; Członek: Royal Institute of British Architects.

Artykuły w prasie zawodowej; były wykładowca w Szkole Architektury uniwersytetu w Cape Town;

Autor książki: "Quality of Life" as illustrated by Architecture in Southern Africa; Prezes Klubu Inżynierów dyscypliny budowlanej.

5) Prezes Komitetu niesienia pomocy Polsce. ("Polish Relief Fund" Cape Province.)
Trustee "The People's Space Theatre."

* Provincial Committee, Central...

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH W POLUDNIOWEJ AFRYCE

47

ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS IN SOUTH AFRICA — VERENIGING VAN POOLSE INGENIEURS IN SUID-AFRIKA

P.O. BOX 9484,
JOHANNESBURG.
SOUTH AFRICA

JAN MACIEJ MISZEWSKI
13-TH FLOOR, REGIS HOUSE
ADDERLEY STR:
CAPE TOWN 8001


Szanowny Panie,

Mamy przyjemność zawiadomić Pana, że w odpowiedzi na załączone pismo Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii, Zarząd naszego Związku postanowił uhonorować Pana osiągnięcia, włączeniem do rejestru wybitnych osobistości polskiego świata naukowo-technicznego na obczyźnie.

Uprzejmie prosimy o nadesłanie na mój adres następujących materiałów:

- ✓ 1) Imię, nazwisko, miejsce urodzenia i adres.
- ✓ 2) Ukończone studia (uczelnia, data, stopień naukowy)
- ✓ 3) Praca zawodowa (specjalność, stanowisko, etc.)
- ✓ 4) Praca naukowa (prace badawcze, publikacje, odczyty etc.)
- ✓ 5) Praca społeczna, członkostwo organizacji społecznych etc.)

Z poważaniem


Andrzej Romanowicz -Prezes

Zał: List Prezesa Wlk. Brytanii.

P. O. Box 3540
Durban, (48)
South Africa.

14 September 1982

Mr A Romanowicz
Chairman
Association of Polish Engineers in South Africa
PO Box 9484
JOHANNESBURG 2000

Dear Mr Romanowicz

Thank you for your letters of 29 August.

I am unfortunately very pressed for time as I shall be leaving next week for the USA and have many matters to attend. However, the enclosed cuttings may serve your purpose.

I apologise for replying in English - no typing facility in Polish.

Yours sincerely

Koleżiński w sercu dziękuję,

M. S. Zakrzewski

Michał S Zakrzewski

Enclosures
MSZ/ndup

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH W POLUDNIOWEJ AFRYCE

50

ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS IN SOUTH AFRICA — VERENIGING VAN POOLSE INGENIEURS IN SUID-AFRIKA

P.O. BOX 9484,
JOHANNESBURG.
SOUTH AFRICA

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH
W WIELKIEJ BRYTANII

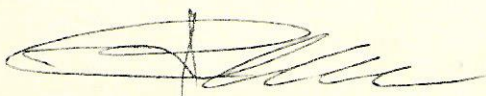
Jhb, 05/10/82

Szanowny Kolego Prezesie,

W odpowiedzi na Waśze pismo w sprawie nadsyłania materiałów dotyczących wybitnych osobistości polskiego świata naukowo-technicznego, uprzejmie informujemy, że wytypowaliśmy trzy osoby.

Zalaczamy życiorysy: Inz. Architekta J.M. Miszewskiego, Prof. Stefana Smolenca oraz Inz. Michała Zakrzewskiego.

Z poważaniem,



Andrzej Romanowicz - Prezes

Private Bag 6040

HLUHLUWE 3960

Natal.

19 October 82

(51)

The Secretary
Polish Engineers Assoc.
Box 926 Edenvale

Dear Sir

Please could you send us the address of
the S.A. Polish Association. We believe they
were instrumental in helping us to come
to South Africa from Zimbabwe last year.

My husband is anxious to express his
thanks.

Yours sincerely
Lydia Mitchell



POLSKA MACIERZ SZKOLNA ZAGRANICA
Polish Educational Society

238 King Street, London W6 0RF

Tel. 01-741 1993

52

data:kwiecień 1984 r.

D A R N A R O D O W Y 3-g o M A J A
=====

Szanowni Państwo,

Zarząd Główny Polskiej Macierzy Szkolnej przesyła Szanownym Państwu przy niniejszym piśmie materiały do zbiórki na Dar Narodowy 3-go Maja. Materiały te obejmują: listy składkowe, afisze, ulotki i znaczki do przypinania.

Zbiórka na Dar Narodowy 3-go Maja powinna być przeprowadzona w ciągu całego miesiąca maja, zwłaszcza we wszystkie soboty i niedziele tego miesiąca, jakkolwiek główne nasilenie winno mieć miejsce 5 i 6-go maja (sobota i niedziela).

Zarząd Główny Polskiej Macierzy Szkolnej serdecznie apeluje do Szanownych Państwa o dokonanie wyjątkowego wysiłku celem zgromadzenia z okazji Święta Narodowego 3-go Maja takich funduszy, które by pozwoliły na prowadzenie i rozwój prac oświatowo-szkolnych na emigracji.

Zagadnienie polega głównie na zorganizowanym dotarciu do wszystkich Polaków. Tradycyjna zbiórka do puszek po polskim nabożeństwie i akademii ma znaczenie podstawowe, ale nie wystarcza. W rękę każdego Polaka winna się znaleźć lista zbiórkowa Daru Narodowego z towarzyszącym jej apelem.

Zarząd Główny gotów jest przesłać na wskazane przez Szanownych Państwa adresy, listy zbiórkowe i apele. Prosimy o listy adresów.

Materiały zbiórkowe wysyłane są także do innych organizacji społecznych, z którymi prosimy ułożyć współdziałanie w zbiórce.

Przewielebni Księża Proboszczowie otrzymują osobne pismo z prośbą o poparcie zbiórki.

Dobre wyniki zbiórki na Dar Narodowy w tym roku zależą w głównej mierze od wysiłku tych działaczy, którzy kierują organizacjami społecznymi.

Wierzymy, że Szanowni Państwo dołożą wszelkich starań i pobudzą miejscowe społeczeństwo do ofiarnego wysiłku na przeprowadzenie powszechnej zbiórki na DAR NARODOWE 3-go MAJA. Troska o polskie wychowanie młodzieży jest podstawą utrzymania polskości na emigracji na długie lata.

Szczęść Boże !

Łączymy wyrazy szacunku i poważania

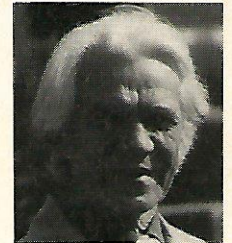
za Zarząd Główny
Polskiej Macierzy Szkolnej Zagranicą

/ R. Gabrielczyk - prezes /

Our environment: the decade ahead

MICHAL S ZAKRZEWSKI* (Fellow)

49



Synopsis

After more than half a century of engineering practice, the author wishes to share his reflections on the engineering fraternity's role in and responsibility towards the nation and mankind as a whole for the sustained viability of the environment and, in particular, of the ecosystem. The quality of life and even the very survival of the human race depends entirely on that viability. Together with science, technology is the most dynamic factor that affects it. Engineers have been in technical control of that factor.

Technological projects affect two parties: the client (private or public body) and the public at large. The former is affected directly by prospects of gain in one form or another. The latter is affected indirectly through deterioration (or improvement) of the environment.

Technological activities have recently increased immensely in scale and scope. Serious concern is being expressed, particularly in all developed countries, about the impact of those activities on the environment. To prevent rapid and often irreparable damage to our survival base, a deeper understanding of the nature of the environment as a system and the effect of the technological activities on the functioning of that system is imperative.

The author presents a brief analysis of the problem**. He describes the attempts at reducing the adverse impacts of those activities through an environmental screening known as Environmental Impact Assessment (EIA). He also outlines the deep-rooted causes of the problem.

It is irrational to plan technological progress for the decade ahead unless such plan aims at the improvement of the functioning of the ecosystem and the environment as a whole compared with the previous decade. Not only must the engineer prevent further damage by ill-considered technological activities, but must make determined reorientation of the present somewhat immature concept of growth and progress.

Introduction

In this century and particularly since the Second World War we have been rapidly building the technological superstructure⁺ of our civilization: freeways, skyscrapers, dams, factories, etc, as well as the related machinery and systems. We are now bracing ourselves for the next decade of further alterations and additions to our habitat.

Michal Zakrzewski was born in Poland in 1903. He graduated in civil engineering at the university in Lvov, Poland, in 1928 and then did a post-graduate course in welded steel structures in Paris (Ecolè Supérieure de la Soudure Autogène). Three years with a building contracting firm and two years as a road designing engineer was followed by employment in the Fund of Works Department. He rose to director of the provincial office of the Fund of Works (Province of Poznan) in control of developments such as roads, dams, a navigable canal of 34 km, etc in 1939. Since then his career has developed as follows:

- 1939-1945 Polish Navy; far North, then Middle East and Great Britain.
- 1945-1947 Lecturer at Polish University College in London and simultaneously two-year post graduate course in theory of structures at Imperial College in London.
- 1948-1951 Lecturer, then senior lecturer at the University of Natal in the field of structural design.
- 1952-1973 Consulting Engineer; founder of the firm Zakrzewski Associates Inc (ZAI), an integrated practice of architects and engineers.
- 1973- Consultant to ZAI and also (since 1975) member and then chairman of EPPIC (Natal Region). In 1976/77 visiting professor in Poland (Wroclaw) in the Department of Architecture and Town Planning of the Technical University. Author of a number of papers on the subject of environment, including a paper presented in 1979 to the Congressional Clearinghouse in Washington, a paper presented to the Ecophilosophical Conference in 1980 (Dartington Hall, Totnes, Great Britain) and a paper presented to the First Global Congress on the Future in Toronto, July 1980.

only things that matter are his technological rules. Such an attitude may be enough for a bricklayer or steelfixer who does his job without the

Die Sivele Ingenieur in Suid-Afrika

Handelinge van die Suid-Afrikaanse Instituut van Sivele Ingenieurs

Jaargang 23, Nr 10 Oktober 1981

INHOUD

Verhandelinge en artikels

- 465 Concor: profile of a construction company
- 468 Interview with Werner Aab, chairman of Concor
- 475 Our environment: The decade ahead. A paper by Michal S Zakrzewski
- 489 Assessment for environmentally acceptable disposal of mine wastes. A technical note by G E Blight
- 501 Energy conservation in houses: experiment establishes the value

SAISI-nuus

- 472 SAICE's 21st Annual Banquet
- 502 Institution awards for 1981
- 507 Lidmaatskap

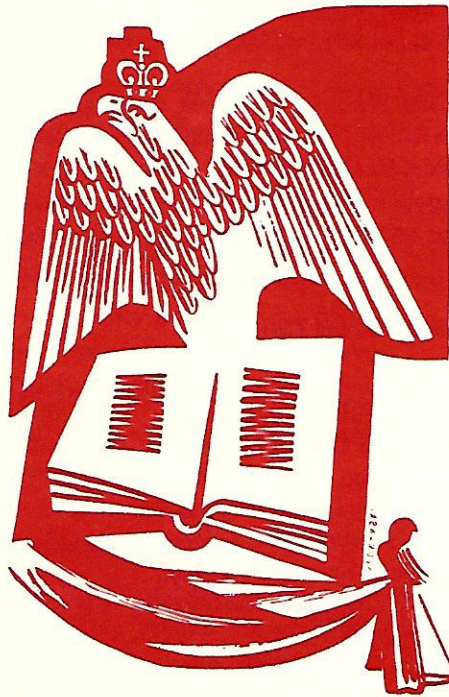
Gereelde rubrieke

- 463 Standpunt: Die ingenieur in Namibië
- 484 Letters to the Editor
- 503 Kennisgewings
- 509 Ons doen en late . . . kommentaar
- 512 Toerusting, materiale en metodes

Voorblad: Graan silos onder konstruksie vir die Oostelike Transvaalse Koöperasie te Ogies. Kontrakteur Futurus.

DAR NARODOWY 3 MAJA

1984




POLSKA MACIERZ SZKOLNA ZAGRANICĄ

Polish Educational Society

238 King Street, London W6 0RF

Tel. 01-741 1993




Celem Polskiej Macierzy Szkolnej Zagranicą jest:

Rozwój polskiej oświaty szkolnej i przedszkolnej, utrzymanie i pogłębianie świadomości religijnej i narodowej wśród dzieci i młodzieży, wychowanie młodego pokolenia w duchu wiary ojców, tradycji i kultury narodowej oraz wierności dla sprawy niepodległości i wolności Rzeczypospolitej Polskiej (art. 3-ci Statutu PMS).

Polska Macierz Szkolna, powołana do życia w połowie 1953 roku uzupełnia działalność oświatową innych organizacji społecznych. Założeniem Polskiej Macierzy Szkolnej jest oparcie akcji oświatowo-szkolnej na całym polskim społeczeństwie, w szczególności zaś na rodzicach dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym, duchowieństwie i nauczycielstwie.

Polska Macierz Szkolna Zagranicą:

- organizuje łączność i współdziałanie ośrodków oświatowo-szkolnych w 31 krajach polskiego osiedlenia,
 - propaguje akcję oświatowo-szkolną, jako środek do utrzymania przy polskości młodego pokolenia emigracyjnego,
 - organizuje szkoły i służy im pomocą,
 - zaopatruje nauczycielstwo w materiał metodyczno-pedagogiczny i dzieci w podręczniki i pomoce szkolne,
 - wydaje pismo „Wychowanie Ojczyste” dla rodziców i nauczycieli oraz
 - miesięczniki: „Dziatwa” dla dzieci i „Razem Młodzi Przyjaciele” dla młodzieży,
 - wydaje, bądź umożliwia wydawanie podręczników i pomocy szkolnych,
 - mobilizuje ofiarność społeczeństwa emigracyjnego na cele oświatowo-wychowawcze, organizuje zbiórki powszechne.
- 

Warszawa, dnia 18 stycznia 1984 r.
ul. Miodowa 17.

N.º 153/84/P

Ekscelencjo,

Najdostojniejszy Księżę Biskupie!

Drodzy Rodacy w Polskiej Macierzy Szkolnej!

Pragnę wyrazić za pośrednictwem Waszej Ekscelencji słowa szczerzego uznania za dzieło, jakiego podejmuje się "Polska Macierz Szkolna", dbająca o wychowanie dzieci i młodzieży w duchu narodowym. Spełnianie tego zadania wśród innych narodowości nie jest łatwe, dlatego wyrażam słowa uznania dla Ekscelencji jako Przewodniczącego oraz dla wszystkich Członków. Wasza postawa patriotyczna wyraża się dobitnie w zbiorce zwanej "Dar Narodowy 3-go Maja".

Wiem, że obok dawnej emigracji, pojawia się coraz więcej Polaków, którzy pragną urządzić sobie życie poza krajem. Trzeba także do nich wychodzić ze sercem. Najlepiej może to uczynić Kościół, a czyni to przez ludzi, którzy znają misję Kościoła i jego zadanie w świecie.

Wszystkim Członkom, Sympatykom, Radzie, Zarządowi Głównemu Polskiej Macierzy Szkolnej z serca błogosławie

+ Józef Kard. Glemp
+ Józef Kard. Glemp
Prymas Polski

Jego Ekscelencja
Najdostojniejsza
Ks. Biskup Szczepan W e s o ł y
Delegat Prymasa Polski
dla Duszpasterstwa Emigracji Polskiej
R z y m

WYKONANIE BUDŻETU
za czas od 1-go stycznia do 31-go grudnia 1983 roku

WPŁYWY

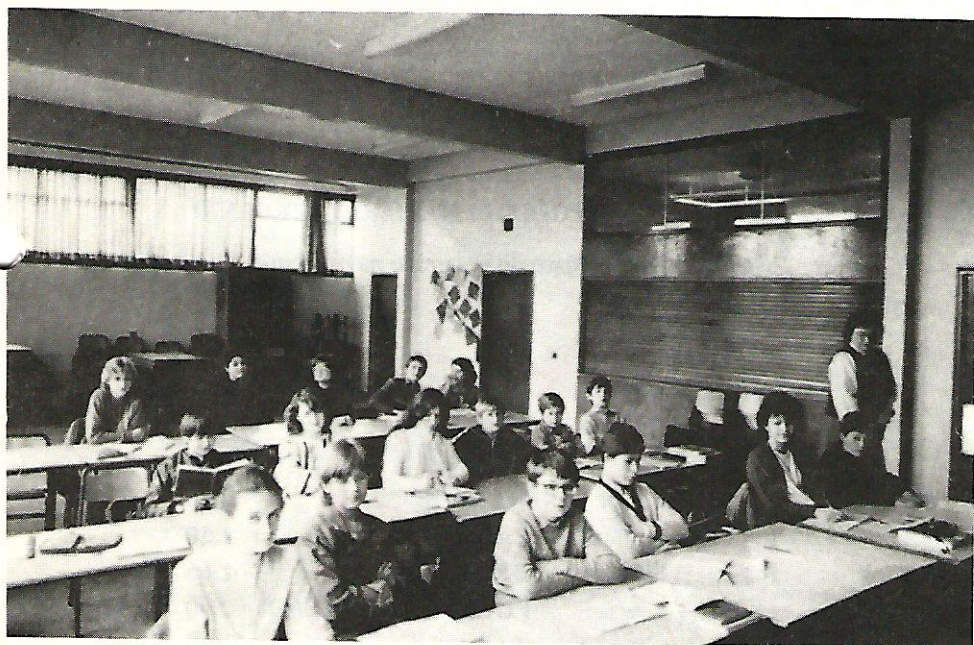
	1982 wykonano	1983 preliminowano	1983 wykonano
1. Składki członkowskie	£ 425,40	£ 400,00	£ 430,00
2. Zbiórki:			
a) Dar Narodowy 3 Maja	9,193,87	9,000,00	10,710,35
b) Zbiórka listopadowa	4,136,16	4,000,00	4,612,07
c) Z okazji życzeń świątecznych	3,227,25	3,000,00	2,434,00
3. Wydział szkolny i wydawniczy:			
a) ze sprzedaży podręczników			10,111,56
b) ze sprzedaży Działwy i RMP			3,832,76
c) ze sprzedaży Wychowania Ojczystego			594,26
d) z opłat za kurs korespondencyjny			720,50
e) z opłat za konf. nauczycielską			185,00
4. Depozyty:			
a) Abbey National	1,532,28		1,317,13
b) Halifax	1,378,91	2,800,00	1,208,49
c) POSK	-	-	1,220,00
5. Dary i zapisy testamentowe	720,35	1,000,00	1,200,00
	140,00	100,00	-
6. Różne	560,50	300,00	1,846,41
	£ 21,314,72	£ 20,600,00	£ 40,422,53

WYDATKI

1. Pomoc szkołom:			
a) na szkoły sobotnie	1,410.50	1,400.00	991.35
b) na szkoły średnie	850.00	850.00	800.00
c) na org. poza Wlk. Brytanią	114.00	200.00	176.00
2. Szkolnictwo wyższe, teatr i inst. kult.	350.00	250.00	451.00
3. Na akcję Harcerstwa	450.00	350.00	250.00
4. Na Bibliotekę Polską w Londynie	250.00	250.00	250.00
5. Na podręczniki i pomoce szkolne	6,677.35	5,000.00	11,448.90
6. Wydawnictwa a) Wych. Ojczyste	852.01	900.00	3,096.17
b) Działwa i RMP	2,983.03	3,000.00	6,570.87
7. Konferencje, wizytacje, kurs koresp.	590.14	940.00	1,642.49
8. Koszt zbiorów i obch. świąt narod.	3,518.58	3,900.00	5,247.18
9. Biuro Zarządu Głównego:			
a) uposażenie kierownika	600.00	660.00	1,150.81
b) pomoc w biurze	595.25	600.00	256.50
c) renta, podatki, obsługa biura	1,111.26	1,200.00	2,164.94
d) telefon, światło, kons.			267.90
e) materiały biurowe	727.06	700.00	624.60
f) znaczki pocztowe	—	—	84.00
10. Różne wydatki (ogłosz. darów, etc.)	534,60	400.00	691.80
	£ 21,613.78	£ 20,600.00	£ 36,164.51

B I L A N S
na dzień 31-go grudnia 1983 r.

STAN CZYNNY	1982 r.	1983 r.
1. Bank i kasa podręczna	£ 1789	£ 2218
2. Depozyty:		
Abbey National B. Soc.	20000	21598
Halifax Building Soc.	19000	20000
Posk długoterminowa	<u>12000</u>	<u>12000</u>
Posk krótkoterminowa	— £ 52789	<u>3000</u> £ 58816
3. Dłużnicy	4655	2594
4. Magazyn	<u>1419</u> 6074	<u>2785</u> 5379
5. Wierzyciele	—	(1026)
6. Podatki	—	(361) (1387)
7. Ruchomości	<u>528</u> 528	<u>841</u> 841
	<u>£59391</u>	<u>£63649</u>
STAN BIERNY		
Majątek własny:		
Stan 1-go stycznia	52350	59391
Przyrost majątku	<u>7041</u>	<u>4258</u>
	<u>£59391</u>	<u>£63649</u>



Lekcja w szkole Przedmiotów Ojczystych im. Matki Boskiej
Częstochowskiej przy Devonia Rd w Londynie.



**W ROKU 1983 POLSKA MACIERZ SZKOLNA
DOSTARCZYŁA WYDAWNICTWA SZKOLNE:**

w Wielkiej Brytanii	6387	£ 7100.09
do Stanów Zjednoczonych	2881	£ 2510.98
do Szwecji	1677	£ 1588.28
do Australii	787	£ 654.81
do Kanady	283	£ 246.74
do Francji	183	£ 264.95
do Afryki Południowej	160	£ 262.85
do Szwajcarii	60	£ 68.07
do Austrii	8	£ 8.79
Razem:	12426	£ 12705.56



DO NABYCIA W POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ

lektury obowiązujące do egzaminu na poziomie A:

		£ p
A. Mickiewicz	- PAN TADEUSZ	4.90
B. Prus	- FARAON	4.00
W. Reymont	- CHŁOPI	5.00
St. Wyspiański	- WESELE	2.90
J. Iwaszkiewicz	- PANNY z WILKA	1.50
J. Iwaszkiewicz	- BRZEZINA	1.65
J. Andrzejewski	- POPIÓŁ i DIAMENT	2.90
S. Mrożek	- TANGO	1.50

Lektury i podręczniki na wszystkie poziomy nauczania.

Ponad 100 pozycji. Katalog wysyłamy na żądanie.

Szkoły otrzymują 33.3% rabatu.



54

POLSKA MACIERZ SZKOLNA

238, KING STREET

LONDON W6 0RF

POLSKA MACIERZ SZKOLNA

ZAGRANICĄ

55

POD PROTEKTORATEM J.E. W. KARDYNAŁA RUBINA

PREZYDIUM RADY:

Przewodniczący: J.E. Ks. Biskup Sz. Wesoły

Wiceprzewodniczący: J. Płoski

Sekretarz: J. Bazylewicz

ZARZĄD GŁÓWNY:

Prezes: R. Gabrielczyk,

Wiceprezes: A. Czułowski.

Sekretarz: A. Podhorodecka,

Skarbnik: F. Puczyłowski

Członkowie: F. Bissinger

J.J. Gabrielczyk, Z. Jankowski,

L. Krajewski, K. Makowska,

B. Mazur, K. Mochlińska,

J. Samborski,

Ks. Prałat S. Swierczyński,

D. Wojciechowiczowa

GŁÓWNA KOMISJA REWIZYJNA:

Przewodniczący: M. Radoń

Członkowie: J. Cynk, A. Konieczny,
J. Sokołowski, A. Bryl.

KIEROWNIK BIURA: J. Glazer

Adres Biura: 238 KING STREET

LONDON, W6 ORF

Tel.: 01-741 1993

1984

DAR NARODOWY 3 MAJA

000132

ŚWIĘTO NARODOWE 3 MAJA
WINNO BYĆ UCZCZONE TRADYCYJNĄ
ZBIÓRKĄ NA OŚWIATĘ



HOJNA OFIARA

na DAR NARODOWY 3 MAJA

to wyraz troski

o POLNOŚĆ MŁODEGO POKOLENIA
EMIGRACYJNEGO

L.p.	Imię i nazwisko ofiarodawcy	Kwota	Podpis ofiarodawcy

JOHANNESBURG 10.06.1984

ZJEDNOCZENIE POLSKIE
W POŁUDNIOWEJ AFRYCE
EDWARD DE VIRION - PREZES

SZANOWNY PANIE PREZESIE,
SPRAWA DOMU POLSKIEGO

Z PRZYKROŚCIĄ, WYSTUKAŁIŚMY NA OSTATNIM WALNYM ZGROMADZENIU, ZE POWAŻNY WYDATEK ZOSTAŁ PONIESIONY PRZEZ ZJEDNOCZENIE NA KOSZTY PORADY PRAWNEJ W SYTUACJI, KTÓRA W NASZYM POJĘCIU TEGO NIE WYMAGAŁA. WYDATEK TEN JEST TYM BARDZIEJ (KONTROWERSYJNY Z UWAGI NA ZNIKOME POPARCIE TEJ INICJATYWY PRZEZ NASZĄ SPOŁECZNOŚĆ (SPRAWOZDANIE KOL. JEDLIŃSKIEGO), DLA UNIKNIĘCIA TEGO TYPU WYDATKÓW W PRZYSZŁOŚCI, GDYBY SPRAWA DOMU POLSKIEGO MIAŁA REALNE SZANSE POWODZENIA, STOWARZYSZENIE NASZE WYSTĘPUE Z PROPOZYCJĄ, STWORZENIA POD EGIDĄ STP - KOMISJI EXPERTÓW. KOMISJA TA SŁUŻYŁABY SWOJĄ RADĄ, I POMOCĄ, POCZYNAJĄC OD SPRAW KONCEPCYJNYCH A KOŃCZĄC NA DOKUMENTACJI TECHNICZNEJ ORAZ NADZORZE EWENTUALNYCH ROBÓT. PODOBNIIE JAK W PRZYPADKU BUDOWY POMNIKA OFIAR KATYNIA POWAŻNE OSZCZĘDNOŚCI MOGŁYBY BYĆ W TEN SPOSÓB UZYSKANE

Z WYRAZAMI SZACUNKU
ZA ZARZĄD STP



A. ROMANOWICZ - PREZES

44 Halford Avenue
Waverley
2090
25 June 1984


The Chairman
Association of Polish Engineers in South Africa
P.O. Box 9484
JOHANNESBURG.

Dear Sir,

On behalf of the 'Old Boys' of 31 Squadron SAAF I would like to thank all members of your Association for your most generous contribution to the Squadron Funds. Your action again underlines the deep bond of mutual respect that has grown ever stronger between the air force and the South African citizens of Polish origin.

Apart from your handsome donation, it is deeply appreciated that you have now accepted the young men of the newly established 31 Squadron just as warm heartedly as you did us.

Yours sincerely,


J.L. van Eyssen.

COMMENTS ON THE OPEN LETTER OF FR. BUTI TLHAGALE
TO HIS GRACE ARCHBISHOP HURLEY, PRESIDENT
OF THE CATHOLIC BISHOPS CONFERENCE

58

JOHANNESBURG 27 JUNE 1984

OPEN LETTER OF FR. TLHAGALE CREATES FEELING OF ASTONISHMENT AND DISBELIEF. ITS RETHORIC COULD EASILY COME FROM THE MARXIST ACTIVIST RATHER THAN FROM THE MAN WHO HAVE SWORN ALLIANCE TO THE HOLY CHURCH. LOVE OF THE BROTHER - MAN HAS BEEN COMPLETELY FERGOTEN AS WELL AS CHURCH DISCIPLINE AND OBEDIENCE TO ITS HIERARCHY. FERGOTEN IS ALSO (OTHER AND ASK FOR FORGIVENESS) BASIC RULE OF CHRISTIANITY - TO FORGIVE. MESSAGE OF HOLY FATHER WHO HAS FORGIVEN HIS WOULD BE ASSASIN HAS ALSO FALLEN INTO A DEAF EARS. INSTEAD FR TLHAGALE CROOSSES TO PAINT DARK PICTURE OF SOUTH AFRICA AND ITS ^{ALL} PRIME MINISTER, WHO IN SPITE OF NOT BEEING POPULAR WITH THE ELECTORATE MOVES FOR THE REFORM AND CERTAINLY "DOES NOT DESPISE BLACK PEOPLE". ON THE CONTRARY FR. TLHAGALE RETHORIC SOUNDS LIKE A UNCOMPROMISING ONE SIDED VIEW. ROMAN CATHOLIC CHURCH IS CERTAINLY ON THE SIDE OF THE OPPRESSED AND LEANS BACK TO ACCOMMODATE REAL AND IMAGINED GRIEVANCES OF BLACKS. OUR CHURCH JOINS ALL CATKOLICS IN PRAYERS EVERY WEEK FOR PROGRESS AND PROSPERITY OF ALL HABITANTS OF SOUTH AFRICA. REVOWTIONARY TONES OF THE LETTER ARE SERVING NO PURPOSE TO ALL PEACE LOVING CITIZENS AS EXPERIENCE OF SO CALLED "LIBERATED STATES" IN AFRICA PROJECTS AN IMAGE OF FAR MORE REPRESSIVE REGIMES THAN SOUTH AFRICAN. COMPARISON OF THE SUFFERING OF THE POLES TO THE BLACKS IS TO SAY THE LEAST OUT OF PLACE, AS POLISH CASUALTIES FROM OPPESSIVE REGIMES OF HITLERS GERMANY AND SOVIET RUSSIA ARE AMOUNTING TO ± 10 MILLION AND ARE STILL GROWING UNDER THE COMMUNIST RULE. FURTHERMORE POLISH FIGHT FOR ^{FREE} DEMOCRACY IS A POSITIVE FRONT LINE FOR THE WHOLE ^{FREE} WORLD, AS IT TAKES PLACE ON THE REAL DOORSTEP OF ATHEISM AND TOTALITARIANISM. AN ATTACK ON WHITE CLERGY IS THE MOST VICIOUS RACIST STATEMENT AND WORDS THAT "IT DOES NOT COME AS A SURPRISE WHEN BLACKS MURDER WHITE PRIESTS AND NUNS" SHOULD BE TREATED WITH CONTEMPT IT DESERVES. ONE COULD READ IT AS APOTHEOSIS OF THE BLACK RACISM READY TO REPLACE LONG OUTDATED VERSION OF WHITE COLONIALISM. SOUTH AFRICAN CATHOLIC BISHOPS DO NOT DICTATE TO THE HOLY FATHER - CHRIST'S HUMAN IMAGE - WHAT TO DO OR TO SAY. IT IS QUITE THE OPPOSITE - THEY LISTEN AND ARE BEEING GUIDED BY HIM - FOR THE SAKE OF RACIAL HARMONY ON THIS EARTH. ANY REAL CHRISTIAN AND WE POLES WILL BE MORE THAN HONOURED AND HAPPY NOT ONLY TO GIVE A GLASS OF WATER TO THE HOLY FATHER BUT ALSO OFFER IT TO YOU FR BUTI OR ANY OTHER BLACK COLOURED OR INDIAN VISITOR. IN YOUR CASE IT MAY HELP TO COOL DOWN YOUR VEGENGEFULL APPROACH! ON WHICH SIDE ARE YOU FR. TLHAGALE? KREMLIN AND BULGARIAN TERRORISTS ARE ALSO AFTER HOLY FATHERS BLOOD. COME TO YOUR SENSES OR LEAVE THIS CHURCH CONCERNED WITH LOVE AND FORGIVENES.

THIS COUNTRY IS THE GREATEST HOPE FOR RACIAL HARMONY WHICH IS THE

~~POLEISH ASSOCIATION IN SOUTH AFRICA~~
~~POLEISH ASSOCIATION IN SOUTH AFRICA~~

P.O. BOX 9484 JOHANNESBURG 2000

COPIES: SOUTH AFRICAN COUNCIL OF CHURCHES - ECUMENICAL NEWS SERVICE
ARCHBISHOP HURLEY - CATHOLIC BISHOPS CONFERENCE
BISKOP J. WESOLY - VATICAN


31 SQN/514/2/1/6/2431

Telephone: (0131732) 51
Extension: 364
Enquiries: Maj P.E. Kruger

31 Squadron
AFB Hoedspruit
Private Bag X504
Hoedspruit
1380
30 June 1984

Dear MR. ROMANOWICZ

1. On behalf of the Squadron I wish to express my sincere appreciation for your generous contribution. Although a substantial sum of money is still required your help has certainly taken us yet another step closer to obtaining our Squadron colours.
2. Please find enclosed a copy of our new Squadron badge which has now finally been approved. You will notice the strong resemblance to the old badge. This historical link, we hope, will help to build up a proud tradition on the new Squadron.
3. Once again, my sincere thanks and best wishes.


(P.E. KRUGER)
ACTING OFFICER COMMANDING : MAJ

/as

KENTEKEN



31 ESKADER

31 SQUADRON



STOWARZYSZENIE MARYNARKI WOJENNEJ

POLISH NAVAL ASSOCIATION



Sekretarz
Janina Milisiewicz
183 The Kingsway
Etobicoke, Ont. M8X 2V7
Tel.: 416-239-9319

Skarbnik
Mieczysław Naranowicz
12 Appleby Court
Islington, Ont. M9B 5A2
Tel.: 416-239-3783

Prezes
Romuald Nałęcz-Tymiński
255 Bambergh Circle, #301
Scarborough, Ont. M1W 3T6
Tel.: 416-494-6554

Toronto 18 sierpnia, 1988 r.

JW Pan Doktor Mirosław Kułakowski,
c/o 2219 Bloor Street West,
Toronto, Ontario M6S 1W5.

Wielce Szanowny Panie Doktorze,

Dziękuję Panu Doktorowi za uprzejme doręczenie mi do oceny, maszynopisu opracowanej przez niego Historii Polskiej Marynarki Wojennej, pokrywającej okres od 1918 do 1939 roku, pod tytułem: "Marynarka Wojenna II Rzeczypospolitej".

Z wielkim zainteresowaniem przeczytałem całość tego opracowania, oraz dałem do przeczytania poszczególne jego rozdziały, kilku Kolegom ze Stowarzyszenia Marynarki Wojennej.

W naszej opinii, historia ta jest pierwszą znaną nam pracą, na temat Polskiej Marynarki Wojennej, tak skrupulatnie udokumentowaną, omawiającą metodycznie, obiektywnie i rzeczowo jej powstanie, jak również "Syzyfowe Prace" jej Kierowników, w usiłowaniach rozbudowy, tej ważnej dla Kraju Części Sił Zbrojnych.

Poprzednio wydane prace w tej dziedzinie, poza Kronikami Pana S.M. Piaskowskiego - stanowią raczej szkice historyczne.

Uważam zatem pracę Pana Doktora za, pod każdym względem pożyteczny wkład do dziejów, niedocenianej przed II Wojną Światową Polskiej Marynarki Wojennej.

Gratulując Panu Doktorowi dokonania tego dzieła, życzę pomyślności w jego wydaniu.

Równocześnie, pozwalam sobie zachęcić Pana Doktora do opracowania dalszej części dziejów naszej Marynarki Wojennej, ukoronowanych chlubnym jej udziałem w zawierusze dziejowej 1939 - 1945.

Pozostaję z wyrazami poważania,



Romuald Nałęcz-Tymiński, komandor.

*Sprawa popartej kadr
pmer & jednolite*

62

Mr. **Mirosław Kułakowski**
2219A Bloor St. W.
Toronto, Ont.
M6S 1N5
CANADA

Toronto, 25 sierpnia 1988 r.

Szanowni Państwo!

W związku z nadchodzącą 70-tą rocznicą odzyskania Niepodległości 11 listopada 1988 r. opracowałem historię Marynarki Wojennej II Rzeczypospolitej. Jest to pierwsza praca naukowa dotycząca naszych Sił Zbrojnych na morzu.

Omawia ona okres od momentu stworzenia własnej państwowości w 1918 r. do wybuchu II Wojny Światowej. Bez tych dwudziestu jeden lat Polski Odrodzonej trudno byłoby mówić o integracji duchowej i gospodarczej w Narodzie, który dopiero się jednoczył i konsolidował. W pracy najszerzej uwzględniono sprawy dotyczące Floty Morskiej, Flotyli Rzecznych i Lotnictwa Morskiego, jak również ściśle z nimi powiązane uwarunkowania polityczne i gospodarcze, które bezpośrednio oddziaływały na Marynarkę Wojenną. Analizuję problem sojuszników Polski, jak i potencjalnych wrogów, nie zapominając przy tym o nieustannych trudnościach finansowych państwa, które wydatnie powstrzymywały rozwój nie tylko Marynarki, ale i całego wojska.

Praca składa się z dwóch tomów (ponad 800 stron i około dwustu zdjęć, większość z nich nigdy dotąd nie publikowanych), których zawartość opiera się o nie znane dotychczas materiały archiwalne, poprzedzona Przedmową komandora R. Nałęcz-Tymińskiego i ozdobiona grafikami kapitana marynarki W. Poray-Wojciechowskiego. Ważnym elementem publikacji jest szczegółowa bibliografia, aneksy oraz indeks osobowy.

Idee Państwa, które odrodziło się ponownie po ponad stuletniej niewoli, i które miało bardzo mało czasu, aby scalić się i zintegrować są nadal żywe. Naród jednak przetrwał. Jest to właśnie zasługą tych dwudziestu jeden lat Polski Odrodzonej i świadomości Polaków iż własna państwowość jest niezbędnym warunkiem egzystencji Narodu.

Dlatego zwracam się o poparcie w wydaniu tej książki do całej Polonii: wszelkiego rodzaju stowarzyszeń, fundacji, bibliotek i osób indywidualnych, aby zrealizować przedsięwzięcie upamiętniające tę wielką rocznicę.

Z poważaniem

dr Mirosław Kułakowski.

P.S. Załączam do niniejszego listu opinię o książce Prezesa Stowarzyszenia Marynarki Wojennej w Kanadzie, komandora Romualda Nałęcza-Tymińskiego oraz apel rozprowadzany w Kanadzie i USA.

W książce zamieszczona zostanie lista Fundatorów — \$ 100 kanadyjskich lub więcej od osób indywidualnych i \$ 500 od organizacji i stowarzyszeń, jak również lista subskrybentów. Cena podstawaowa dwóch tomów wynosi Can \$ 39.98, z przesyłką na terenie Kanady \$ 44.00, do USA \$ 48.00 oraz \$ 55.00 poza terenem Ameryki Północnej.



MARYNARKA WOJENNA II RZECZYSPOLITEJ

63

Zbliża się 70-ta rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę. Niezaprzeczalnie **11 listopada 1918 r.** był wspaniałym dniem dla Polaków. Kończyła się ponad stuletnia niewola pod batem i bagnetem zaborców.

Zbliża się rocznica, która powinna łączyć i jednoczyć wszystkich rodaków w dalszej walce o te piękne i wzniosłe ideały, dla których walczyli nasi dziadkowie i ojcowie.

11 listopada 1918 r. jest początkiem tworzenia państwa nowoczesnego na miarę XX wieku. I chociaż ogromne problemy integracyjne, wynikające ze scalania w jeden organizm państwowy ziem trzech zaborów wcale nie ułatwiały wykonania tego zadania, tym niemniej wielkie dzieło podjęto. Wymarzony dom Polaków, o który walczyli piórem i Mickiewicz i Słowacki i Norwid, a zrealizowali Józef Piłsudski, Roman Dmowski, Ignacy Paderewski i inni wielcy i zasłużeni dla Ojczyzny rodacy—powstał.

Dzień 11 listopada 1918 r. zatrzymał się na przystanku "Niepodległość". Ale już niebawem Polacy zostali postawieni przed wielką próbą. Gdy Armia Czerwona stała w sierpniu 1920 r. u wrót Warszawy, a Wisła stanowiła ostatnią rubież obronną, zjednoczyli wszystkie siły, porzucili spory i waśnie i obronili dopiero co uzyskaną własną państwowość.

Zbliża się **rocznica, o której my Polacy winniśmy pamiętać.** Pamiętać o trudnościach i wspaniałych momentach. Wielkim osiągnięciem było zbudowanie pełnomorskiego portu w Gdyni. Podjęto ambitne dzieło stworzenia Centralnego Okręgu Przemysłowego, który miał być motorem napędowym dla dalszej rozbudowy kraju.

I pomimo tego, iż młodemu państwu dane było istnieć tylko 21 lat, to tych wielkich osiągnięć w sferze duchowej i gospodarczej nie był w stanie wymazać ani Wrzesień 1939 r., ani ponowna okupacja ziem polskich.

O tym wszystkim powinniśmy pamiętać, gdyż nie wystarczy żyć dniem codziennym, nie dostrzegając przeszłości. Szukajmy więc własnych korzeni i pielęgnujmy i czcimy historię naszych dziadków i ojców. By młode pokolenie poznało prawdziwy obraz trudnych, ale jakże wspaniałych lat Polski Odrodzonej.

Starajmy się w miarę swoich możliwości pomagać tym, którzy podjęli inicjatywę godnego uczczenia 70-tej rocznicy odzyskania Niepodległości.

Właśnie z okazji tej rocznicy przygotowywana jest do druku **książka dr Mirosława Kułakowskiego, pod tytułem "Marynarka Wojenna II Rzeczypospolitej"**. Jest to dwutomowa praca, która w sposób rzetelny, rzeczowy, a jednocześnie poparta bogatym materiałem archiwalnym omawia poruszaną problematykę. Uwzględniono w niej w bardzo szerokim zakresie sprawy gospodarcze i polityczne II Rzeczypospolitej, mające wpływ na wszystkie dziedziny życia społeczno-politycznego. Napisana została językiem przystępnym i zrozumiałym dla każdego.

Książka powinna ukazać się w rocznicę Odzyskania Niepodległości, to jest 11 listopada 1988 roku.

Zwracamy się do wszystkich Polaków, do całej Polonii północno-amerykańskiej. Zwracamy się do stowarzyszeń kombatanckich, fundacji i innych organizacji polonijnych. Pomóżcie wydać nam tę książkę! Nawet mała dotacja finansowa będzie osobistym wkładem do realizacji tej pięknej inicjatywy. Niezależnie od tej drobnej pomocy już teraz można zamówić subskrypcję na dwa tomy "Marynarki Wojennej II Rzeczypospolitej". Cena dwóch tomów — Can \$ 39.98, z przesyłką w Kanadzie Can \$ 44.00, USA Can \$ 48.00 inne kraje Can \$ 55.00.

Na koniec niech nam będzie wolno przytoczyć motto, które autor zamieścił:

By czas nie zaćmił pamięci...

Czeki lub przekazy pocztowe (money orders) prosimy przysyłać na adres:
Mirosław Kułakowski, 2219 Bloor St.W., Toronto, Ont. M6S 1N5

CANADIAN CONSULATE (PRETORIA - 012 - 287062)

(64)

SOUTH AFRICAN EMBASSY.

15 SUSSEX DRIVE

OTTAWA. K1M1M8

CANADA.

Olsztyn 05.12.1988 r.

Arkadiusz Żukowski
ul. Warszawska 72)2
10-084 Olsztyn
Poland

65

Association of Polish Engineers in South Africa
P.O.Box 9484
Johannesburg 2000
R.S.A.

Szanowni Panowie,

Obecnie w ramach studium doktoranckiego na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Gdańskiego przygotowuję rozprawę o związkach Polski i Polaków z Południową Afryką. Szczególnie interesują mnie dzieje Polonii południowoafrykańskiej (patrz "Tygodnik Powszechny" z dn. 20 sierpnia 1988r).

W roku ubiegłym dzięki pomocy południowoafrykańskich instytucji naukowych w tym także Zjednoczenia Polskiego w Pd. Afryce ukończyłem pisanie pracy magisterskiej. Traktowała ona o wzajemnych zależnościach pomiędzy systemem społeczno-politycznym a gospodarką Republiki Południowej Afryki.

W mojej pracy doktorskiej powinienem bezwzględnie uwzględnić działalność Waszego stowarzyszenia. Dlatego też proszę Szanownych Panów o materiały dotyczące w)w kwestii.

Zależy mi na jak najpełniejszym i obiektywnym ukazaniu historii Polaków w Pd. Afryce, a bez pomocy Rodaków tam mieszkających jest to praktycznie niemożliwe.

Z należnym szacunkiem i z najlepszymi życzeniami bożonarodzeniowymi i noworocznymi.

A. Żukowski

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH W POŁUDNIOWEJ AFRYCE

66

ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS IN SOUTH AFRICA — VERENIGING VAN POOLSE INGENIEURS IN SUID-AFRIKA

K. GOŁDPA

A/A.

P.O. BOX 9484,
JOHANNESBURG.
SOUTH AFRICA

Johannesburg, dnia, 29 stycznia 1989

WP. Jan Pietrzak
Warszawa

Ref: Wizyta w Południowej Afryce

Drogi Panie Janku!

W imieniu Stowarzyszenia Techników Polskich, społeczności polskiej w RPA oraz swoim własnym, mam zaszczyt zaprosić Pana na cykl występów połączonych z urlopem wypoczynkowym.

Z doświadczeń poprzedników wynika, że możemy liczyć na frekwencję około 1000 widzów rozsiansych w trzech miastach kraju czyli w Johannesburgu, Durbanie i Cape Town.

Najliczniejsza grupa spodziewana jest w Johannesburgu.

Jak wstępnie dyskutowaliśmy, zakwaterowanie zapewnione będzie w domach prywatnych, czas wolny poświęcony na zwiedzanie kraju.

Szczegóły uzgodnimy po ustaleniu czasu wizyty oraz możliwej daty przyjazdu.

Z całą pewnością wizyta powinna dojść do skutku przed przed 1-ym grudnia br. najlepiej pomiędzy 15-tym października a 15-tym listopada 1989, z uwagi na wakacje szkolne w RPA. Sugerujemy, że 90% czystego dochodu stanie się Pana udziałem, pozostałe 10% przeznaczone będzie na cele naszej organizacji.

Prosimy o szybką odpowiedź, kiedy możemy się Pana spodziewać, oraz czy potrzebne jest inne zaproszenie dla akceptacji przez Biuro Paszportowe. Wizę na pobyt załatwimy na miejscu, w związku z czym prosimy o przesłanie dwóch podpisanych fotografii paszportowych, no. paszportu, daty i miejsca urodzenia, oraz imion rodziców i nazwisko panienskie matki. (dotyczy to także osób towarzyszących)

Z nadzieją na rychłe spotkanie, przesyłamy wyrazy uszanowania dla Pana i małżonki,

z poważaniem



A. Romanowicz
Prezes

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH W POŁUDNIOWEJ AFRYCE

67

ASSOCIATION OF POLISH ENGINEERS IN SOUTH AFRICA — VERENIGING VAN POOLSE INGENIEURS IN SUID-AFRIKA

P.O. BOX 9484,
JOHANNESBURG.
SOUTH AFRICA

Johannesburg, dnia 29 stycznia 1989

WP. Edward Dziewoński
Warszawa

Ref: Wizyta w Południowej Afryce

Drogi Panie Edwardzie,

Serdecznie dziękuję za chwilę czasu, którą raczył mi Pan poświęcić w czasie rozmowy telefonicznej w Warszawie.

Zgodnie z umową, przedstawiam możliwości zorganizowania występów Kabaretu "Dudek" na terenie naszego kraju.

Zaproszenie to wystosowane jest w imieniu naszego Stowarzyszenia oraz miejscowej Polonii. Z praktyki poprzedników wynika, że można by liczyć na frekwencję około 1500 widzów rozsiadanych w trzech głównych ośrodkach kraju tj. Johannesburgu, Durbanie i Cape Town. Każdy z nich posiada możliwość wynajęcia profesjonalnej sali widowiskowej/teatralnej zapewniającej właściwą oprawę występów.

Polonia nasza niestety nie jest liczną, w związku z czym wizytę tą należałoby traktować bardziej urlopowo (Pan Jan Kobuszewski posiada informacje z własnego doświadczenia). Gdyby więc zależało Panu bardziej na proficie z tej wyprawy, należałoby ograniczyć liczbę członków zespołu.

Sprawę rozliczenia sugerujemy potraktować w podobny sposób jak w przypadku poprzedników, tj. 90% czystego dochodu po potrąceniu wydatków (bilety lotnicze, wynajęcie sali) dla zespołu, 10% na cele naszej organizacji.

Zakwaterowanie i posiłki w domach prywatnych na zasadzie gościny. Program zwiedzania (na nasz koszt) do ustalenia.

Idealnym okresem Waszej wizyty byłby październik-listopad 1990, wiemy bowiem, że program występów na rok bieżący macie zamknięty?

Gdyby propozycja nasza była do przyjęcia, sprawy formalnych zaproszeń, wiz itp. załatwimy w ciągu przyszłego roku.

Życzymy powodzenia i sukcesów w nowym programie "Dudka".

Z poważaniem,



A. Romanowicz
Prezes

RADA POLONII AFRYKA POLUDNIE

SPRAWOZDANIE

Z ZEBRANIA 22 WRZESNIA 90

68

OBECNI:

1. Jadwiga Dubla	Zjednoczenie	Cape Town
2. M.Z. Snihur	SPK	"
3. Bogdan Letowt	Zjednoczenie	Johannesburg
4. Waldemar Wojtowicz	"	"
5. Wiesia Uchronska	"	"
6. Ryszard Koman	"	"
7. Wojciech Albinski	S.A. Foundation	
8. Stefan Smoleniec	SPK Johannesburg	
9. W. Conrad	Zjednoczenie i SPK Durban	
10. Stanislaw Czuba	Zwiazek Lotnikow JHB	
11. Henryk Staudt	Zjednoczenie Vaal Triangle	
12. Renata Wilczynska	"	"
13. Franciszek Kaluza	Rodzina Polska Pretoria	
14. Z.M. Dziembowski	Delegat Rząd Polski Londyn	
15. Edward de Virion	Prezes Rady Polonii	

PORZADEK DZIENNY (Zal. 1)

Przewodniczący zebrania: E. de Virion.
Sekretarz: W Uchronska.

MINUTA CISZY: za pamięć s.p. A. Jasiukowicza.

AD 1.

Po przedstawieniu się zebranych E. de Virion powitał obecnych oraz odczytał porządek dzienny. Przedstawił również kwestje kandydatury reprezentacji Polonii w RPA na zjazd Polonii w Rzymie. Potwierdził również, że Rada Polonii reprezentuje wszystkie zrzeszone organizacje polonijne w RPA, oraz że jest to organizacja nie dochodowa utrzymywana ze składek członkowskich organizacji.
Stan obecny kasy R433.40

AD 2.

Odczytano sprawozdanie z poprzedniego zebrania (29 05 88).
Odczytana treść zatwierdzono bez poprawek.

AD 3.

a) Towarzystwo WSPÓLNOTA POLSKA pod kierownictwem Sen. Stelmachowskiego zwróciło się do organizacji polonijnych w RPA o nawiązanie kontaktów i współpracy. Przedstawiło również zarys swojego działania, cele i wytyczne. Ponieważ jest to organizacja wolnej Polski, Prezes wyraził poparcie współpracy. Pan Snihur zdał krótka relacje ze spotkania z Seretarzem WSPOLNOTY POLSKIEJ panią senator Skowronską. Jest to stowarzyszenie istniejące w oparciu o dobrowolne opłaty z Kraju i za granicy mające na celu reprezentacje problemów Polonijnych w kraju. Do tego niezbędna jest bliższa komunikacja i kontakty pomiędzy organizacjami polonijnymi i WSPÓLNOTA.

b) Wybór przedstawiciela Polonii RPA na zjazd do Rzymu: Przedstawiono kandydature Prezesa Zjednoczenia Cape Town Pani Dr Jadwigi Dubli. Kandydature przeszła jednogłownie. Ponieważ Pani Dubla opłaci kosztą z własnych funduszy, organizacje członkowskie zobowiązują się udzielić kontrybucji, które mają być przesłane na ręce Prezesa De Viriona.

c) Rząd w Londynie a Rząd w Polsce: Pan Dziembowski sformułował stanowisko Rządu Londyńskiego wobec Kraju: Po pierwszych WOLNYCH WYBORACH Prezydenta Polski (25 listopad 90) pieczęcie oraz insygnia Rządowe w posiadaniu Rządu Londyńskiego przekazane zostaną oficjalnie nowemu Prezydentowi.

Prof. Smoleniec zwrócił uwagę, że Rząd Polski rozpatruje konstytucje z roku 1952, a powinien oprzec się na konstytucji z roku 1936.

AD 4.

Prezes przedstawił szkic sytuacji która się wytworzyła wokół kwestii Ambasady w Gabarone. Olbrzymie koszty utrzymania Ambasady, jej lokalizacja oraz formalności przekraczania granicy uniemożliwia wielu Polakom bezpośredni kontakt. Przyjazdy dwa razy w miesiącu przedstawiciela załatwiającego sprawy paszportowe jest nie wystarczające szczególnie ze względu na ludzi zamieszkujących poza Johannesburgiem. Sytuacja ta jednoznacznie dowodzi, że Ambasada w Gabarone powinna być zamknięta a bezpośredni kontakt z Polską powinien odbywać się poprzez placówkę w RPA. Ambasada w Gabarone nie spełnia w żadnym stopniu swoich zadań.

W kontekście stosunków Polska - RPA omówiono również następujące aspekty:

a) Sprawy komercyjne: PIHZ oraz Narodowa Izba Gospodarcza w Polsce otworzyła w RPA oficjalną reprezentację prowadzoną przez Tadeusza Kaminskiego w Johannesburgu. Na zasadach wzajemności Ministerstwo Handlu i Przemysłu RPA otworzyło stałą placówkę w Warszawie. Sądząc po wynikach takich jak zbliżająca się wystawa polskiego przemysłu w Pretorii w listopadzie b.r. przedsięwzięcie to odnosi poważne sukcesy.

b) Powstało w Polsce Towarzystwo Przyjazzni Polsko-Południowo Afrykańskiej mające już ponad 450 członków. Wydają również buletyny w języku Polskim i Angielskim.

c) Wizyty Polaków w RPA:

Dr Kuratowska odwiedziła RPA na kilka dni na zaproszenie MDM. Odbyło się spotkanie z Polonią Johannesburga, na którym przedstawiła podstawowe problemy socjo-ekonomiczne w Kraju. Spotkanie było przyjemne i interesujące. Po powrocie do Kraju w jednym ze sprawozdań określiła nas jako "reakcjonistów". Przypuszczalnie wynika to z braku prawidłowych informacji, które trudno było zebrać w przeciągu kilku dni.

Prof. Dutkiewicz i Lamentowicz odwiedzili RPA na zaproszenie SA Foundation. Ponieważ nie mieli oni specjalnych kontaktów z Polonią, brak jest dalszych informacji.

Prof. Drawicz odwiedził RPA na zaproszenie UNISA. Uczestniszył w spotkaniu z Polonią w klubie PCC. (Dyrektor Komitetu Do Spraw Radia i Telewizji).

A. Żukowski - prywatna wizyta związana z jego pracą doktorską na temat Polaków w RPA z punktu widzenia szczególnie historycznego. W swoich poszukiwaniach wynalazł informacje, że w grupie Van Riebiek był również polski handlarz z Gdańska. Praca jego będzie ujęta w formie książki.

Adw. Jacek Taylor - obrońca działaczy Solidarności i osobisty przyjaciel Wałęsy - wizyta prywatna.

d) Wizyty osób z RPA do Polski:

Dr Buthelezi - wizyte zaaranżował B. Letowt. Niezmiernie dużo pomocy okazali Państwo Albinscy, którzy w tym czasie również byli w Polsce. Dr Buthelezi był przyjmowany przez Premiera Mazowieckiego, Ministra Skubiszewskiego oraz Prymasa Głępa. Występował kilkakrotnie w telewizji i prasie polskiej.

Był również gościem na obchodach 10-cio lecia Solidarności w Gdansk. Po powrocie stwierdził, że "była to jedna z najważniejszych wizyt jakie miał zaszczyt odbyć".

Minister Kent Durr odwiedził Polskę na zaproszenie Narodowej Izby Gospodarczej. Wizyta zaaranżowana przez pana Kaminskiego dała podstawy do podpisania umowy handlowej między Polska i RPA.

AD 5.

a) NOWE ORGANIZACJE POLONIJNE.

W ostatnim czasie powstały dwie organizacje polonijne, obydwie nie dochodowe, sekcja 21 Company Law:

POLSKO-POŁUDNIOWO AFRYKANSKA IZBA HANDLU I PRZEMYSŁU - opłacana ze składek członkowskich, mająca na celu rozszereżanie informacji na tematy handlowo-przemysłowe między Polska i RPA. Dyrektorem Naczelnym jest były Minister Trade and Industry Pan Danie Steyn. Izba prowadzona jest przez Pana Stefana Mathews i operuje z budynku Klubu PCC.

POLISH CULTURAL CENTRE - mające na celu rozwijanie i rozpowszechnianie życia kulturalnego Polaków. Efektywnym celem jest kupno i zorganizowanie własnego Polskiego klubu. PCC również wydaje czasopismo "TAK-I-NIE" redagowane przez Pana K. Marskiego. Dyrektorem PCC jest Bogdan Letowt.

b) Stowarzyszenie Techników prowadzone przez Pana Romanowicza przesłało list na rece Prezesa de Viriona domagając się skreślenia z listy członków Rady Polonii. List ten przyjęty był z niesmakiem. Ostateczna decyzje na ten temat podejmie Walne Zgromadzenie Rady.

c) Pan Zygmund Fudakowski przesłał list na ręce Prezesa rezygnując z funkcji Sekretarza Rady Polonii.

d) Pan B. Letowt przedstawił propozycje zmian Statutowo organizacyjnych do dyskusji na Walnym Zgromadzeniu.

WNIOSEK Nr 1 (Pan Snihur):

Wystosowanie memorandum do Ministra Spraw Zagranicznych RP o otwarciu placówki dyplomatycznej w RPA.

Wniosek przeszedł jednogłośnie. Panowie Letowt, de Virion i Albinski sformułują treść. List wysłany do Skubiszewskiego, kopia do Pr. Mazowieckiego.

Pani Dubla przedstawiła relacje o artykule w „Argus” że Kraje Demokracji Ludowej dalej szkolą członków ANC. Stowarzyszenie C.T. wystosowało list do Rządu RP z prośbą o wyjasnienie. Upłynęło 2 miesiące, odpowiedzi nie ma. Zarząd Stowarzyszenia zdecydował się wstrzymać wysyłkę zebranych R22tys na Fundusz Mazowieckiego do czasu wyjasnienia sprawy. W wyniku dyskusji zdecydowano, że Pani Dubla poinformuje Prezesa o odpowiedzi z Polski, na podstawie której poszczególne organizacje podejmą swoje decyzje.

Pani Dubla również poinformowała, że istnieją dwa fundusze "Mazowieckiego": jeden do użytku Rządu, a drugi do użytku Premiera. Numery kont zostały podane do wiadomości zebranych.

WYBORY PREZYDENTA: Po dyskusji uchwalono, żeby Prezes wystosował list do Ambasady w Gabarone z prośbą o informacje, czy Polonia ma prawo głosowania i w jaki sposób.

AD 6.

IMIGRACJA: Pani Uchrońska przedstawiła działalność Zjednoczenia w Johannesburgu w tym zakresie: Przyjechało wielu Polaków i część znalazła się bez pracy i warunków do życia. Zjednoczenie udzieliło i dalej udzielać będzie pomocy tym którzy są w potrzebie. Choć praca ta jest trudna, jednak w każdym wypadku udało się pomóc: od szukania pracy czy mieszkania do darmowych kocy w zimie, dla tych którzy byli w potrzebie.

Pan Staudt wyraził opinię, że nie jest to celem Zjednoczenia aby zajmować się posrednictwem pracy czy szukaniem mieszkań.

Pan Letowt przedstawił zagadnienie z punktu widzenia Zjednoczenia w Johannesburgu: Zjednoczenie jest socjo-kulturalna organizacją, której celem jest pomoc w miarę możliwości. Poza tym lotnisko Jan Smuts jest w Johannesburgu i tutaj prawie wszyscy lądują oraz poszukują pomocy. Nie jest rzeczą niezwykłą telefon o 11 wieczorem "Jesteśmy na lotnisku z dziećmi bez mieszkania i pieniędzy - pomóżcie nam" - nigdy nie odmówiliśmy.

MOSSEL BAY: Pan Letowt i de Virion zreferowali sprawę. W wyniku rozmów z Polakami, którzy rzucili pracę i zerwali kontrakty, przedstawicielami dyrekcji Polimex oraz rozmów Pana Letowta z dyrektorem naczelnym Babcock wynika jednoznacznie, że Polacy nie byli w żadnym stopniu poszkodowani, wszystkie umowy i warunki kontraktowe ze strony Polimex zostały dotrzymane. Bardzo przykrym rezultatem tych zająć jest fakt, że 150 elektryków którzy mieli przyjechać z Polski na kontrakt w Port Elizabeth zostało wstrzymanych jako bezpośredni rezultat tych nieodpowiedzialnych postępowan.

AD 7.

STATUT RADY POLONII: Prezes wniósł wniosek o uaktualnienie obecnego statutu. Wszystkie organizacje przygotowują propozycję na ten temat, które przesłane będą do Prezesa de Viriona. Prezes zwoła komisję, która rozpartry nadesłane propozycje i przygotuje ostateczny zarys. To zostanie przesłane do organizacji członkowskich w celu końcowego przeglądu a ostateczne zatwierdzenie powzięte będzie przez Walne Zgromadzenie.

Prof. Smoleniec podziękował prezesowi de Virion za organizację i prowadzenie zebrania

RADA POLONII AFRYKA POŁUDNIE

70

DIE POOLSE FEDERASIE
IN SUIDER AFRIKA



FEDERATION OF POLES IN
SOUTHERN AFRICA

REPREZENTUJACA WSZYSTKIE ORGANIZACJE POLONIJNE W R.S.A. I RODEZJI
TEL. P.O BOX 9484 - JOHANNESBURG, 2000.

PORZĄDEK DZIENNY ZEBRANIA RADY POLONII W DNIU 22 WRZEŚNIA 1990 ROKU

1. Zagajenie
2. Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania
3. Ustosunkowanie się Rady Polonii do obecnych władz w Polsce i Stowarzyszenia "Wspólnota Polska"
4. Stosunki między Polską a RPA
5. Współpraca polskich organizacji w RPA
6. Immigracja
7. Wolne wnioski

Adresy i telefony poszczegolnych organizacji.

Zjednoczenie Polskie Vaal Triangle

P.O. Box 10233

Staal 1906

Prezes Henryk Staudt tel. 016 33 08 15 ah

016 889 51 13 oh

Zjednoczenie Polskie w Pol. Afryce (Johannesburg)

P.O.Box 2474

Parklands 2121

Prezes Bogdan Letowt tel. 011 786 1053

fox 011 887 77 76

Stow.Polskie w Natalu

43 Mc Cord Rd.

Overport

Durban 4001

Prezes I.Karamon

Rodzina Polska Pretoria.

P.O.Box 17291

Groenkloof 0027 Pretoria

Prezes Franciszek Kaluza tel. 012 46 75 96

SPK Afryka Poludnie

Stefan Smoleniec tel.011 726 78 30

53 Empire Rd. Ex. 7

Parktown 21 93

Zwiazek Lotnikow Polskich w RPA

Staszek Czuba tel 011 435 99 00

16 Andre street

dom 011 683 67 79

Glenenda North JHB

SPK Kolo Cape Town
131 Ranger rd.
FISF HOEK 7975
Cape Province

prezes M.Z.SNIRUR tel. 021 851 655

Skarb Narodowy + Delegat Rządu RP na Uchodźctwie
Zbigniew M. DZIEMBOWSKI tel.praca 012 299-2680
dom 012 436-251

320 Brooks street
Menlo Park
Pretoria

Stowarzyszenie Polskie Cape Town
6 Medburn rd.
CAMPS BAY
C.T. 8001

prezes Jadwiga Dubla tel. dom 021 438-12048
praca 021 761-1111 w.436

Rada Polonii
37 Catherine rd.
Fontainebleau
Randburg 2194

prezes Edward de Virion tel. 793-1577

Stowarzyszenie Techników Polskich
P.O.Box 2615
Northcliff 21215

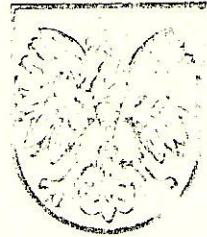
prezes Andrzej Romanowicz

Stowarzyszenie Polaków W Zimbabwe
P.O. Box 5488
Harare

prezes Stanisław Masztak

RADA POLONII AFRYKA POŁUDNIE

DIE POOLSE FEDERASIE
IN SUIDER AFRIKA



FEDERATION OF POLES IN
SOUTHERN AFRICA

REPREZENTUJACA WSZYSTKIE ORGANIZACJE POLONIJNE W R.S.A. I POBETZU
TEL. P.O BOX 9484 - JOHANNESBURG, 2000.

Minister Spraw Zagranicznych
Prof. Krzysztof SKUMISZEWSKI
00-580 Warszawa
Aleja Szucha 23

37, Catherine Rd.
Portofino
Sandburg 2194

17.10.1990

Wielce Szanowny Panie Ministrze,

Rada Polonii Afryka Południe, reprezentująca wszystkie polskie organizacje na terenie Południowej Afryki i Zimbabwe, uchwaliła na zebraniu w dniu 22.09.90r., wysłanie listu do Pana Ministra w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską a RPA.

Od czasu drugiej wojny światowej, Polska podobnie jak inne kraje o ustroju komunistycznym nie miała stosunków dyplomatycznych z RPA. Obecnie sytuacja uległa radykalnej zmianie. Polska stała się krajem wolnym, a także w RPA system apartheidu ulega likwidacji. RPA jest krajem gdzie Polacy są mile widziani i cieszą się dobrą reputacją.

W czasie drugiej wojny światowej, nawiązane zostało braterstwo broni między oddziałami polskimi i południowo afrykańskimi, walczącymi razem w Tobruku i we Włoszech. Podczas Powstania Warszawskiego, dwa dywizjony południowo afrykańskie brały udział w lotach z zapasami dla walczącej Warszawy i około 100 lotników południowo afrykańskich straciło życie w tej akcji. Groby ich są na cmentarzu Rakowice w Krakowie, a tablica upamiętniająca te wydarzenia w kościele Sw. Anny na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. W Johannesburgu w pięknym parku stoi pomnik oficerów polskich zginiałych w Katyniu. W tym roku zostały tam dołączone krzyże na cześć żołnierzy Powstańców Warszawy i lotników południowo afrykańskich, którzy nieśli pomoc walczącej stolicy.

w czasie drugiej wojny światowej, Południowa Afryka przyjęła uchodźców polskich, którym udało się opuścić Polskę przez Węgry i Burundi oraz grupę około 500 osieroconych dzieci polskich, których rodzice zginęli w obozach sowieckich.

Po wojnie napłynęło tu kilkanaście tysięcy Polaków i zawsze spotykali się z serdecznym przyjęciem.

Uważamy, że dzięki ewolucji jaka się obecnie dokonuje w RPA, biorąc pod uwagę więzy historyczne i interesy Polaków tu zamieszkałych, konieczna jest większa obecność Polski w tym kraju.

Uważamy, że dotychczasowe kompromisowe rozwiązanie, jakim było otwarcie ambasady polskiej w Gaborone /Botswana/ z zadaniem opieki nad obywatelami polskimi zamieszkałymi w RPA, jest obecnie niewystarczające.

Gaborone jest odległe około 500 km od Pretorii i Johannesburga i około 1000 km od Kapsztadu i Durbanu, miast gdzie znajdują się większe skupiska Polaków. Dotychczasowe kontakty ambasady RP z Polonią ograniczały się do wizyt dwa razy w miesiącu do Johannesburga i po jednej wizycie do Kapsztadu i Durbanu. Przyjazd do Gaborone Polaków nierosiadających paszportów-południowo afrykańskich jest utrudniony ponieważ Botswana nie ma przedstawicielstwa dyplomatycznego w RPA i otrzymanie wizy zajmuje kilka tygodni. Poza tym podróż do Gaborone jest kosztowna i pochłania dużo czasu. Jedynie polska placówka dyplomatyczna w Pretorii lub Johannesburgu mogłaby spełniać zadania przedstawione przez ministra Aleksandra Hulla na inauguracyjnym posiedzeniu Międzynarodowej Komisji do Spraw Polonii i Emigracji: "...Umożliwienie Polakom żyjącym na emigracji realne włączenie się w życie kraju, podtrzymywanie polskości wśród żyjących za granicą Polaków i dbanie o interesy i pozycję Polonii w krajach ich osiedlenia".

Obecnie w RPA zamieszkuje około 15000 Polaków i liczba ta wzrasta każdego roku. Około 300 Polaków jest zatrudnionych na kontrakcie Polimexu w Mossel Bay. Statki polskie zawijają do Kapsztadu i Durbanu. Przed paroma miesiącami nawiązane zostały stosunki handlowe między Polską a RPA i wszystko na to wskazuje, że wymiana handlowa znacznie wzrośnie w najbliższym czasie.

Jednocześnie chciałbym poinformować, że rząd RPA nawiązuje bliższe stosunki z innymi krajami Hurony Środkowo-wschodniej.

Już od kilku miesięcy działa tu misja dyplomatyczna węgierska, a pomimo następującej coraz częstszej wymiany nieoficjalnych misji gospodarczych z Rumunią, Bułgarią i Czechosłowacją. Obecnie przyjechała tu ponad 40 osobowa delegacja na szczeblu ministerialnym ze Związku Radzieckiego.

Obawiamy się, że Polska mimo że nawiązała jako jedna z pierwszych stosunki handlowe z RPA, może okazać się ostatnią z nawiązaniem stosunków dyplomatycznych, co byłoby ze szkodą dla interesów polskich.

Biorąc pod uwagę wszystkie wyżej wymienione argumenty, zwracamy się do Pana Ministra z gorącą prośbą o jak najszybsze nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Polską a RPA.



E.J. de Virion
Prezes Rady Polonii

RADA POLONII AFRYKA POŁUDNIE

76

DIE POOLSE FEDERASIE
IN SUIDER AFRIKA



FEDERATION OF POLES IN
SOUTHERN AFRICA

REPREZENTUJACA WSZYSTKIE ORGANIZACJE POLONIJNE W R.S.A. I RODEZJI
TEL. P.O BOX 9484 - JOHANNESBURG, 2000.

37, Catherine Rd.
Fontainebleau
Randburg 2194
30.10.1990

Stowarzyszenie Techników Polskich
P.O. Box 2615
Northcliff 2115

Mr. A. Romanowicz

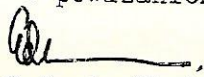
Szanowny Panie,

W odpowiedzi na list Pana z dnia 13.09.90 zawiadamiam, że Rada Polonii Afryka Południe na zebraniu 22.09.90 zdecydowała odłożyć decyzję przyjęcia rezygnacji z listy członków Stowarzyszenia Techników Polskich do walnego zgromadzenia Rady, które ma się odbyć w kwietniu 1991 roku.

List Pana został odczytany na zebraniu Rady i zarzuty w nim zawarte zostały uznane za niesłuszne i bezpodstawne.

Załączam sprawozdanie z zebrania Rady i kopię listu do Ministra K. Skubiszewskiego.

Z poważaniem

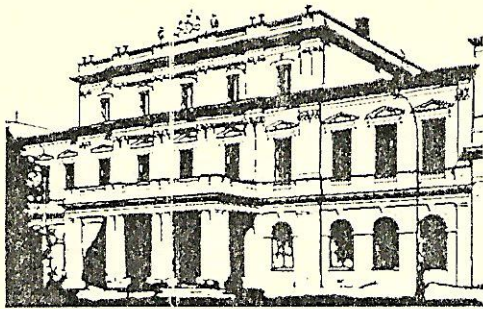

E.J. de Virion

STATUT RADY POLONII AFRYKA - POŁUDNIE

1. Nazwa - Rada Polonii Afryka Południe
Federation of Poles in Southern Africa
Die Poolse Federasie in Suider Afrika
2. Rada jest oficjalnym reprezentantem i koordynatorem wszystkich organizacji polonijnych na terenie Afryka Południe.
3. Siedzibą Rady jest miejsce zamieszkania aktualnego prezesa Rady.
4. Celami Rady są:
 - a/ zachowanie łączności z Narodem Polskim w Kraju przez popieranie materialne, ideowe lub moralne wszelkich ruchów niepodległościowych w Polsce,
 - b/ reprezentowanie Polonii z terenu Afryka Południe wobec władz i innych organizacji miejscowych i światowych,
 - c/ koordynowanie działalności organizacji polonijnych na terenie Afryka Południe,
 - d/ inspirowanie i pomoc w działalności kulturalno - oświatowej,
 - e/ podtrzymywanie polskich tradycji narodowych w myśl ideologii niepodległościowej.
5. Rada Polonii Afryka Południe jest wybierana w składzie : prezes, 5 członków Rady, przez zjazd delegatów organizacji polonijnych na terenie Afryka Płd.
6. Rada pod przewodnictwem prezesa wybiera spośród swoich członków 3 wice - prezesów, sekretarza i skarbnika, z prawem dokooptowania członków Rady do zleceń specjalnych.
7. Prezes i 3 wiceprezesów reprezentują główne ośrodki polonijne na terenie Afryka Południe.
8. Rada Polonii uznając prawo wszystkich organizacji polonijnych na terenie Afryka Południe do samodzielnej ich działalności, winna również wykorzystać udzielony jej mandat, przez:
 - a/ wprowadzanie w życie uchwał i decyzji światowych kongresów polonijnych,
 - b/ skoordynowanie przekazywania sum pieniężnych zebranych na skutek apelów publicznych na cele oświatowe, charytatywne, propagandowe oraz ideowe,
 - c/ powołanie zjazdu delegatów organizacji polonijnych na terenie Afryka Południe co 3 lata lub nadzwyczajnych.
9. Kadencja Rady Polonii jest trzyletnia.

10. W razie równej ilości podczas głosowania, głos prezesa Rady jest decydujący.
11. Działalność Rady jest finansowana przez organizacje członkowskie w proporcji do ilości członków.
12. Zmiana statutu Rady Polonii Afryka Południe wymaga 2/3 ilości głosów zjazdu delegatów organizacji polonijnych.

W obradach komisji statutowej Rady Polonii Afryka Południe, udział wzięli:
pp. Smoleniec, Orzechowski, Ranoszek, Romanowski.



Biuletyn Informacyjny

Stowarzyszenie "Wspólnota Polska"

00-322 Warszawa, Krakowskie Przedmieście 64

tel. 635-04-40 fax 26-87-75 tlx 825564 tpol pl

79

Nr

WYDANIE SPECJALNE

Październik 1991 r.

POLACY NA LITWIE

/Dokumenty - komentarze - opinie/

Spis treści

I. OŚWIADCZENIA REPUBLIKI LITEWSKIEJ

- Uchwała Rady Najwyższej Republiki Litewskiej s. 1
- Rozporządzenie rządu Republiki Litewskiej nr 614 P s. 1
- Oświadczenie Frakcji Polskiej RN RL w sprawie sprzecznej z ustawodawstwem uchwały RN RL o rozwiązaniu Rad Samorządów Rejonów Wileńskiego i Solecznickiego s. 3
- Oświadczenie Frakcji Polskiej RN RL o sytuacji w Rejonach Wileńskim i Solecznickim s. 4
- Uchwała Rady Najwyższej Republiki Litewskiej o bezpośrednim zarządzaniu w Rejonach Wileńskim i Solecznickim oraz Osiedlu Snieczkus w Rejonie Ignalińskim s. 4
- " W sprawie rozstrzygnięcia spraw Litwy Wschodniej" - dokument Społecznej Rady ds. Litwy Wschodniej i Towarzystwa "Vilnija" s. 5
- Apel Frakcji Polskiej do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej - Uchwała Rady Najwyższej RL powinna być egzekwowana. s. 8

II. STANOWISKO POLAKÓW NA LITWIE

- Oświadczenie Zarządu Głównego Związku Polaków na Litwie w sprawie uchwały RN RL z dnia 4.IX. br. s.11
- Oświadczenie Zarządu Głównego Związku Polaków na Litwie w sprawie uchwały RN RL z dnia 29.I.1991 r. s.11
- Odezwa Związku Polaków na Litwie do mieszkańców Wileńszczyzny s.12
- Oświadczenie Klubu Żołnierzy Armii Krajowej Ziemi Wileńskiej s.12

- Oświadczenie Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy	s. 13
- Rezolucja mieszkańców Wileńszczyzny podjęta na wiecu w Niemenczynie	s. 14
- List Związku Polaków na Litwie "Do organizacji Polskich i Polonijnych Świata"	s. 15
- Deklaracja w sprawie organizacji Uniwersytetu Polskiego w Wilnie	s. 16
- "Otwarcie Polskiego Uniwersytetu w Wilnie"	s. 18
. . .	
III. OŚWIADCZENIA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ	
- Komisje Spraw Zagranicznych Sejmu i Senatu RP	s. 19
- List prezydenta RP do prezydenta Litwy	s. 19
IV. STANOWISKO PREZYDIUM STOWARZYSZENIA "WSPÓLNOTA POLSKA"	
- Apel	s. 20
- "Do organizacji polonijnych na świecie"	s. 21
V. POLSKO-LITEWSKIE NEGOCJACJE	
- List Kowieńskiej Rady Sojudisu Litwy	s. 22
- "Niepowodzenia rozmów na Litwie"	s. 23
- "Będziemy bronić Polaków na Litwie" - rozmowa z J. Czaputowiczem, dyr. Dep. Konsularnego i Wychodźstwa MSZ	s. 24
- "Landsbergis zaprasza Wałęsę do Wilna"	s. 25
VI. KOMENTARZE PRASOWE	
- "Wileńszczyzna dla Litwinów"	s. 26
- "Fala emocji" - rozmowa z prezydentem Litwy V. Landsbergisem	s. 26
- "Czy Polacy zdążą" - reprzywatyzacja na Litwie	s. 27
- "O prawa Polaków na Litwie"	s. 28

I. OŚWIADCZENIA REPUBLIKI LITEWSKIEJ

Według oficjalnych danych litewskich / spis z 1989 roku / polska mniejszość liczy 257 tysięcy osób - co stanowi 7 proc. populacji Litwy. Główne polskie skupiska to Wilno /120 tysięcy , tj. 20 proc. ludności stolicy Litwy/, rejon wileński obejmujący okolice Wilna bez samego miasta / 60 tysięcy - 63 proc. / i rejon sołecznicki /33 tysiące - 81 proc. ludności rejonu/.

Polacy uważają, że dane te są zaniżone i nie obejmują zlitwinizowanych Polaków.

W wyborach samorządowych z 1990 roku w rejonie wileńskim i w Sołecznikach /położonych 45 km na południe od stolicy/ wybrano polskie rady.

Zostały one rozwiązane przez władze litewskie pod zarzutem opowania przez komunistów i poparcia sierpniowej próby zamachu stanu w Moskwie.

UCHWAŁA RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

O rozwiązaniu Rad rejonu sołecznickiego, rejonu wileńskiego i osiedla Snieczkus w rejonie ignalińskim.

Rada Najwyższa Republiki Litewskiej postanawia:

1. Rozwiązać Rady rejonu sołecznickiego, rejonu wileńskiego i osiedla Snieczkus rejonu ignalińskiego.

2. Zwolnić z pełnienia obowiązków przewodniczącego Sołecznickiej Rady Rejonowej Cz. Wysockiego i jego zastępcę A. Monkiewicza, przewodniczącego Wileńskiej Rady Rejonowej A. Brodawskiego i jego zastępcę W. Kirkiewicza, przewodniczącego Rady osiedla Snieczkus w rejonie ignalińskim A. Kułakowa i jego zastępcę S. Prochorenkę.

Uchwała nabiera mocy od dnia jej przyjęcia.

Przewodniczący
Rady Najwyższej
Republiki Litewskiej
W. LANDSBERGIS

Wilno, 4 września 1991 r.

/"Nasza Gazeta" - wrzesień 1991 r./

ROZPORZĄDZENIE RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ

NR 614 P Z 9 WRZEŚNIA 1991 R.

Wcielając w życie uchwałę nr 1-1754 Rady Najwyższej Republiki Litewskiej z 4 września 1991 r. " O rozwiązaniu Sołecznickiej, Wileńskiej Rad Rejonowych oraz Rady osiedla Snieczkus w rejonie ignalińskim" czasowo , zanim rozpisane zostaną wybory lub wprowadzone bezpośrednie zarządzenie w tych jednostkach administracyjno-terytorialnych :

1. Uważać za rozwiązane Zarządy rejonów sołecznickiego i wileńskiego oraz za nie posiadających pełnomocnictw starostę osiedla Snieczkus w rejonie ignalińskim oraz jego zastępców:

Zwolnić z obowiązków:

Naczelnika rejonu sołecznickiego M. Symonowicza, zastępców naczelnika J. Olechnowicza i J. Prowłocką, S. Griażnowa i sekretarza zarządu J. Rybaka:

Naczelnika rejonu wileńskiego K. Klimaszauskasa, zastępców naczelnika R. Stanisza, S. Majewskiego, R. Jurkiewicza, S. Akanowicza i sekretarza zarządu G. Moroz ;

Starostę osiedla Snieczkus w rejonie ignalińskim G. Staskiego i zastępców starosty T. Alistratowa i W. Szczerowa.

2. Mianować pełnomocnikiem rządu do pełnienia funkcji zarządzania na terytorium tych samorządów: w rejonie sołecznickim - Arunasa Egidasa;

w rejonie wileńskim - Arturasa Merkysa;

w osiedlu Snieczkus rejonu ignalińskiego - Algimantasa Iapenasas.

3. Ustalić, że pełnomocnicy rządu w rejonach sołecznickim i wileńskim pełnią wszelkie funkcje, ustalone przez ustawę o podstawach samorządu terenowego dla zarządu rejonu i naczelnika, a pełnomocnik rządu w - osiedlu Snieczkus - wszelkie funkcje przewidziane ustawowo dla starosty.

4. Pełnomocnicy rządu:

4.1. w swej pracy mają się kierować ustawą o podstawach samorządu terenowego i zapewnić, aby sprawnie działały wszystkie organy zarządzania terenowego, przestrzegana była Konstytucja Republiki Litewskiej oraz inne ustawy, uchwały rządu Republiki Litewskiej. Pełnomocnicy rządu mogą zwolnić z obowiązków mianowanych lub zatwierdzonych przez zarząd i jego oddziały funkcjonariuszy oraz innych pracowników lokalnych organów zarządzania, a także pracowników sekretariatu Sołecznickiej i Wileńskiej Rad Rejonowych, o ile nie przestrzegają one ustaw Republiki Litewskiej lub rozporządzeń pełnomocnika:

4.2. Wydają rozporządzenia i podpisują je, korzystając z pieczęci zarządu, dysponując środkami finansowymi odpowiednich samorządów.

Pełnomocnicy rządu w rejonach sołecznickim i wileńskim mają prawo unieważnienia aktów rad samorządowych niższego szczebla na odpowiednim terytorium oraz ich organów zarządzania, a w razie potrzeby po uzgodnieniu z rządem Republiki Litewskiej powstrzymania uprawnień tych organów i pełnienia ich funkcji bądź wyznaczenia tam własnego przedstawiciela.

Rozporządzenie pełnomocnika rządu w sprawie zwolnienia pracowników z pracy może być zaskarżone w trybie ustawodawczym:

4.3. Reprezentują odpowiedni samorząd w Radzie Najwyższej Republiki Litewskiej, rządzie Republiki Litewskiej innych organach władzy państwowej i zarządzania.

5. Zezwolić pełnomocnikom rządu dla pełnienia funkcji organizacyjnych zarządzania na utworzenie sekretariatów, nie przekraczając ustalonych dla odpowiednich rad samorządów oraz organów zarządzania norm płacy zarobkowej sekretariatów.

6. Centralne organy zarządzania Republiki Litewskiej mają służyć wszechstronną pomocą pełnomocnikom rządu w rejonach sołecznickim i wileńskim oraz w osiedlu Snieczkus rejonu ignalińskiego. Na prośby pełnomocników rządu ministerstwa oraz inne centralne organy zarządzania mogą na miesiąc wydelegować do pracy w oddziałach tych samorządów odpowiednich specjalistów.

7. Uznać za nieważne rozporządzenie nr 559p Rządu Republiki Litewskiej z 29 sierpnia 1991 r.

Wicepremier
Republiki Litewskiej
W. PAKALNISZKIS

/"Nasza Gazeta" - wrzesień 1991 r./

OŚWIADCZENIE FRAKCJI POLSKIEJ RN RL

w sprawie sprzecznej z ustawodawstwem uchwały Rady Najwyższej Republiki Litewskiej o rozwiązaniu Rad Samorządów rejonów wileńskiego i sołecznickiego.

4 września 1991 r. Rada Najwyższa Republiki Litewskiej powzięła uchwałę, na której mocy rozwiązania Sołecznicą i Wileńską Rady Rejonowe. Uchwała ta koliduje z punktem 2 art.28 Ustawy Republiki Litewskiej o podstawach samorządów, przewidującą, iż Rada samorządu jest rozwiązywana na mocy umotywowanej decyzji Rady Najwyższej Republiki Litewskiej podejmowanej na wniosek specjalnie powołanej komisji deputowanych do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej.

Jeśli chodzi o rejon sołeczniczy, to utworzona wcześniej komisja deputowanych do zbadania sytuacji w tym rejonie swoich wniosków nie przedłożyła, a jeśli chodzi o rejon wileński, to w ogóle żadna komisja deputowanych nie była utworzona.

Rada Najwyższa przyjmując uchwałę o rozwiązaniu Rad Sołeczniczej i Wileńskiej nie uwzględniła również oświadczenia naszej frakcji " O sytuacji w rejonach wileńskim i sołeczniczym".

Frakcja Polska raz jeszcze zwraca się do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej z prośbą o odwołanie swej uchwały z 4 września 1991 r. o rozwiązaniu Wileńskiej i Sołeczniczej Rad Rejonowych. Prosimy zezwolić tym samorządom oraz ich Radom samodzielnie ocenić działalność swych organów zarządzania, jej urzędników oraz poszczególnych deputowanych.

O ile Rada Najwyższa nie podejmie kroków w celu odwołania sprzecznej z ustawodawstwem uchwały, Frakcja Polska zwróci się do międzynarodowych organizacji w sprawie łamania demokracji w Republice Litewskiej i deputowani zastrzegają sobie prawo zadecydowania o swym dalszym uczestnictwie w pracy Rady Najwyższej.

- Deputowani:
- S. Akanowicz
- Z. Balcewicz
- L. Jankielewicz
- R. Maciejklaniec
- Cz. Okińczyc
- S. Pieszko
- W. Subocz
- E. Tomaszewicz

/"Kurier Wileński" z dnia 6.09.1991 r./

OŚWIADCZENIE FRAKCJI POLSKIEJ
o sytuacji w rejonach Wileńskim i Solecznickim

22 sierpnia 1991 r. Rada Najwyższa Republiki Litewskiej przyjęła odpowiednią uchwałę, poprzez którą zawiesiła działalność przewodniczącego Rady Solecznickiej, jego zastępcy i Prezydium. Prezydium Rady Najwyższej powołało komisję, której zlecono zbadanie sytuacji i poinformowanie Rady Najwyższej.

Wczoraj w Solecznikach odbyła się sesja rady rejonowej, która zwolniła Cz. Wysockiego i A. Monkiewicza z zajmowanych stanowisk, wybrała na ich miejsce innych deputowanych, odwołane zostały wcześniejsze uchwały kolidujące z ustawami Republiki Litewskiej. Rada uchwaliła odpowiednią odezwę, podkreślającą, iż rejon jest nieodłączną częścią Litwy, którego mieszkańcy z całą Litwą pracować będą dla jej dobra.

Podobna sesja ma się odbyć w rejonie wileńskim.

Toteż przedłożony dziś projekt, w którym zaleca się dodatkowo powstrzymać działalność Solecznickiej i Wileńskiej Rad Rejonowych, naszym zdaniem byłby pośpieszny, sprzeczny z powziętą wcześniej uchwałą, według której wnioski ma przedstawić zatwierdzona przez Prezydium komisja. Projekt ten nie jest też zgodny z ustawami samorządu, które nie przewidują przypadku powstrzymania działalności rad rejonowych.

W związku z powyższym Frakcja Polska zwraca się do Rady Najwyższej z prośbą o niepodejmowanie pochopnych decyzji. Apelujemy również do deputowanych rejonów wileńskiego i solecznickiego, aby niezwłocznie ocenili pracę swych rad i wyciągnęli odpowiednie wnioski.

Szanowni deputowani do Rady Najwyższej! Zezwalając deputowanym rejonów wileńskiego i solecznickiego na samodzielne uregulowanie spraw w swych rejonach raz jeszcze dowiedlibyśmy, że Państwo Litewskie po jego międzynarodowym uznaniu nadal podąża drogą demokracji.

Członkowie frakcji polskiej

R. Maciejkianiec

S. Akanowicz

Z. Balcewicz

W. Subocz

E. Tomaszewicz

L. Jankielewicz

Cz. Okińczyc

Wilno, 4 września 1991 r.

/"Kurier Wileński" z 5 września 1991 r./

UCHWAŁA RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ
O BEZPOŚREDNIM ZARZĄDZANIU W REJONACH WILEŃSKIM I SOLECZNICKIM
ORAZ OSIEDLU SNIĘCZKUS W REJONIE IGNAŁIŃSKIM

Kierując się art. 28 ustawy Republiki Litewskiej o podstawach samorządu terenowego oraz ustawę Republiki Litewskiej "O bezpośrednim zarządzaniu jednostkami administracyjno-terytorialnymi" Rada Najwyższa Republiki Litewskiej postanawia:

1. Wprowadzić na terytoriach rejonów wileńskiego i sołecznickiego na okres sześciu miesięcy, a na terytorium osiedla Snieczkus w rejonie ignalińskim - na jeden rok bezpośrednie zarządzanie.

2. Na mocy art. 2 ustawy Republiki Litewskiej "O bezpośrednim zarządzaniu jednostkami administracyjno-terytorialnymi" zwolnić z pełnionych obowiązków naczelnika rejonu wileńskiego K. Klimaszauskasa, zastępców naczelnika R. Stanisza, S. Majewskiego, R. Jurkewicziusa, S. Akanowicza oraz sekretarza zarządu H. Moroz, naczelnika rejonu sołecznickiego M. Symonowicza, zastępców naczelnika J. Olechnowicza, J. Prowłocką, S. Griażnowa oraz sekretarza zarządu J. Rybaka, starostę osiedla Snieczkus w rejonie ignalińskim G. Spaskiego, zastępców starosty T. Alistratowa i W. Szcziuruowa.

Z uwagi na to, że przewodniczący powyższych rad samorządowych oraz ich zastępcy zwolnieni zostali z obowiązków zgodnie z uchwałą nr 1-1754 Rady Najwyższej Republiki Litewskiej z 4 września 1991 r.

3. Zobowiązać rząd Republiki Litewskiej do niezwłocznego wyznaczenia dla tych terytoriów swych pełnomocników w celu pełnienia funkcji bezpośredniego zarządzania.

4. Na okres bezpośredniego zarządzania zawiesić obowiązujące ustawy samorządowe na terytoriach rejonów wileńskiego i sołecznickiego oraz osiedla Snieczkus w rejonie ignalińskim. Ograniczenie to nie dotyczy działalności rad samorządowych niższego szczebla rejonów wileńskiego i sołecznickiego, którą prowadzą one zgodnie z podstawami samorządu terenowego Republiki Litewskiej oraz innymi ustawami.

5. Zlecić komisji zbadanie w rejonie sołecznickim i osiedlu Snieczkus w rejonie ignalińskim antykonstytucyjnej działalności rad, ich organów i funkcjonariuszy, po trzech miesiącach dostarczyć informacji o sytuacji we wspomnianych rejonach oraz możliwości zorganizowania wyborów do sołecznickiej i wileńskiej rad rejonowych.

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki
Litewskiej

W. LANDSBERGIS

Wilno, 12 września 1991 r.

/ "Kurier Wileński" z 14 września 1991 r. /

DO PRZEWODNICZĄCEGO RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ
W. LANDSBERGISA

DO PREMIERA RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ G. WAGNARIUSA
DO PRZEWODNICZĄCEGO KOMISJI PAŃSTWOWEJ DS. LITWY
WSCHODNIEJ R. OZOLASA

DO MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH A. SAUDARGASA

W SPRAWIE ROZSTRZYGNIECIA SPRAW LITWY WSCHODNIEJ

1 sierpnia br. gazeta państwowa "Kurier Wileński" na pierwszym planie zamieściła informację "W. Landsbergis spotkał się z frakcją polską". Miało to miejsce 30 lipca na prośbę frakcji. Przewodniczący RN zgodził się na żądanie frakcji po urlopie parlamentu na posiedzeniu plenarnym przedyskutować zatwierdzoną przez Prezydium RN 17 lipca uchwałę "O projektach podziału administracyjno-terytorialnego Republiki Litewskiej. Frakcja odmówiła wypełnienia powyższej

uchwały Prezydium RN /udziału w grupie roboczej Państwowej Komisji ds. Litwy Wschodniej i opracowania do 1 października propozycji co do możliwości prawno-administracyjnych kształtowania obwodu wileńskiego/, zanim kardynalnie nie zostanie zmieniony skład państwowej KIW, a także jej kierownictwa.

30 lipca o godz. 19 / w przededniu morderstwa w Miednikach/ była też o tym mowa w audycji polskiej Radia Litewskiego. Frakcja polska dotychczas nie potępiła morderstwa, dokonanego na reprezentowanym przez siebie terytorium. Nie potępiła ona zamknięcia Katkiskiej 9-letniej szkoły rosyjsko-polskiej w apilinec poszkońskiej z 22 uczniami i 6 nauczycielami / z tego powodu, że dyrektor jest Litwinem i aktywnym sajudistą - według audycji w Radiu Litewskim 28 lipca o godz. 16/, ani też przekształcenia w latach 1988 - 1990 klas rosyjskich początkowych szkół kurlmelońskiej, nulkuńskiej, purweńskiej, zawiszkońskiej oraz akmeńskiej, daumiliskiej, cziużakampskiej, szarkajskiej, szkół dziewięcioletnich, bez zgody rodziców w szkoły polskie, nie protestowała z powodu zamknięcia przez gospodarstwa instytucji przedszkolnych w Sużanach i gdzie indziej, z powodu nieotwarcia grup litewskich w przedszkolach Awiżeń, Rukojuń, Wielkiej Rzeszy, Kabiszek, Anowiła, Mickun, Koleśnik i in. w szkołach sużańskiej, duksztaskiej, gejsiskiej, bujwidziskiej, kaireńskiej, suderwskiej oraz innych. Ale oto znów deputowani frakcji oraz ich mężowie zaufania przygotowują prowokacje dla szkół w Wace Trockiej, Mariampolu, Poszkonisie i in. / dążąc do konfliktów w szkołach litewskich organizują grupy polskie/.

15 lipca komisjom RN ds. odrodzenia państwa, praw obywatelskich, kultury i oświaty, frakcji polskiej oraz innym instancjom wręczyliśmy pismo "Gwałcenie praw człowieka w rejonach wileńskim i sołecznickim" /"Woruta", "Szalczia", 1 sierpnia 1991 r./.

Dotychczas nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi: "Kurier Wileński" potępił pismo bez publikacji / w radiu S. Akanowicz - 29 i 30 lipca/ za, "zwiększanie napięcia w stosunkach narodowościowych na Wileńszczyźnie" /"K.W." 1.08.1991/.

"Przyjaźń" 1 sierpnia pisała, że jest "list marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Stelmachowskiego do W. Landsbergisa, w którym uprzedza się Litwinów, iż bez wiedzy społeczeństwa polskiego nie są możliwe żadne zmiany terytorialne" na Litwie. 4 sierpnia audycja polska Radia Litewskiego poinformowała, że we wrześniu K. Skubiszewski, podpisując deklarację z Litwą skojarzy ją z uniwersytetem polskim, obwodem wileńskim / przypomnijmy jego "AIDE Me-MOIRE", które zdobyło smutną sławę/.

Postulujemy:

I. W sferze porządku prawnego:

1. Na bazie Państwowej Komisji ds. Litwy Wschodniej zatwierdzić komisję problemów regionalnych. Jej skład i kierownictwo w zasadzie nie mogą być zmienione z takich oto powodów:

a/ uzupełniając Komisję Państwową frakcją polską, na propozycję Społecznej Rady ds. Litwy Wschodniej, towarzystwa "Wilnija" uwzględniczo już jedynie propozycję frakcji polskiej uzupełniania komisji przez członków komitetu koordynacyjnego autonomii polskiej, przewodniczących Wileńskiego i Sołecznickiego Oddziałów rejonowych ZPL J. Mincewicz i J. Obłaczyńskiego;

b/ w Komisji Państwowej mają pozostać kierownicy ministerstw, przedstawiciele instytucji naukowych, organizacji społecznych, zatwierdzeni nie przez RN lecz Rząd, członkowie odpowiednich organizacji;

c/ Komisja Państwowa powołana została przede wszystkim do rozpatrzenia postulatów antypaństwowego na wespół tajnego komitetu koordynacyjnego tworzenia obwodu autonomicznego, komitetów KPZR, a więc ich członkowie nie mogą też być członkami Komisji Państwowej i sami siebie sprawdzać, czyli bez omawiania przez kompetentne instancje w imieniu państwa zatwierdzać własne idee. Członkowie frakcji polskiej kierują nie tylko komitetem koordynacyjnym tworzenia autonomii, ale też parlamentarną KIW,

2. Na sesji RN w toku omawiania spraw Litwy Wschodniej omówić:

a/ naruszenie praw człowieka w Litwie Południowo-Wschodniej i przedstawić je 10 września konferencji w Moskwie oraz na innych międzynarodowych zjazdach;

b/ status Litwinów w Litwie Wschodniej - czy są oni mniejszością narodową czy też autochtonami, którzy dali republice imię, ustalić i wcielić w życie ich obowiązki i prawa;

c/ ponieważ frakcja polska broni jedynie Polaków i z reguły obywateli nie Republiki Litewskiej ustalić, jak w RN będzie się reprezentować 36,5 proc. nie Polaków w rejonie wileńskim i 20,4 proc. w rejonie solecznickim;

d/ omówić wcielenie w życie ustaw o języku państwowym i oświacie zapraszając nauczycieli lituanistów: O. Babarskyte /Pozskony/, A. Boguslauskienė /Marijampole/, B. Daunoriene /Waka Trocka/ J. Lebionkę /Jaszuny/, W. Palekę /Katkiszki/, G. Ruczinskienė /Mejszagola/ oraz innych.

3. Do omawiania wszelkich spraw Litwy Wschodniej zaprosić Społeczną Radę ds. Litwy Wschodniej, zatwierdzoną 31 stycznia 1990r. przy Prezydium RN i 24 listopada 1990 r. upełnomocnioną przez zjazd przedstawicieli Litwy Wschodniej do obrony ich interesów. Przydzielić Radzie pomieszczenie, etat sekretarza, jej członkom -legitymacje.

4. Po odmowie frakcji polskiej udziału w grupie roboczej Państwowego KIW w sprawie obwodu wileńskiego, do pracy tej zaprosić Społeczną Radę ds. Litwy Wschodniej, reprezentowaną przez wiele narodowości, partii, organizacji.

5. W komisji mandatów i etyki RN omówić kwestię czy w parlamencie Litwy mogą pracować osoby, opowiadające się przeciwko niepodległości Republiki Litewskiej / L.Jankielewicz, W.Szwed/ oraz osoby, uważające się za obywateli innego państwa /R.Maciejkienic/ i przedstawić odpowiednie wnioski Radzie Najwyższej.

II. W dziedzinie państwowych środków masowego przekazu.

1. Za przykładem gazety "Echo Litwy" korzystającą z dotacji państwowej gazetę "Kurier Wileński" przekształcić z gazety dla Polaków ZSRR / stale piszącej o tym, sławiącej Armię Krajową, autonomię/ w gazetę państwa litewskiego dla czytających po polsku, drukującą artykuły wszystkich narodowości i organizacji Litwy Południowo-Wschodniej, adnotującą prasę litewską zatwierdzając:

a/ spełniającego powyższe warunki redaktora: kolegium redakcyjne spośród przedstawicieli różnych organizacji Litwy Południowo-Wschodniej.

2. Audycje polskie Państwowego Radia i Telewizji włączyć do redakcji mniejszości narodowych i audycji dla zagranicy z możliwością udziału w nich wszystkich deputowanych do RN Republiki Litewskiej, członków rządu, organizacji związanych z Litwą Południowo-Wschodnią.

III. W dziedzinie oświaty,

1. W każdej apilince, mieście w myśl artykułu 10 ustawy Republiki Litewskiej o oświacie stworzyć warunki wyboru przedszkola, szkoły w państwowym jak też ojczystych językach innych mniejszości narodowych: białoruskim, polskim, rosyjskim, ukraińskim, tatarskim i in.

2. W związku z tym, że obowiązki kierowników oświaty w rejonach wileńskim i solecznickim nielegalnie zaczęła pełnić dynastia jednej rodziny / Akanowiczów/ nie przestrzegająca Tymczasowej Ustawy Zasadniczej ustaw o oświacie, języku państwowym, mniejszościach narodowych oraz innych, na stanowiska te zatwierdzić innych pedagogów o odpowiednim wykształceniu, lojalnych wobec Republiki Litewskiej.

IV. W sferze stosunków zagranicznych.

1. Podpisać parytetową umowę w sprawie granic i wymiany kulturalnej z Polską z przestrzeganiem Porozumienia Genewskiego o mniejszościach narodowych bez ingerencji do spraw wewnętrznych innego państwa /zapewniając ich jednolitość / lub przewidując w Polsce założenie Sejneńskiego Obwodu Litewskiego, uniwersytetu, konsulatu, radia, retransmisji TV, dotacji dla prasy i stowarzyszeń litewskich.

2. W przypadku braku zgody Polski na parytetowe warunki odroczyć podpisanie umowy i poprosić o zapewnienie granic na przykładzie Niemiec.

3. Nawet na zasadzie parytetu nie wolno się zgodzić z przyznaniem podwójnego obywatelstwa dla większej grupy ludzi. 18.08.1991.

Przewodniczący Społecznej
Rady ds. Litwy Wschodniej

R.KLIMAS

Przewodniczący
Towarzystwa "Wilnija"

K.GARSZWA

P.S. Dokument ten został omówiony i zaakceptowany na wspólnym posiedzeniu towarzystwa "Wilnija" oraz Społecznej Rady ds. Litwy Wschodniej 21.08.1991 r.

/"Kurier Wileński" z 11 września 1991 r. /

UCHWAŁA RADY NAJWYŻSZEJ RL POWINNA BYĆ EGZEKWOWANA

Apel Frakcji Polskiej do Rady Najwyższej Republiki
Litewskiej

W styczniu br. wobec zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa i życia mieszkańców Litwy Frakcja Polska w Radzie Najwyższej Litwy wyraźnie określiła się i nawołała swoich wyborców stanąć po stronie narodu litewskiego. Naszym zdaniem był to historyczny przełom w stosunkach litewsko-polskich, tak potrzebny początek budowa-

nia pomostu, który w warunkach wzajemnego zaufania i tolerancji służyłby przewyciężaniu historycznych i najnowszych uprzedzeń i urazów. Temu też służyły przyjęte 29 i 31 stycznia br. postanowienia Rady Najwyższej Litwy, ugruntowujące wzajemne zrozumienie i poszanowanie otwierające drogę do dalszych rozwiązań, zgodnie z normami prawa międzynarodowego, w duchu poszanowania potrzeb polskiej mniejszości narodowej na Litwie, w odróżnieniu od byłego centralistyczno-biurokratycznego systemu.

Z żalem należv stwierdzić, że do realizacji postanowienia Rady Najwyższej Litwy z dnia 29 stycznia 1991 r. " O wnioskach Państwowej Komisji do spraw Litwy Wschodniej" zakładającego utworzenie Obwodu Wileńskiego ze swoim statusem, opracowanie programu wyższego wykształcenia dla mniejszości narodowych nie doszło. Przy tym czyni się wszystko, aby tak ważne ustalenia Rady Najwyższej puścić w niepamięć, torpedować wykonanie, odwlekać w nieskończoność i tym samym niepotrzebnie wzbudzać emocje i napięcia. Państwowa Komisja do spraw Litwy Wschodniej, kierowana przez deputowanego R. Ozolasa, nie tylko nie wywiązała się ze swoich obowiązków, ale w wielu przypadkach swymi nieprzemyślanymi działaniami, brakiem kontaktu z miejscową ludnością tylko zaostrza sytuację. Co gorsza, Rząd i Komisja wspierają projekty podziału administracyjnego Wileńszczyzny z tak zwanym "wielkim Wilnem", w którego ramach większość mieszkańców rejonu wileńskiego znajdzie się sztucznie w obrębie miasta i, tym samym przeszło 50 tys. ludności nie będzie brało udziału w prywatyzacji i reprivatyzacji ziemi, innych nieruchomości, będzie pozbawiona perspektywy życiowej, a w wielu przypadkach jej egzystencja będzie stała pod znakiem zapytania. Wszystkie te plany są szykowane bez udziału ludności i jej prawowitych przedstawicieli, są dyskryminacyjne i krzywdzące wobec rdzennej ludności Wileńszczyzny, niezgodne z normami prawa międzynarodowego, zabraniającymi sztucznej asymilacji i kolonizacji mniejszości narodowych.

Frakcji Polskiej w Radzie Najwyższej Litwy nie brakło i nie zabraknie dobrej woli w rozstrzyganiu problemów mniejszości narodowych, w próbach łagodzenia i rozwiązywania niepotrzebnych konfliktów, które nie służą zgruntowywaniu niepodległości Litwy. Niemniej taka postawa Frakcji nie znajduje odpowiedniego odzewu, a proces konsolidacji, rozpoczęty w styczniu br, jest wyhamowywany na wszystkich poziomach władzy państwowej.

W związku z powyższym Frakcja Polska w Radzie Najwyższej Litwy jeszcze raz zwraca się z apelem do Rady Najwyższej Litwy, jej frakcji i deputowanych o egzekwowanie postanowienia Rady Najwyższej Litwy z dnia 29 stycznia 1991 roku, o rozpoczęcie tworzenia Okręgu Wileńskiego przez przyłączenie do rejonu wileńskiego gmin sąsiednich rejonów, których ludność wyraziła ku temu dążenie o umożliwienie młodzieży polskiej zdobywania wyższego wykształcenia w języku ojczystym, tu, na Litwie. Szukamy zrozumienia i poparcia w sprawach dla nas ważnych, zgodnych z uchwałami Rady Najwyższej.

Uważamy za konieczne otwarte przedyskutowanie na sesji Rady Najwyższej kwestii wykonania Uchwały Rady Najwyższej Republiki Litewskiej "O wnioskach Państwowej Komisji do spraw Litwy Wschodniej" z dn. 29.01.1991 r., uznanie faktu, że powyższa uchwała nie jest realizowana i zobowiązanie odpowiednich wykonawców do doprowadzenia rozpoczętej pracy do końca.

Jest to jedynie słuszna droga do wskrzeszenia państwowości Litwy na całym jej obecnym terytorium, do uznania przez ludność

Wileńszczyzny siebie za obywateli demokratycznego Państwa Litewskiego, co ma być zapisane w przyszłej Konstytucji Litwy. Demokratyczne uregulowanie problemów ludności Wileńszczyzny jest koniecznym warunkiem uznania Litwy jako samodzielnego, demokratycznego państwa na arenie międzynarodowej. Cofnięcie się od litery uchwał z dn.29 stycznia oznaczałoby niepowetowaną stratę dla ludności Wileńszczyzny i całej Litwy.

Frakcja Polska żywi nadzieję, że nasz głos zostanie usłyszany i zrozumiany zarówno przez Parlament jak i całe społeczeństwo Litwy, jak zrozumieliśmy się wzajemnie w przededniu wydarzeń styczniowych w Wilnie. Frakcja uczyni wszystko, aby podać do wiadomości społeczeństwa swoje stanowisko w tej ważnej nie tylko dla Litwy sprawie.

R. Maciejkianiec, Z. Balcewicz
S. Akanowicz, E. Tomaszewicz
W. Subocz, S. Pieszko

18 lipca 1991 r.

/"Kurier Wileński" z 23 lipca 1991 r./

II. STANOWISKO POLAKÓW NA LITWIE

OŚWIADCZENIE

4 września 1991 roku Rada Najwyższa Republiki Litewskiej przyjęła uchwałę sprzeczną z ustawodawstwem litewskim oraz prawem międzynarodowym o rozwiązaniu Wileńskiej i Sołecznickiej Rad Rejonowych przygotowuje się wprowadzenie zarządzania administracyjnego w tych rejonach.

Związek Polaków na Litwie zawsze był nastawiony na wypracowanie kompromisowych rozwiązań problemów ludności polskiej na Wileńszczyźnie drogą szczerego dialogu oraz prawdziwej współpracy. Niestety, obawy części Polaków co do szczerości zamierzeń strony litewskiej potwierdziły się, pierwsze kroki władz niepodległej Litwy noszą cechy antypolskich represji.

Rejony zamieszkałe przez Polaków pozbawione zostały wybranych w wolnych demokratycznych wyborach organów władzy, stawia to pod znakiem zapytania kwestię praworządności na Wileńszczyźnie, przeprowadzenie w tych rejonach procesu zwrotu mienia i prywatyzacji a także przyjęcia litewskiego obywatelstwa. Przymusowe odsunięcie od władzy legalnie wybranych samorządów, nie likwiduje wbrew intencjom problemu polskiej mniejszości na Litwie. Sytuacja w wyniku takich działań jeszcze bardziej się skomplikuje.

Rozwiązanie władz terenowych, rewizje u deputowanych do Rady Najwyższej Litwy, wytoczenie spraw karnych, presja na placówki oświatowe, groźby zawieszenia wydawania pism polskich wyraźnie świadczą o obranym przez władze litewskie kursie na konfrontację. Nie jest to droga do Europy.

Jedyną legalną władzą na Wileńszczyźnie była i jest wybrana przez wolne i demokratyczne wybory Rada Deputowanych.

Protestujemy przeciwko zaognianiu sytuacji przez władze litewskie i żądamy zaprzestania konfrontacyjnych działań. Do porozumienia między ludnością polską a władzami republiki może dojść jedynie drogą dialogu, do którego stale z całą mocą nawołujemy.

Zarząd Główny
Związku Polaków na
Litwie

Wilno, dnia 7 września 1991 r.

/ "Nasza Gazeta" z 1-15 września 1991 roku /

OŚWIADCZENIE

Ludność polska Litwy z entuzjazmem przyjęła uchwałę Rady Najwyższej Litwy z dnia 29 stycznia 1991 roku, zobowiązującą rząd i komisje parlamentarne w terminie do 31 maja do przedstawienia projektu utworzenia okręgu wileńskiego oraz projektu statusu prawnego tej jednostki, a także do 1 maja planu perspektywicznego w zakresie szkolnictwa wyższego. Był to gest wysoce pozytywny.

Okazało się jednak, że dokument ten uchwalony został w dużym pośpiechu dla osiągnięcia politycznego doraźnego celu. Celem tym było zachęcenie Polaków i innych przedstawicieli mniejszości narodowościowych do opowiedzenia się w sondażu 9 lutego za niepodległą i

demokratyczną Litwą. Nie można pominąć tak doniosłego faktu, chcąc zrozumieć stosunki polsko-litewskie, że przywódcy ludności polskiej na Wileńszczyźnie raz po raz dawali dowody dobrej woli i chęci ułożenia poprawnych stosunków z narodem litewskim. Dowodem tego było włączenie się wraz z ludźmi innych narodowości razem z Litwinami do żywego Łańcucha Bałtyckiego, poparcie narodu litewskiego podczas wydarzeń styczniowych, wspólna obrona parlamentu pod biało-czerwonym sztandarem.

Polacy Wileńszczyzny z zadowoleniem przyjęli uznanie przez Radę Najwyższą Litwy paktu Ribbentrop-Mołotow za nieważny od momentu jego podpisania. W związku z tym stracił moc prawną układ z 10 października 1939 roku między Litwą a Związkiem Radzieckim. Status prawny Wileńszczyzny z punktu widzenia prawa międzynarodowego jest sprawą otwartą.

Jako postulat Polaków Wileńszczyzny trzeba uznać prawo mniejszości polskiej do uzyskania jednostki narodowościowo-terytorialnej w składzie Republiki Litewskiej ze wszystkimi konsekwencjami tego faktu w kwestiach politycznych, kulturalnych, w szczególności prawa do kultury narodowej.

Zarząd Główny Związku
Polaków na Litwie

Wilno, 7.09.1991 r.

/"Nasza Gazeta" z 1-15 września 1991 roku/

ODEZWA

do mieszkańców Wileńszczyzny

W wyniku decyzji Rady Najwyższej Republiki Litewskiej zostały rozwiązane Rady Rejonowe rejonów wileńskiego i sołecznickiego. Takie rozwiązanie Rad jest sprzeczne nawet z ustawodawstwem Republiki Litewskiej, a także jest pogwałceniem prawa międzynarodowego. W wyniku tych decyzji zostaliście pozbawieni jedynej wybranej w wolnych wyborach władzy.

Jedyną prawnitą władzą na Wileńszczyźnie są Rady Deputowanych wybrane przez Was. One potrzebują obrony.

Obrońmy swoje prawa !

Zarząd Główny Związku Polaków na Litwie
Wilno, 07.09.1991 r.

/"Nasza Gazeta" z 1-15 września 1991 roku/

OŚWIADCZENIE

Walne zebranie Klubu Żołnierzy Armii Krajowej Ziemi Wileńskiej popiera stanowisko Polskiej Frakcji co do decyzji parlamentu Litwy o rozwiązaniu rad samorządów rejonów wileńskiego i sołecznickiego. Decyzje parlamentu Litewskiego o rozwiązaniu wyżej wymienionych rad samorządów oceniamy jako akt brutalnie pogwałcający wolności demokratyczne i wolę ludu Ziemi Wileńskiej.

/"Nasza Gazeta" z 1-15 września 1991 roku /

APEL

Po proklamowaniu niepodległości Republiki Litewskiej i uznaniu jej przez szereg państw jako państwo niepodległe powstały dogodne warunki dla rozwoju demokratycznego państwa Litewskiego. Niestety, 4 września 1991 r. Rada Najwyższa Republiki Litewskiej powzięła uchwałę, na mocy której rozwiązała demokratycznie wybrane Wileńską i Solecznicką Rady Samorządów Rejonowych. Powyższą decyzję parlamentu litewskiego oceniamy jako brutalne pogwałcenie demokratycznych praw ludzi Ziemi Wileńskiej. Apelujemy do kombatanckich polonijnych organizacji na całym świecie o wywarcie presji na parlament Litwy w celu odwołania przyjętej decyzji, która jest sprzeczna z zasadami demokracji.

Nie rzucim ziemi
skąd nasz ród ...

Przyjęto na walnym zebraniu Klubu Żołnierzy Armii Krajowej Ziemi Wileńskiej.

7 września 1991 r.
w Wilnie

Prezes Klubu ZAKZW
- Stefan Matusiewicz
Wiceprezes Klubu ZAKZW
Marian Kołzan
Sekretarz odp. Klubu
ZAKZW
Jarosław Wołkonowski

/ "Nasza Gazeta" z 1-15 września 1991 roku /

OŚWIADCZENIE W SPRAWIE ROZWIĄZANIA RAD I ZARZĄDÓW
REJONOWYCH

Z wielkim niepokojem i z troską przyjęliśmy wiadomość o rozwiązaniu Rad Rejonów Wileńskiego i sołecznickiego oraz m. Snieczkus przez Radę Najwyższą Republiki Litewskiej 4 września 1991 roku, dokonany z naruszeniem ustaw RL. Jeszcze bardziej niepokojące jest sprzeczne z ustawami RL rozporządzenie wicepremiera RL z dn. 9 września br. o zwolnieniu z pracy mianowanych przez Rady odpowiedzialnych pracowników zarządów lokalnych. Wśród zwolnionych pracowników są również naukowcy, kandydaci nauk ekonomicznych Jędrzej Prowłocka i Stanisław Majewski. Od początku realizacji paktu Ribbentrop-Mołotowa polska kadra naukowa była w pierwszej kolejności na celowniku reżimów totalitarnych. Polaków wśród naukowców na Litwie jest obecnie 10-krotnie mniej, niż powinno byłoby być w stosunku do zaludnienia. Przestrzegamy przed eliminowaniem lub prześladowaniem kadry naukowej.

Istota i metody rozwiązania Rad świadczą o przejęciu faktycznej władzy w Republice Litewskiej przez siły przeciwne demokracji.

Nawołujemy wszystkich uczciwych ludzi Litwy do wstrzymania akcji przemocy. Jesteśmy za niepodległą demokratyczną Litwą, ale przemoc może ją kolejny raz zgubić.

Przyjęte na rozszerzonym posiedzeniu Stowarzyszenia
Naukowców Polaków Litwy w Wilnie, dn. 11 września 1991 r.

/"Kurier Wileński" z 13. września 1991 roku/

REZOLUCJA

wieczu mieszkańców Wileńszczyzny, zorganizowanego przez
Wileński Oddział Rejonowy ZPL w Niemenczynie 15 września
1991 r.

Ludność Wileńszczyzny od lat była obiektem działań różnych
sił, władz, reżimów. Nigdy się nie liczone z jej wolą, dążeniami,
a żądano od niej jak najwięcej płodów rolnych. Dawno nie znaleźliśmy
smaku prawdziwie demokratycznej władzy, wybranej zgodnie z wolą
ludzi tu mieszkających i z nich się wywodzących.

Dlatego też z nadzieją witaliśmy narodziny nowego państwa
litewskiego, którego podstawowymi hasłami miały być: Wolność, Rów-
ność, Demokracja. Uwierzyliśmy tym słowom. Złączyliśmy się razem z
narodem litewskim we wspólnym wysiłku o odrodzenie państwowości.
Wspólnie uczestniczyliśmy w Szlaku Bałtyckim w sierpniu ubiegłego
roku, razem broniliśmy niepodległości Litwy, podczas wydarzeń stycz-
niowych, nawoływaliśmy wszystkich i wzięliśmy udział w sondażu
9 lutego 1991 roku. Z zadowoleniem witaliśmy uznanie międzynarodowe
Republiki Litewskiej.

Natomiast już pierwsze kroki parlamentu w wolnej Republice
Litewskiej były dla mieszkańców Wileńszczyzny zaskakujące i bardzo
bolesne. Uderzyły one w nasze największe osiągnięcia: pierwsze od
50 lat demokratycznie wybrane samorządy. Nie możemy pogodzić się z
tą bezprawną decyzją władz Litwy i dlatego :

1. Żądamy natychmiastowego odwołania bezprawnej i antydemokra-
tycznej uchwały Rady Najwyższej Republiki Litewskiej z dnia 4.09.91
oraz 9.09.91 o rozwiązaniu wileńskiej rady rejonowej oraz żądamy
odwołania zarządzania administracyjnego.

2. Żądamy odwołania pełnomocnika rządu p. A. Merkysa i
restytuowania zarządu rejonowego.

3. Apelujemy do organizacji międzynarodowych, prasy demokra-
tycznej świata i Rzeczypospolitej Polskiej o podjęcie kroków przeciwko
naruszeniom praw człowieka na Wileńszczyźnie.

4. Zwracamy się do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
p. Lecha Wałęsy, który obejmując rządy prezydenckie przyrzekał być
prezidentem wszystkich Polaków, o obronę praw Polaków na Wileńszczyź-
nie.

5. Żądamy zaprzestania nieustannie toczącej się od trzech
lat kampanii antypolskiej : niszczenia polskich pamiątek narodowych,
napisów, bezczeszczenia polskich grobów, oszczerczych wypadów anty-
polskich w prasie litewskojęzycznej.

6. Wyrażamy zdecydowany protest przeciwko projektom utworze-
nia areału metropolitalnego /lub innych wariantów Wielkiego Wilna/,
jak również przeciwko wszelkim próbom rozcłódkowania Wileńszczyzny.
Ziemia Wileńszczyzny musi być zwrócona prawowitym właścicielom.

7. Zwracamy się do stowarzyszeń innych mniejszości narodowych
na Litwie o potępienie antydemokratycznych decyzji władz republiki.

Przyjęto jednogłośnie na 2-tysięcznym wiecu
w Niemenczynie 15.IX.1991 r.

ZWIĄZEK POLAKÓW NA LITWIE

Do Organizacji Polskich i Polonijnych
Świata

23 września 1991 r.

Przemiany polityczno-państwowe w Europie Środkowo-Wschodniej przebiegają w niebywale szybkim tempie. Procesy demokratyzacji, dostosowywania nowo tworzonych organizmów państwowych i instytucji społeczno-politycznych do ogólnie przyjętych i respektowanych w Wolnym Świecie norm i zasad prawa międzynarodowego pozostają daleko w tyle za niepodległościowymi deklaracjami i obietnicami demokracji. Państwa wschodnie, zwłaszcza z terenów byłego Związku Sowieckiego, rozpoczynają nowy etap swojego bytu obciążone stereotypami w myśleniu i działaniu, ukształtowanymi w ciągu dziesięcioleci przez reżim totalitarny. Znajomość prawa międzynarodowego, a zwłaszcza uświadomiona konieczność poszanowania jego norm są tu nikłe. Mimo zmian ustrojowych, styl i metody postępowania w praktyce państwowo-politycznej stanowią w przeważającej większości kontynuację tych z okresu poprzedniego. Co więcej, w nowych warunkach odżywają i są często akceptowane i popierane na szczeblu władz państwowych nacjonalizmy, animozje i uprzedzenia narodowe.

W państwach nadbałtyckich szczególnie alarmująca i wymagająca ingerencji międzynarodowej jest sytuacja Polaków na Litwie. Położenie ich pogarsza się wprost proporcjonalnie do odzyskiwania przez Litwę pełnej samodzielności.

W okresie ostatnich kilku lat praktycznie wszystkie postulaty przedkładane przez Polaków, dotyczące poprawy ich bytu, były przez najwyższe władze i wpływowe ruchy polityczne /Sajudis/ konsekwentnie odrzucane lub ignorowane;

nadal obowiązuje zakaz odprawiania mszy po polsku w Katedrze Wileńskiej, brak możliwości kształcenia księży Polaków na Litwie, a praca duszpasterstwa kapłanów spoza Litwy, poza sporadycznymi wypadkami, jest niedozwolona;

niszczone są polskie cmentarze i pamiątki narodowe, a sprawcy zawsze pozostają "nieznani";

studia młodzieży polskiej na Litwie w języku ojczystym są niemożliwe, dostęp na uczelnie litewskie jest utrudniony;

mimo gwarancji ustawowej, Rząd Litewski, bez żadnego uzasadnienia, nie wydał zezwolenia na otwarcie społecznego Uniwersytetu Polskiego;

społeczne organizacje i pisma polskie, poza kilkoma niesamodzielnymi i dyspozycyjnymi periodykami, nie tylko nie otrzymują żadnych dotacji rządowych na działalność kulturalno-oświatową, ale też obłożone są wysokimi podatkami;

zasada proporcjonalności przedstawicieli mniejszości polskiej w służbach publicznych jest tu nieznaną;

statystyki dotyczące liczebności ludności polskiej oraz opracowania dotyczące jej potrzeb są zniekształcane i fałszowane;

skuteczne przedstawicielstwo polityczne, zwłaszcza w instytucjach zajmujących się bezpośrednio problematyką mniejszości narodowych, jest uniemożliwione;

nadal nie jest uregulowana kwestia przywrócenia obywatelstwa polskiego osobom, które go zostały pozbawione na mocy paktu Ribbentrop-Mołotow i Jałty;

ustawa dotycząca zwrotu mienia, zagrabionego w ramach kolektywizacji i nacjonalizacji, została zredagowana w ten sposób, że jej ustalenia nie obowiązują na terenie Wileńszczyzny;

4 września br. , decyzją Parlamentu Republiki Litewskiej, zostały rozwiązane samorządy rejonów wileńskiego, solecznickiego, w większości zamieszkałych przez Polaków. Pomijając złamanie przy tym szeregu ustaw samego Parlamentu, wprowadzone zarządzanie komisaryczne ma następujące rzeczywiste cele:

- odroczenie na czas nieokreślony wyborów w tych okręgach;
- sprowadzenie na Wileńszczyznę z głębi Litwy jak największej liczby kolonistów i przydzielenie im parceli na budowę domów;
- rozdanie im, a nie rdzennym mieszkańcom i prawowitym właścicielom ziemi;
- przeformowanie koncepcji "wielkiego Wilna" /pięciokrotne zwiększenie obecnego terytorium miasta/, przez co:
 - ludność polska w nowych okręgach wyborczych już nigdy nie będzie mogła wybrać swoich przedstawicieli;
 - zostanie definitywnie pozbawiona możliwości odzyskania własnej ziemi, odebranej podczas przymusowej kolektywizacji / na terenie miejskim ustawa o prywatyzacji nie obowiązuje/.

Apelujemy do środowisk polskich i polonijnych na świecie o pomoc. Bardziej niż polskie książki, bardziej niż pomoc materialna, potrzebne jest nam obecnie wsparcie polityczne, stworzenie na świecie polskiego lobby dla rozpowszechniania obiektywnej informacji o sytuacji Polaków na Wschodzie i na Litwie w szczególności, powodowanie ingerencji organizacji międzynarodowych w dziedzinie praw człowieka, wywierania nacisku, drogami dyplomatycznymi i parlamentarnymi, na rządy państw zachodnich, by problemy demokracji i praw człowieka były zawsze obecne w ich kontaktach z odradzającymi się państwami na Wschodzie.

Jan Sienkiewicz
prezes Związku Polaków na Litwie

Wilno, ul. Didžioji /Wielka/ 40
232601 Litwa
tel. 22-33-88 , 22-38-38

DEKLARACJA W SPRAWIE ORGANIZACJI UNIwersytetu POLSKIEGO W WILNIE

Kierując się Powszechną Kartą Człowieka oraz ustaleniami Rady Europy i Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie dotyczącymi praw mniejszości narodowych, społeczeństwo polskie na Litwie wielokrotnie ubiegało się i nadal ubiega o urzeczywistnienie praw posiadania własnej wyższej uczelni jako uwieńczenia systemu kształcenia młodzieży w języku ojczystym.

Ustawa Republiki Litewskiej z dn. 29 stycznia 1991 roku o prawach mniejszości narodowych / artykuł 7/ oraz Ustawa o nauce i studiach Republiki Litewskiej / artykuł 15, akapity 2 i 3, artykuł 17, akapity 2,4 i 7/ przyznają prawo zakładania wyższych uczelni przez organizacje społeczne mniejszości narodowych i nakładają obowiązek wspierania tych inicjatyw ze strony Państwa.

Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy na mocy wymienionych aktów prawnych powołało społeczną Radę Założycielską w celu opracowa-

nia Statutu i struktury Uniwersytetu Polskiego w Wilnie, zbadało potrzeby kształcenia specjalistów i złożyło wnioski do Rządu o rejestrację uczelni.

Statut zapewnia kształcenie młodzieży w duchu demokracji, tolerancji i szacunku dla wszystkich kultur, niezależność studiów i pracy od rasy, narodowości, przekonań religijnych lub orientacji politycznej.

Zgodność tej inicjatywy z prawem i potrzeba wsparcia materialnego ze strony władz została uznana w oficjalnych pismach Rady Najwyższej i Rządu RL. Dopóki rząd RL rozważa kwestię uznania osobowości prawnej Uniwersytetu, samorządy m. Wilna i okolicznych rejonów, gdzie mieszka większość ludności polskiej na Litwie, zwlekają z przydziałem środków i pomieszczeń na kształtowanie uczelni. Tymczasem już w tym roku pragnie rozpocząć studia przeszło 200 osób.

W tej sytuacji Zarząd Stowarzyszenia Naukowców Polaków ustala, że :

1/ konto rozliczeniowe nr 700040 w Litewskim Banku, dział Sodu m. Wilna służyć do wszelkich rozliczeń dotyczących kształtującego się Uniwersytetu Polskiego w Wilnie, dopóki Uniwersytet nie uzyska osobowości prawnej;

2/ Stowarzyszenie zgodnie ze swoim statutem przekazuje na finansowanie prac założycielskich i przygotowawczych, łącznie ze stypendiami i wynagrodzeniem wykładowców, dotychczasowy dochód w sumie 15 tys. rubli / piętnaście tysięcy rubli/, znajdujących się na wspomnianym koncie oraz cały dochód od przyszłej działalności aż do uzyskania przez Uniwersytet osobowości prawnej;

3/ Zarząd i Komisja Rewizyjna Stowarzyszenia zapewni użytkowanie darów przelanych na wspomniane konto zgodnie z wolą ofiarodawcy;

4/ każdy ofiarodawca - zarówno osoby fizyczne, jak i prawne - będzie mógł sprawdzić w Zarządzie i Komisji Rewizyjnej SNPL zgodność użytkowania ich darów z przeznaczeniem;

5/ ofiarodawcy przelewający środki na wspomniane konto za pośrednictwem urzędów pocztowych czy banków są proszeni o podawanie aktu darowizny do wiadomości publicznej:

wobec braku pomieszczeń osoby prywatne oraz prawne m. Wilna, które mogą udostępnić w drodze umowy z SNPL lokale do zajęć oraz pokoje mieszkalne dla studentów, wykładowców i profesorów, są proszone kierować swe propozycje pod adresem 232055 Wilno, skr. poczt. 823.

Zarząd SNPL

Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy

Prezes

ROMUALD BRAZIS

Profesor

doktor nauk fizyczno-matematycznych

sł. 232055 Wilno
skr. poczt. 823
Republika Litewska

dom. 232055 Wilno
ul. Antakalnio 66-27
tel. /007-0122/-744506

/"Kurier Wileński" z 11 września 1991 r./

OTWARCIE POLSKIEGO UNIWERSYTETU W WILNIE

Korespondencja własna
Zbigniewa Zborowskiego

/P/ Dzisiaj w Wilnie, zostaje otwarty Uniwersytet Polski. Jest on pierwszą na Litwie od zakończenia wojny wyższą szkołą z wykładowym językiem polskim. Na pierwszy rok nauki po sierpniowych egzaminach wstępnych przyjęto 250 studentów.

Rektorem uczelni jest Romuald Brazis - przewodniczący Stowarzyszenia Naukowców Polaków na Litwie. Uniwersytet funkcjonować będzie na razie bez formalnego zatwierdzenia przez władze Litwy/ustawodawstwo litewskie zezwala wprawdzie na tworzenie szkół dla mniejszości narodowych, lecz nowo otwarta placówka nie spełniła jeszcze wszystkich zawartych w nim warunków/.

- Liczymy na pomoc środowisk naukowych w Polsce - mówi Artur Płokszt, członek Zarządu Głównego Związku Polaków na Litwie. Każda jej forma będzie użyteczna. Brakuje nam wykładowców, pomocy naukowych i pomieszczeń.

Działalność polskiej uczelni będzie finansowana przez Fundację Rady Założycieli Uniwersytetu działającej przy Zarządzie Głównym ZPL.

/"Życie Warszawy" z 3 października 1991 r./

* * *

Do różliczeń walutowych służy konto SNPL w szwedzkim banku SVENSKA HANDELSBANKEN S-106 70, Stockholm, Sweden, Telex: 11090 handst s. S.W.I.F.T.: hand se ss.

Pragnąc przekazać środki na to konto w dolarach USA należy podać: Please pay to account No. 99-42 347 629/ 67084107 in favour of the Association of Polish Scientists of Lithuania for university education purposes.

Możliwe są bezpośrednie przekazy 14 rodzajów walut /SEK, USD, DEM, NLG, GBP, FIM, DKK, JPY, NOK, CAD, FRF, CHF, ATS i AUD/. Pierwsze 10 cyfr w No konta są różne dla różnych walut i mogą być podane przez SNPL w Wilnie.

III. OŚWIADCZENIA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Komisje Spraw Zagranicznych Sejmu i Senatu RP wyrażają zaniepokojenie decyzjami Rady Najwyższej i rządu Litwy rozwiązującymi samorządy okręgów wileńskiego i solecznickiego.

Decyzje te mogą być traktowane jako niezgodne z europejskimi zasadami ochrony praw mniejszości narodowych, których przestrzeganie obowiązuje wszystkie kraje członkowskie KBWE.

Decyzje powinny zostać niezwłocznie zawieszane zgodnie z inicjatywą ministra spraw zagranicznych RP.

/"Rzeczpospolita Polska" z 14-15 września 1991 r./

LIST PREZYDENTA RP DO PREZYDENTA LITWY

W nocy z niedzieli na poniedziałek / z 15.09 na 16.09/, zaraz po przyjeździe do Warszawy, Vytautasowi Landsbergisowi, przewodniczącemu Rady Najwyższej Republiki Litewskiej, został doręczony list od prezydenta Lecha Wałęsy, w którym pisze on m.in. o satysfakcji z odnowienia wzajemnych stosunków dyplomatycznych. Potwierdza to poparcie Polski dla odzyskania przez Republikę Litewską niepodległości. Stwarza to szansę na nowe uregulowanie wzajemnych stosunków.

Niepokoje napawa natomiast fakt pogarszającej się sytuacji osób narodowości polskiej mieszkających w Republice Litewskiej. Pogłębia ten niepokój wprowadzenie bezpośredniego zarządu na tych obszarach. Może to prowadzić do niekorzystnych zmian w położeniu społeczności polskiej - stwierdza prezydent Wałęsa.

Polska przywiązuje wielką wagę do stworzenia odpowiednich warunków ochrony i rozwoju tożsamości narodowej Polaków zamieszkujących w innych państwach, w których tworzeniu obowiązują normy międzynarodowe, niepokojącym jest dopuszczanie odpowiedzialności zbiorowej jak i, do tej pory, mimo starań strony polskiej, nie uregulowana sprawa obywatelstwa litewskiego dla Polaków - pisze prezydent RP.

W liście podkreślono potrzebę dialogu w celu pozytywnego uregulowania stosunków polsko-litewskich, a także spraw związanych z zaspokojeniem potrzeb i aspiracji mniejszości polskiej na Litwie.

/PAP/

/"Rzeczpospolita Polska" z 17 września 1991 r./

IV. STANOWISKO PREZYDIUM
STOWARZYSZENIA "WSPÓLNOTA POLSKA"

Prezydium Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" na posiedzeniu w dniu 25-go września 1991 roku wydało następujące oświadczenia:

A P E L

"Wspólnota Polska" wyraża głębokie zaniepokojenie sytuacją Polaków zamieszkałych na Wileńszczyźnie. Społeczeństwo polskie z wielką sympatią odnosiło się do walki narodu litewskiego o wolność i niepodległość i na miarę swych możliwości udzielało w chwilach trudnych pomocy moralnej, materialnej i politycznej.

Tym większym szokiem była dla nas wiadomość o antypolskich krokach podejmowanych przez władze litewskie oraz szowinistycznych wystąpieniach niektórych organizacji społecznych, takich jak np. Vilnija.

Nie możemy pogodzić się z uszczuplaniem praw naszych rodaków, z rozwiązywaniem organów samorządowych i wyznaczania na ich miejsce komisarzy, z naruszeniem nie tylko standardów międzynarodowych, ale nawet wewnętrznej praworządności litewskiej.

Niepokój nasz budzą plany nowego podziału administracyjnego Wileńszczyzny, sprzeczne z uchwałą parlamentu Litwy z dn.29.01.1991r. o scaleniu terenów zamieszkałych przez Polaków w jeden rejon.

Także realizowana obecnie ustawa o prywatyzacji ziemi nie może zostać wykorzystana przeciwko tym Polakom, którzy do dnia 3 listopada br. nie zadeklarują obywatelstwa litewskiego. Wyrażamy nasz sprzeciw wobec naruszania praw jednostki, której odbiera się prawo do własnego nazwiska w polskim brzmieniu. Sądzymy, że fakty usuwania polskich symboli narodowych z klas szkół polskich na Litwie, a także fakty zastraszania działaczy polskich organizacji społecznych, świadczą o szeroko zaplanowanej akcji antypolskiej.

W tej sytuacji wzywamy rząd polski do podjęcia energicznych działań zmierzających do ochrony praw ludności polskiej na Litwie. W szczególności współpraca na polu politycznym i gospodarczym winna być uzależniona od zabezpieczenia praw ludności polskiej na Litwie.

W świetle wydarzeń na Litwie należy rozważyć szerszy problem podwójnego obywatelstwa, zwłaszcza w odniesieniu do tych Polaków / i ich potomków/, którzy mieli obywatelstwo polskie przed dniem 1 września 1939 roku.

Widzimy potrzebę przeciwdziałania wysuwaniu roszczeń terytorialnych. W tym kontekście trudno nie protestować przeciwko rozpowszechnianiu na Litwie map, z których wynika, że Litwa rości sobie pretensje do Suwalszczyzny.

Widzimy także potrzebę zwrócenia uwagi opinii międzynarodowej na potrzebę takiego ułożenia stosunków, by wolna Litwa, jako członek społeczności międzynarodowej respektowała prawa mniejszości narodowych zgodnie z przyjętymi normami międzynarodowymi.

Jednocześnie uważamy za wskazane uczulenie opinii społecznej w Polsce na szkodliwość działań niektórych skrajnych grup w Polsce, zwłaszcza tych, które prowadzą antylitewską kampanię wśród naszych rodaków na Wileńszczyźnie budząc nadzieje, których spełnienie jest niemożliwe.

Wyrażamy nadzieję, że godne ubolewania pogorszenie stosunków polsko-litewskich zostanie zażegnane, a koncepcja właściwego, przyjaznego ułożenia stosunków na Litwie, która legła u podstaw praw uchwalanych przez parlament litewski 29 stycznia br., lecz nigdy nie wprowadzonych w życie, zostanie zrealizowana.

Prezydium

Stowarzyszenia "Wspólnota Polska"

DO ORGANIZACJI POLONIJNYCH NA ŚWIECIE

Zaniepokojeni pogarszającym się od pewnego czasu stanem stosunków polsko-litewskich zwracamy się z prośbą o udzielenie poparcia naszym Rodakom na Litwie.

Apelujemy o zwrócenie uwagi światowej opinii publicznej na sytuację Polaków na Litwie. Uważamy, że Litwa, której wejście do wspólnoty wolnych narodów witamy z radością, powinna przestrzegać praw mniejszości opartych o uznane standardy międzynarodowe.

Zwracamy się o podjęcie próby nawiązania bliższych kontaktów między emigracją polską i litewską w celu zgodnego ułożenia stosunków polsko-litewskich w duchu tolerancji narodowościowej i kulturowej.

Mamy nadzieję, że publicznie wyrażone stanowisko organizacji polonijnych na świecie pomoże rozwiązać ten bolesny konflikt.

Prezydium

Stowarzyszenia "Wspólnota Polska"

V. POLSKO-LITEWSKIE NEGOCJACJE

Kowieńska Rada Sojudisu Litwy
1991 wrzesień 4d.

Nr 484

Do Przewodniczącego Rady Najwyższej
Republiki Litewskiej
Vytautasa Landsbergisa

Do zastępcy Przewodniczącego Rady
Najwyższej Republiki Litewskiej
Broniusa Kuzmickasa

4 lipca br. w Puńsku odbyło się spotkanie deputowanych komisji spraw zagranicznych parlamentu Litwy i Polski w celu omówienia stosunków wzajemnych, na którym była przygotowana wizyta ministra spraw zagranicznych Republiki Polskiej w celu podpisania deklaracji o zasadach współpracy między dwoma republikami.

Jak donosi prasa w dobie obecnej swe projekty deklaracji przyszykowały obie strony i przy ich porównaniu wyjaśniło się, że zasadniczej różnicy nie ma, jednak podczas spotkania członek delegacji Litwy dyrektor generalny Departamentu H. Kobeckajta długo musiała opowiadać co się robi i będzie zrobione dla dobra Polaków Litwy. Kierownik delegacji Polski B. Gieremek tłumaczył delegacji Litwy, że Litwa utwierdzając Niepodległość będzie musiała rozszerzać prawa Polaków Litewskich, z czym zgodził się kierownik delegacji Litewskiej B. Kuzmickas.

Kowieńska Rada Sojudisu Litwy i Kowieński dział Stowarzyszenia Vilnija wiedząc, że:

- na Litwie Wschodniej masowo narusza się prawa człowieka w celu wygnania stąd Litwinów /naruszenie praw człowieka w Wileńskim i Solecznickim Rejonach "Voruta" 1-31 sierpnia 1991 r. Nr 15,16, 33,34/;

- Departament Narodowości praktycznie troszczył się jedynie o sprawy Polaków Litwy i dokonywał polonizacji Litwy Wschodniej;

- pod względem Polskich Litwinów zamieszkałych na ziemiach etnicznych dokonuje się polityki polonizacji /zasadnicze potrzeby Litewskiej mniejszości narodowej Rzeczypospolitej Polski "Voruta" 1-15 lipca br. nr. 11,29/;

- Rada Najwyższa i Rząd Republiki Litewskiej nie reagują na przyjęte dokumenty Zjazdu przedstawicieli Litwy Wschodniej "Voruta" grudzień 1990 r. nr. 15,18/ i nie kierując się Oświadczeniem o polityce państwowej Republiki Litewskiej w stosunkach narodowościowych /"Voruta" 1-15 lipca 1991 r. nr 11,29/;

- Rada Najwyższa i Rząd Republiki Litewskiej nie potępili Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej za wtrącanie się w sprawy wewnętrzne Litwy /Aide memoire "Voruta" 16-31 marca 1991 r. nr 6,24 / i nie dali odporu rozpowszechnianemu na cały świat oszczerczemu memorandum o sytuacji Polaków na Litwie, z czego robimy wniosek, że:

- brak zasadniczej różnicy w projektach oznacza kolejne ustępstwa Litewskim Polakom przy twardej gwarancji ich wykonania w przyszłości;

- podpisanie takiej deklaracji na poziomie międzypaństwowym, w przyszłości trzeba będzie twardo wykonywać;

- dla Litewskich Polaków nadawane są wyłącznikowe prawa, praktycznie uznając status części mieszkańców Polski okupowanej Litwy, Dlatego Rada Kowieńska "Sojudisu Litwy i kowieński Oddział Stowarzyszenia "Vilnija" są zdania, że szykowana deklaracja o zasadach współpracy między Litwą i Republiką Polską jest niesprawiedliwością pod względem prawa międzynarodowego w stosunku do Litwy, ponieważ Polska unika potępienia agresji w 1920 r. przeciwko Litwie i likwidacji jej skutków.

Nie dokonując tego, obie Republiki prawnie pozostają w stanie wojny między sobą. Podpisanie wspomnianej deklaracji byłoby potwierdzeniem dokonanej agresji Polski, poniżeniem narodu litewskiego i dałoby możliwość Polsce również w przyszłości prowadzić swą agresywną politykę pod względem Litwy, ponieważ potępienie agresji i nielikwidacja jej skutków jest zachętą dla agresora. Punktem wyjściowym w stosunkach wzajemnych powinna stać się umowa suwalska 1920r., przy podpisaniu której obie delegacje przysięgli całując krzyż. Historia stwarza możliwość łamaczom przysięgi, wykupić swą winę przed Bogiem tylko nie odbierajcie im takiej możliwości.

NIEPOWODZENIA ROZMÓW NA LITWIE

Zbigniew Lentowicz z Wilna

/C/ Trwająca od dwóch dni w Wilnie kolejna tura rozmów, której celem miało być przygotowanie ostatecznego kształtu deklaracji polsko-litewskiej, zakończyła się w piątek /13.09/ późnym popołudniem niepowodzeniem...

... Negocjacje, którym z polskiej strony przewodniczył Jacek Czaputowicz, dyrektor Departamentu Konsularnego i Wychodźstwa w MSZ, załamały się, gdy próbowano ustalić brzmienie pkt.3 mówiącego o prawach mniejszości....

... - Sygnały z polskich rejonów napawają nas niepokoje - powiedział Jacek Czaputowicz. Fakty świadczą bowiem o tym, że władze litewskie nie wykonują wczesnych zobowiązań wobec mniejszości, i to nawet tych, przyjętych uchwałami Rady Najwyższej Litwy z 29 stycznia. Dotyczyły one m.in. stworzenia statusu polskiej narodowej jednostki terytorialnej, a także zobowiązania utworzenia polskiej szkoły wyższej.

J. Czaputowicz poinformował na zorganizowanej późnym wieczorem w piątek konferencji prasowej, iż 11 września w Moskwie w czasie spotkania KBWE minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski wręczył szefowi resortu spraw zagranicznych Litwy Algirdasowi Saudargasowi list, w którym sugerował, aby wstrzymano wykonanie decyzji o rozwiązaniu Rad Narodowych solecznickiej i wileńskiej, tak by samorząd mógł sam dokonać niezbędnych zmian. Ten list - stwierdził J. Czaputowicz - przemilczany przez władze Litwy żadnego skutku nie odniósł. Zamiast ukarania osób naruszających prawo w dwóch rejonach zamieszkałych w znacznej przewadze przez ludność polską, zastosowano zasadę odpowiedzialności całej struktury samorządowej. Trudno nie odebrać tego jako szykanowania polskiej mniejszości. Nie zdecydowano się nawet na zorganizowanie szybkich wyborów.

Zapytany o główne punkty sporne w negocjowanej w piątek deklaracji, J. Czaputowicz wymienił: powstrzymanie się obydwu państw od działań zmieniających strukturę narodowościową na terenach w sposób zwarty zamieszkałych przez mniejszość, przyznawanie mniejszości

ci polskiej litewskiego obywatelstwa z mocy prawa, a nie - jak tego żądają obecne przepisy - po złożeniu deklaracji lojalności, zagwarantowanie prawa do utrzymania nazwisk w brzmieniu narodowym...

Zbigniew Lentowicz

/"Rzeczpospolita" z 14 - 15 września 1991 r./

Jacek CZAPUTOWICZ, dyrektor Departamentu Konsularnego i Wychoźstwa MSZ, o przyczynach przerwania rozmów nad deklaracją o współpracy polsko-litewskiej.

BĘDZIEMY BRONIĆ POLAKÓW NA LITWIE

/A/ Stał pan na czele polskiej delegacji, która w końcu ubiegłego tygodnia przeprowadziła w Wilnie negocjacje. Z komunikatu MSZ wynika, że przede wszystkim kontrowersyjna okazała się kwestia mniejszości polskiej na Litwie.

Strona litewska sprzeciwiła się zapisowi o "powstrzymaniu się od działań mających na celu zmianę struktury narodowościowej". Mamy podstawy przypuszczać, że w wyniku projektowanych zmian podziału administracyjnego Litwy, obszary zamieszkałe przez Polaków zostaną włączone do innych regionów, przez co ludność polska, stanowiąca tam obecnie 70 proc., znajdzie się w mniejszości.

Litwini nie zgodzili się też, by ludność polska na Litwie uzyskiwała obywatelstwo litewskie z mocy prawa, bez składania osobnego wniosku.

Trzecia sporna kwestia to prawo do zapisywania nazwisk i imion polskich w brzmieniu ojczystym. W tej chwili jest to możliwe, my jednak chcielibyśmy, by zostało to usankcjonowane w deklaracji.

I wreszcie rozbieżności w kwestii praw do szkolnictwa wyższego w języku polskim...

... Mniejszość polska obawia się, że władze litewskie dążą do wykorzenia polskości poprzez osiedlanie na Wileńszczyźnie Litwinów. Rozwiązanie polskich rdz rejonowych i brak zgody na przeprowadzenie ponownych wyborów mogą świadczyć, że taki plan rzeczywiście istnieje. Wybory na tych terenach zostały odłożone do czasu, gdy obowiązywać będzie już nowa ustawa o obywatelstwie, na mocy której Polacy odmawiający podpisania deklaracji lojalności przestaną być obywatelami Litwy. Nie będą więc oni mogli wziąć udziału w wyborach.

Mamy jednak nadzieję, że otwarta jest jeszcze furtka do pojednania. Liczę, że pod wpływem twardego stanowiska Warszawy i społeczności międzynarodowej władze Litwy wybiorą drogę porozumienia i zagwarantują prawa mniejszości polskiej.

Opuszczając Wilno zostawiliśmy gospodarzom zaproszenie do Warszawy...

... będziemy twardo domagać się praw dla mniejszości polskiej. Racja jest po naszej stronie i świat to rozumie. Świadczy o tym choćby sobotnia wypowiedź Jamesa Bakera, który uzależnił zachodnie poparcie dla republik bałtyckich od przestrzegania w nich praw człowieka i zasad demokracji.

Konieczny jest też specjalny fundusz pomocy dla Polaków na Wschodzie. Projekt został już opracowany przez MSZ. Obecnie jest dyskutowany w międzyresortowej komisji. Nie wiadomo, czy przebieje się przez rząd i parlament. Celem funduszu jest wsparcie polskiego szkolnictwa, ośrodków kultury, szpitali, działalności gospodarczej

itp. Nie jest to rozwiązanie nietypowe. Rząd niemiecki przeznaczył 200 mln marek na pomoc dla Niemców na Wschodzie.

Rozmawiał
Wojciech Maziarski

/"Gazeta Wyborcza" z 16 września 1991 r./

LANDSBERGIS ZAPRASZA WAŁĘSĘ DO WILNA
Kompromisowa deklaracja polsko-litewska

Treść deklaracji polsko-litewskiej, powołanie ambasad, umowa konsularna i graniczna - to główne tematy rozmowy między dyrektorami departamentów konsularnych Polski i Litwy Jacka Czaputowicza i Linasa Kuczinskasa,

"Obie strony poszły na kompromis w zapisie poszczególnych punktów deklaracji, zwłaszcza jeśli chodzi o sprawę mniejszości narodowych" - powiedział Jacek Czaputowicz.

Stwierdził, że Polska i Litwa zobowiązały się kierować normami europejskimi w kwestiach mniejszości, zapewnić zaspokojenie potrzeb językowych, kulturalnych, religijnych i oświatowych. Zapewniono możliwość edukacji w języku ojczystym na wszystkich szczeblach nauczania i stworzono gwarancję niedyskryminowania mniejszości w życiu politycznym oraz możliwości kontaktów z drugim krajem.

Kompromisowy zapis dotyczy kwestii obywatelstwa. Ponieważ Litwa jest w trakcie tworzenia regulacji prawnych, zapisano, że sprawa ta zostanie rozwiązana zgodnie z normami międzynarodowymi.

Obie strony zapewniły prawo do ubiegania się o dotacje i pomoc publiczną dla mniejszości, a także do wymiany specjalistów w dziedzinie kultury, nauki i oświaty. Zgodnie z ustaleniami KBWE rozwiązana zostanie kwestia używania przez członków mniejszości imion i nazwisk w brzmieniu pisowni języka ojczystego.

W deklaracji znalazło się także sformułowanie, że strony oczekują, iż członkowie obydwu mniejszości narodowych pozostaną lojalnymi obywatelami państw, w których mieszkają.

Sprawa podpisania deklaracji jest już tylko kwestią techniczną - powiedział Czaputowicz - .Intencją ministra Skubiszewskiego jest, aby nastąpiło to "wkrótce". Dodał, że prawdopodobnie dojdzie do tego w ciągu miesiąca w Wilnie.

Kuczinskaskas przekazał prezydentowi Wałęsie list od Vytautasa Landsbergisa, w którym prezydent Litwy stwierdził, że rozwiązanie samorządów w rejonach zamieszkanym przez mniejszość polską oraz rosyjską było wymierzone w destrukcyjną działalność komunistów, a nie przeciw mniejszości polskiej. Nie jest ona ani bolszewicka ani skorumpowana - pisał Landsbergis. Prezydent Litwy zobowiązał się, że dołoży wszelkich starań, aby podobna opinia o Polakach nie była rozpowszechniana. Landsbergis zaprosił Lecha Wałęsę do Wilna.

/ "Życie Warszawy" z 5 - 6 października 1991 r./

VI. KOMENTARZE PRASOWE

WILEŃSZCZYZNA DLA LITWINÓW

Z Litwy napływają sygnały świadczące o tym, że konflikt pomiędzy władzami republiki a ludnością polską nie słabnie. Polacy zwalniani są z funkcji kierowniczych w administracji państwowej i zakładach pracy.

Decyzje o zwolnieniach podejmują mianowani przez władze komisarze, bez przeprowadzania jakichkolwiek postępowań wyjaśniających, na podstawie listy osób podejrzanych o sympatyzowanie z rozwiązanymi radami rejonowymi wileńską i solecznicką.

W szkołach obowiązuje zakaz wywieszania polskich symboli narodowych.

Jak donoszą informatorzy "Gazety", antypolskie nastroje podsycane są przez litewskie organizacje nacjonalistyczne, wśród których pierwszoplanową rolę odgrywa stowarzyszenie "Vilnija", opowiadające się za zlituanisowaniem Wileńszczyzny i wyrugowaniem stąd polskości. Ośrodki te wywierają presję na władze republiki, chcąc skłonić je do zajęcia jak najtwardszego stanowiska wobec Polaków.

Liderzy społeczności polskiej starają się wpłynąć na złagodzenie kursu. Jednym z postulatów są zmiany na stanowiskach komisarzy zarządzających obecnie rejonami wileńskim i solecznickim. "Skoro już mamy komisarzy, to niech to będą Polacy albo przynajmniej Litwini z tego terenu, a nie ludzie z zewnątrz" - powiedział zastrzegający sobie anonimowość, informator "Gazety"...

... Polityka władz litewskich doprowadziła do zbliżenia pomiędzy konkurencyjnymi dotąd ośrodkami polskimi. W obronie praw społeczności polskiej występują obecnie zarówno ci działacze, którzy od początku opowiadali się po stronie Sajudisu i litewskich dążeń niepodległościowych, jak i ci, którzy wykazywali nieufność wobec Litwy i oglądali się na Moskwę.

Medard Czobot, jeden z nielicznych działaczy polskich, który opowiedział się po stronie Litwinów, stał się obiektem ostrej krytyki ze strony Związku Polaków...

... W piątek Zarząd Główny Związku oświadczył, że "deputowany do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Medard Czobot, mimo że kandydował z ramienia Związku Polaków na Litwie, nie reprezentuje obecnie interesów Związku i wypowiedzi jego należy traktować jako stanowisko osoby nie upoważnionej przez Związek do wypowiedzania jakichkolwiek opinii o Polakach na Litwie". /wsm/

W Niemenczynie na Wileńszczyźnie demonstrowało w niedzielę około tysiąca Polaków, protestując przeciwko rozwiązaniu przez władze litewskie rad okręgów solecznickiego i wileńskiego oraz dyskryminowaniu mniejszości polskiej.

/ "Gazeta Wyborcza" z 16 września 1991 r.

FAJA EMOCJI

Z prezydentem Litwy Vytautasem Landsbergisem rozmawia
Maja Narbutt

Spekulowano na temat ewentualnego spotkania pana prezydenta z prezydentem RP Lechem Wałęsą. Tymczasem otrzymał pan od Lecha Wałęsy list. Czy jego treść jest dla pana zaskoczeniem?

- Raczej nie. Chociaż zaskakują mnie niektóre sformułowania, powiedziałbym "nieprezydenckie". Są one za to typowe dla polskiej prasy, która również pisze o stosowaniu przez Litwę zasady "zbiorowej odpowiedzialności" wobec mniejszości polskiej.

- A czy rozwiązanie rad rejonowych w Solecznikach i w rejonie wileńskim oraz zwolnienie kilkudziesięciu polskich urzędników nie było zgodne z tą zasadą i czy nie dotknęło żyjących tam Polaków?

- Nie. Chociaż rzeczywiście była to odpowiedzialność zbiorowa dla rady jako całości. Bo te rady jednogłośnie przegłosowały uchwały wymierzone przeciw Republice Litewskiej. Czy można jednak rzeczywiście mówić, jak to się robi, że Polacy po rozwiązaniu rad "są pozbawieni opieki". Jaka to była opieka? Komunistycznej klikki. To jej właśnie zależy na upowszechnianiu takiej opinii. Szkoda, że w Polsce przyjmuje się ją i powtarza bezkrytycznie. Poza tym rozwiązano też radę w Sniecuskis, gdzie mieszkają Rosjanie.

- To może uchwały parlamentu wymierzone są nie tylko przeciw Polakom, ale w ogóle mniejszościom narodowym?

- A może nie narodowym, lecz politycznym? To będzie chyba właściwsze określenie.

- Dla każdego, kto wcześniej zetknął się z rozwiązanymi teraz radami - zwłaszcza w Solecznikach - jest jasne, że rady te w ówczesnym składzie nie powinny funkcjonować. Ale chyba można było oczekiwać rozpisania wyborów.

- Takie wybory się odbędą za pół roku.

- Późno.

- Wcześniej. Jest to kompromis. Początkowo chcieliśmy, by odbyły się za rok. Na pewno wtedy, kiedy opadnie fala emocji...

- Dwa lata temu zdecydowano, że przyznanie obywatelstwa Litwy musi poprzedzić deklaracja o lojalności. To trochę szokujące.

- Mam przed sobą polską gazetę. Oficjalny komentarz oficjalnej osobistości, która pisze o "deklaracji lojalności wymaganej od Polaków". Po co tak pisać. Deklaracja obowiązuje wszystkich mieszkańców Litwy, nie tylko Polaków. Nie jest to jakaś szczególna sztyka...

/"Rzeczpospolita" z 17 września 1991 r./

CZY POLACY ZDAŻĄ

Reprywatyzacja na Litwie.

Korespondencja własna z Wilna
Zbigniewa Zborowskiego

/P/ Tylko do pierwszego stycznia przyszłego roku mieszkańcy Litwy / zgodnie z ustawą o reprywatyzacji / mogą ubiegać się o zwrot majątku utraconego w procesie kolektywizacji. Od każdego spośród występujących o przywrócenie prawa własności wymagane jest obywatelstwo litewskie /możliwe do otrzymania tylko po podpisaniu deklaracji lojalności/ i prawomocny wyrok sądu.

"To dla Polaków zbyt krótki termin - mówi Ryszard Maciejki - niec - przewodniczący Frakcji Polskiej w parlamencie litewskim. Wielu ludzi nie posiada aktu własności sprzed kolektywizacji, procesy sądowe będą więc długie i kosztowne.

Problemem jest także niechęć społeczności polskiej do przyjmowania litewskiego obywatelstwa. Zarówno my, członkowie Frakcji Polskiej, jak i przedstawiciele Związku Polaków na Litwie przekonujemy